Nr 283. Dnia 17 grudnia. Wtorek. Dnia 5 (17) grudnia 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs 1 k 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: ŚŚ. Łazarza B. i Olimpji Wd.
Jutro: Ś. Gracjana Biskupa.
Czwartek: Ś. Faustyny Wdowy.
Piątek: Ś. Teofila Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 7
Zachód „ „ 3 „ 46

Długość dnia godzin 7 minut 39
Ubyło „ „ 8 „ 53

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: Ś. Tomasza Apostoła.
Niedziela: ŚŚ. Zenona i Flawiana.
Poniedziałek: S. Wiktorji Panny Męczennic.
Wtorek: *Wigilja.* ŚŚ. Adama i Ewy.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w kwartale I-szym 1879 roku wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie, składzie i formacie.

Prenumerata wynosić będzie:

W WARSZAWIE:

Rocznie. . . , ...	rs. 6 kop.	—
Półrocznie	„ 3 „	—
Kwartalnie.	„ 1 „	50
Miesięcznie.	„ — „	50

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

NA PROWINCJI I W CESARSTWIE:

Rocznie	rs. 9 kop.	—
Półrocznie.	„ 4 „	50
Kwartalnie	„ 2 „	25

Ponieważ stosownie do przepisów pocztowych przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji nie przyjmuje się, — raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe adresować wprost:

„Do redakcji Kurjera Warszawskiego plac Teatralny nr 5.“

W końcu redakcja ma honor upraszać szanownych prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

— 6 (18) grudnia r. b., w uroczystość dnia imienin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, obywatele miasta Warszawy z nastąpieniem zmroku mogą iluminować swoje domy.

— Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani raczyła przybyć 1 (13) b. m., o godzinie trzeciej po południu, z Liwadji do S. Petersburga. (*Praw. Wiest.*)

— Najjaśniejszy Pan, na najpoddaniejsze przełożenie ministra finansów, w dniu jubileuszu pięćdziesięcioletniego instytutu praktycznego technologicznego w Petersburgu, 28-go listopada 1878 roku, Najmiłościwiej rozkazać raczył: Ustanowić w instytucie dwadzieścia stypendjów imienia spoczywającego w Bogu Cesarza Mikołaja Pawłowicza i pięć stypendjów imienia hrabiego Jerzego Franciszkowicza Kankrina, po trzysta sześćdziesiąt rubli każde. (*Dn. W.*)

STOWARZYSZENIE LITERACKIE MIĘDZYNARODOWE.

II.

Na pierwszych posiedzeniach komitet egzekucyjny głównie zajmował się przekładami; pokazało się, że uregulowanie należyte prawa przekładów stanowić może spory zarobek dla literatów wszelkich krajów.

Stare przysłowie *traduttore traditore* okazuje się zwykle w praktyce najszczerszą prawdą.

Zbyt często niestety pisarze bez żadnej zdolności, nieobeznani dobrze ani z językiem z którego tłómaczą ani nawet z oryginalną swoją mową, puszczają zuchwale w obieg przekłady wadliwe i niedokładne, pełne solecyzmów i bezsensów, przynoszące wstyd literaturze której są przyswojone, a stanowiące prawdziwą męczarnię dla czytelników.

Stowarzyszenie będzie się starało zaradzić temu za pośrednictwem stosunków, jakie zawiązuje pomiędzy literatami wszystkich krajów; dopomogą one przeważnie do uregulowania materjalnej strony tej tak ważnej sprawy.

Ale i o stronie moralnej nie należy zapomnieć, stanowi ona bowiem główny cel stowarzyszenia i powód dla którego ono przywołane zostało do życia.

Ustanawiając Paryż jako punkt centralny dla stowarzyszonych, kongres pragnął tym sposobem ułatwić pomiędzy nimi przyjazne i koleżeńskie znoszenie się wzajemne.

Niezbędne więc będzie utworzenie bezzwłoczne ogólnego koła literackiego, w którem gromadząc się pisarze wszystkich krajów, będą mogli czynić zamianę myśli i życzeń, dopomagając tym sposobem do ogólnego poznania się i zjednoczenia w pracy.

Z utworzeniem koła związana jest koniecznie potrzeba założenia biblioteki międzynarodowej. Liczni już pisarze różnych krajów zrozumieli dokładnie jak pożytecznem będzie dla ogółu zebranie w jednym punkcie centralnym dzieł rozproszonych już po całym obszarze ziemskim. Skutkiem tego nadesłano już do Paryża znaczną liczbę dzieł z Włoch, z Francji i z krajów Skandynawskich.

Komitet przytem wydał od siebie bardzo gorące odezwy z prośbą o dalsze nadsyłki w tym kierunku.

Stowarzyszenie literackie międzynarodowe odbyło już 12 posiedzeń (2 w lipcu, 4 w sierpniu, 2 we wrześniu, 1 w październiku, 2 w listopadzie, 1 w grudniu).

Podajemy tutaj ostateczny regulamin ustanowiony za zgodą wszystkich członków stowarzyszenia; należy go odróżnić od pierwotnego projektu zatwierdzonego przez kongres a podanego przez nas wczoraj.

Artykuł I. Stowarzyszenie literackie międzynarodowe ma za cel główny:

1° Zaprowadzić stosunki stałe pomiędzy pisarzami wszystkich krajów, zapewnić pomoc i poparcie wszystkim członkom stowarzyszenia i ułatwić ogólne rozpowszechnienie płodów literackich wszystkich krajów.

2° Bronić i propagować zasady prawne stawiono na kongresie literackim międzynarodowym.

Art. II. Stowarzyszenie literackie międzynarodowe gromadzi u siebie wszystkie komunikacje tyczące się prawa własności literackiej, i będzie się starało wszelkiemi środkami jakie się znajdą w jego mocy, ażeby tam gdzie prawa te już funkcjonują, dała się zaprowadzić jedność poglądów według ustanowionych przez kongres zasad.

Art. III. W tem co się tycze tłómaczeń lub przeróbek, stowarzyszenie będzie się starało w najkrótszym o ile się da terminie zastosować wyłączne dla autorów prawo upoważnienia dla przekładów.

Art. IV. Stowarzyszenie literackie międzynarodowe stoi otworem dla pisarzy wszystkich krajów i dla tych którzy usługi literaturze oddawali i oddają.

Art. V. Pragnący zapisać się do stowarzyszenia, obowiązani są podać w tym duchu do komitetu odezwę popartą podpisami dwóch członków do stowarzyszenia już należących.

Każdy kandydat winien uiścić na ręce kasjera stowarzyszenia sumę 10 franków jako opłatę wejściową.

Przyjęcie kandydatów po złożonym raporcie odbywa się za pośrednictwem tajnego głosowania, na którem stanowi większość $^2/_3$ głosów.

Art. VI. Oprócz 10 franków wypłaconych jednorazowo, składka roczna, uiszczona przez każdego członka stowatrzyszenia, wynosić będzie tymczasowo 15 franków; w sumie tej mieści się już opłata za abonament biuletynów stowarzyszenia.

Art. VII. Stowarzyszenia literackie w krajach, w których już istnieją, mogą domagać się prawa apelacji do stowarzyszenia międzynarodowego; stowarzyszenia te płacą 25 franków rocznie.

Niezależnie od tego, Towarzystwa literackie mogą żądać indywidualnego przyjęcia dla każdego ze swoich członków, za opłatą 10 franków na rok.

Art. VIII. Towarzystwa literackie, połączone już ze stawarzyszeniem literackiem międzynarodowem, mogą przybrać tytuł korespondujących ze stowarzyszeniem i wyznaczą delegowanego, którego obowiązkiem be-

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA.

OBRAZKI Z ŻYCIA

przez

Autora „Kłopotów starego komendanta.“

Serja nowa.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr 281).

Ma się rozumieć, że całe ubranie moje poszło na nic, że nie mogłem doprosić się wody do umycia, i gdyby nie poczciwa Lorcia, która sama pobiegła do kuchni po ogrodnika, byłbym tak siedział w pokoju do wieczora. Stary Szymon ze szczególniej rozweseloną twarzą wniósł mi znowu miednicę, i nie mógł wytrzymać, aby się nie pochwalić, że jego pieski dobrze się spisały.

— He, he, ten Zagraj nie puści; widzi panicz, on jak chwyci za ucho, choć go zabij nie puści. A i Burak taki sam.... Co ja miał z niemi od maleństwa, nimem tego ich wyuczył.... A teraz żaden szkodnik ze wsi ani się pokaże.... dobre pieski, o dobre pieski....

Pani Tekla dnia tego była wszczególniejszym złym humorze, a za co na mnie, tego doprawdy nie pojmuję... Śniadania już nie widziałem, ale za to przez ścianę dolatywały mię nieustannie płacze turbowanych dzieci i częste ich wyrzucania za drzwi. Nastusia do samego wieczora chodziła z nabrzękłemi od płaczu oczyma, i Maryśce coś się dostało, a Owczyńska nie mogąc rad swoich nikomu udzielać, złowiła w sieni kucharza, wykładając mu sposób zatamowania krwi płynącej, za pomocą chleba zmięszanego z pajęczyną.

— Mówię asanowi, nałożyć tego na chustkę do nosa i przywiązać im do ucha.

— Jakże to nierogaciznie przywiązywać?— odpowiada dość opryskliwie, śmiejąc się kucharz.—Cóż też to pani wygaduje?....

— Mój panie kucharzu, u nas w domu tak zawsze robili.... A trzeba ci wiedzieć, że ojciec mój był pułkownikiem od szaserów.... więc o rany nie było trudno... W wojsku panie kucharzu, nie żartują, czasem jest taka imaginuj sobie siekanina gorsza od zrazów... jak Lorcię kocham, na ordynans do ojca przychodził jeden żołnierz, który się nazywał Michalski, wiedziałam nawet zkąd on był rodem, ale zapomniałam, to miał głowę rozpłataną i tak i tak i tak.. ..

— Rany boskie — przerywa zastraszony kucharz, widząc jak pani Owczyńska pokazując ręką na swojej twarzy owe płatania od ucha do ucha — i on mógł żyć?...

— Żył proszę cię, bo to wszystko tak mu pięknie, ładnie pozszywali...

Z drugiej strony znów słyszę w kancelarji pana Konstantego niezwykle głośną rozmowę z arendarzem Ickiem.

— Co ty mi tu będziesz protegował tego Sismana! —krzyczy z impetem Kostuś. — Pójdzie do kryminału jak amen w pacierzu... Ja będę w tem, rozumiesz, ja!

— Niechno jaśnie pan chce wisluchać...

— Nie potrzebuję nic słuchać... mam tu czarno na białem. Co to jest panie dobrodzieju porwać się na obywatela? Straszne rzeczy, co to się u nas dzieje w Galicji... Co wy to łapserdaki myślicie, że tu jest Palestyna czy co?

— Jaśnie panie, on jest burmistrz!

— Dam ja jemu burmistrza... O poczekajże! Zasię mi od obywateli... zasię...

— Niech jaśnie pan się nie gniewa, bardzo pięknie ja proszę... On powiada co teraz dziękować Bogu jest *stytucje*, co każden jest równy.

— Idźże ty do miljon... z waszą równością!

— Niech jaśnie pan pozwoli...

— Proszę cię, mój kochany Icku, daj ty sobie pokój ze swemi protekcjami! Urząd nie jest rzecz bagatelna. Wiesz, jak to powiadają: służba służbą, drużba drużbą. Pojutrze jadę do Leszczynowa na śledztwo i jaki tam zrobię porządek, to mię ten Sisman i cała rada miejska popamięta... Hola mości panowie, hola...

Zaciekawiła mię bardzo ta dysputa i podniosły ton urzędowej mowy Kostusia, ubieram się więc prędko i niby o niczem nie wiedząc wchodzę do kancelarji. Patrzę, mój Kostuś nie na żarty jest rozgniewany, oczy tylko mu błyszcza, twarz jak pons czerwona, a chodzi i chodzi po pokoju, cmokając cybuch, choć ogień w fajce już zagasł. Przy drzwiach w atłasowym chałacie chodzi z kłopotliwą miną stary Icko, arendarz sobkowski, wodząc niespokojnie oczami za panem Konstantym i poprawia sobie aksamitną myckę na

dzie utrzymywanie ciągłych stosunków pomiędzy temi dwiema instytucjami.

W krajach w których nie istnieją towarzystwa literackie, delegat specjalny nosić będzie tytuł korespondenta-członka stowarzyszenia literackiego międzynarodowego.

Art. IX. Opieka nad stowarzyszeniem porucza się komitetowi honorowemu; członkowie tego komitetu z prawa już stanowią część komitetu egzekucyjnego.

Art. X. Komitet egzekucyjny załatwia: korespondencję ogólną, pobieranie opłat wejściowych i składek rocznych, urządzenie koła literatów wszystkich krajów, bibljoteki międzynarodowej, archiwów, biuletynów stowarzyszenia i wogóle wszelkich czynności administracyjnych.

Art. XI. Komitet ma prawo przyjmować i odmawiać wszelkie dary i subwencje składane na korzyść stowarzyszenia.

Art. XII. Fundusze stowarzyszenia składają się:
z opłat wejściowych od każdego członka,
ze składek rocznych,
z darów i subwencyj na korzyść stowarzyszenia,
ze wszelkich dochodów powyżej nieprzewidzianych.

Podaliśmy czytelnikom to obszerne i szczegółowe sprawozdanie z dwóch głównie powodów.

Uorganizowanie towarzystwa międzynarodowego literackiego posiada niepoślednie znaczenie dla wszystkich piśmiennictw w ogóle, a znaczenie to zdwaja się głównie dla tych, które nie uzyskały sobie jeszcze prawa odzywania się głośno na każdym wielkim rynku literatury europejskiej.

To było głównym powodem, dla którego pierwsza inicjatywa stowarzyszenia poszła od naszego delegata.

Na uchwałach kongresów, tyczących się uregulowania prawą przekładów i przeróbek, zyskiwali głównie francuzi, w części zaś może anglicy, niemcy i włosi, ale piśmiennictwa mniej od powyżej wymienionych rozpowszechnione w Europie traciły wyraźnie, obowiązując się do składania ciągłych ofiar na korzyść tamtych, nie uzyskując nic w zamian.

Utworzenie stowarzyszenia literackiego międzynarodowego zaradziło po części przynajmniej tej niedogodności.

Jeżeli my, a w tym względzie nie sami tylko jesteśmy, bo znaczna część piśmiennictw europejskich znajduje się w tychże samych nieprzyjaznych okolicznościach, jeżeli tedy my nie możemy zmusić francuzów, anglików i niemców, do przekładania i propagowania naszych produkcyj literackich, to przynajmniej skutkiem obowiązkowej zamiany, stanowiącej główny cel stowarzyszenia, znaglamy ich do zapoznawania się z niemi, a w następstwie może do własnowolnego już czerpania z nich zasiłku dla siebie.

Jest to krok niewątpliwie naprzód stawiony.

A przytem odosobnienie się zupełne dla żadnej literatury na korzyść wyjść nie może, chociażby literatura ta posiadała w sobie samej aż nadto sił żywotnych, czego w żadnym razie o naszem piśmiennictwie dziś powiedzieć nie można. Stowarzyszenie ułatwia stosunki, dozwala zapoznania się wzajemnie, ujednostajnia poglądy, sprowadza do jednego równoważnika wpływy. Stanie się ono pomiędzy literatami wszystkich krajów ogólnym łącznikiem, pobudką, dźwignią, a z czasem podporą do działania. Pod tym względem usługi, jakie może oddać, są nieobrachowane.

Sprawozdanie, jakie tu podaliśmy, jest zarazem stanowczą odpowiedzią dla tych, a było ich wielu, nietylko pomiędzy nami, którzy powątpiewali ażeby stowarzyszenie weszło w życie.

Jak widzimy, funkcjonuje ono na dobre i niemało już dokonało, idzie tylko o to, ażebyśmy nie pozostali na zewnątrz tego ruchu, i ażeby miejsce *specjalnie* tam dla nas oznaczone, należycie zapełnionem zostało.

Spodziewać się należy, że ludzie stojący u nas na czele ruchu literackiego zrozumieją obowiązek jaki na nich ciąży, i zechcą skwapliwie garnąć się do stowarzyszenia, które chętnie otwiera dla nich gościnne przyjęcie i pragnie ich policzyć do grona czynnych członków swoich.

Pod tym względem redakcja pisma naszego będzie mogła udzielać stosowne informacje, o czem w swoim czasie po spełnieniu niezbędnych formalności poda się stosowne ogłoszenie.

Tureckie ministerjum.

O ile charakter polityczny nowego gabinetu sułtańskiego budzić może żywe zajęcie, o tyle też prywatna charakterystyka osobistości powołanych do rządu przedstawia przedmiot niemniej ciekawy i zajmujący.

W korespondencjach z Konstantynopola znajdujemy wiadomość, według której jedynym sprawcą ministerjalnego przewrotu był nie kto inny, tylko Osman-basza. Lew plewneński przedstawia się w tym wypadku ze strony wcale niekorzystnej. Pokazuje się, że można być bardzo dzielnym marszałkiem, wybornym strategikiem i odważnym żołnierzem — w obozie, a w życiu prywatnem, w pokoju człowiekiem mającym tyle rozmaitych słabości, co najzwyczajniejszy śmiertelnik. Oto obecnie owe słabe strony człowieka wyzierają podobno z pod mundura wojskowego — i Osman pomimo swej ogromnej popularności, przedstawia się odarty trochę z uroku, z jakim powrócił z niewoli.

W kołach dobrze powiadomionych Konstantynopola utrzymują, że Osman-basza, chcąc się pozbyć Savfeta, jak się swego czasu pozbył Fuada — dlatego tylko, że nie może znosić obok siebie współzawodnika szczęśliwszego lub bardziej wpływowego, przeskarżył go przed sułtanem i przedstawił jako spiskowca ze stronnictwa midatystów, który dąży do obalenia panującej dynastji i stworzenia republiki otomańskiej. Abdul-Hamid, zdenerwowany, trwożliwy o swoją władzę, podejrzliwy, uwierzył łatwo podszeptom i podpisał bez wahania dymisję Savfeta. Powiadają, że upadek jego był od dłuższego czasu przygotowywany, że go śledzono we własnym pałacu, że do intrygi użyto sfałszowanych listów, że wreszcie jako dowód niebezpiecznych przekonań byłego wezyra podchwycono jego własne słowa, które miał wyrzec w ostatnim dniu swego urzędowania: „Gdyby Abdul-Azis usłuchał był przestróg dawanych mu swojego czasu, to mógłby do dnia dzisiejszego panować“.

Cała ta sprawa, w której najciemniej w cieniu podejrzenia wydaje się Osman-basza, pozostanie zapewne dla szerszych kół tajemnicą, chyba bohater plewneński dowiedziawszy się o czynionych mu zarzutach wystąpi z oburzeniem przeciw potwarzom i oczyści się w jakikolwiek sposób.

Ghazi Osman piastujący dzisiaj tyle razem godności naraża się bardzo łatwo na zawiść i obmowę intrygantów. Jest on ministrem wojny, marszałkiem dworu sułtańskiego, komendantem gwardji, szefem sztabu jeneralnego. Niezadowolony z tylu tytułów pragnął jeszcze pozyskać godność pierwszego sekretarza swego monarchy i nie mogąc zająć osobiście tej poważnej i wpływowej pozycji, strącił z niej Fuad-beya a na jego miejsce wyforytował własnego szwagra Rizę-beya.

Utrzymują, iż sułtan tylko dla wielkiej popularności Osmana-baszy znosi go przy swoim boku i ulega jego wpływowi, gdyby mu nie chodziło o *vox populi* pozbyłby się chętnie niewygodnego muszira.

Czyimkolwiek wpływem udało się usunąć Savfeta baszę, faktem jest dzisiaj, że w przeciągu jednej nocy złożonem zostało nowe ministerjum z Cheireddynem na czele.

Co do charakteru i osobistości nowego wezyra różne krążą wersje i domysły; jeden z dawniejszych kolegów broni podaje kilka zajmujących szczegółów biograficznych Cheireddyna, które streścimy o ile można według *Nowego Czasu.*

Cheireddyn, albo Kejreddin-basza urodził się w Abchazji; pochodził on z Bamburynu niedaleko Suchum-Kale; w r. 1835 kupiono go wraz z dwoma braćmi, Jawerem i Muchlisem na targu niewolników w Tophane.

Agenci sułtana, którzy z tym żywym towarem przybyli do Konstantynopola, odsprzedali Jawera i Muchlisa do seraju padyszacha, gdzie obaj zostali przydani książętom Abdul-Medzidowi i Abdul-Azisowi do posług codziennych.

Jawer wyuczył się wkrótce muzyki i innych sztuk i został ulubieńcem Abdul Medzida.

Cheireddyna pozbyli kupcy begowi Tunisu.

Najmłodszy Muchlis nie tak szczęśliwie rozpoczął swoją karjerę; muzyka nie zaprowadziła go dalej, jak do chóru śpiewającego w seraju sułtana. Z czasem i dla niego zeszła szczęśliwsza gwiazda. W r. 1855 był adjutantem Mustafy baszy, muszira i komendanta Batumu, dzisiaj zaś jest już baszą jak obaj jego bracia; w ostatniej kampanji rosyjsko-tureckiej walczył w Armenji i odniósł ranę w bitwie pod Kisel-Tepe.

Chdireddynowi powiodło się stosunkowo najlepiej. Bey w Tunisie szczególniejszemi względami otoczył młodego niewolnika i w celu nabrania wykształcenia wojskowego wysłał go własnym kosztem do Francji; tam z rzadką gorliwością oddawał się Cheireddyn naukom, a kiedy po ukończeniu studjów powrócił do swego dobroczyńcy przewyższał już nauką i wiedzą wszystkich swoich współzawodników.

Dzięki tej inteligencji i pilności wyszedł on na najpierwszego z mężów stanu w Tunisie; bey powołał go do ministerjum, gdzie Cheireddyn więcej polityką niż wojskowością się zajmował.

Jako minister wyjeżdżał w sprawach finansowych

---

czole i poprawia pasa, który mu się zanadto na dół opuszcza.

— Ot dobrze, żeś przyszedł — mówi zwracając się ku mnie — straszne rzeczy u nas się dzieją... Masz, czytaj i przekonaj się do czego to prowadzi wasz liberalizm dziennikarski... No weź, czytaj, co mi tu przysłali z wydziału...

Wziąłem arkusz papieru widocznie zirytowaną ręką zapisany, bo tu i owdzie były plamy atramentu, a mnóstwo zamaszystych ogonów od liter wysuwało się nad każdym wierszem.

— Proszę cię, czytaj głośno, bo ja nawet nie mogłem dojść końca, a ty protektorze słuchaj — dodaje zwracając się do arendarza.— Korybuta wsadzić do aresztu... *horrendum*!

Kostuś zapanowawszy nad gniewem swoim, jak na wysokiego urzędnika przystało, usiadł głęboko w fotelu, nogi przed siebie wyciągnął, wąsy najeżył, oczami mrugał, gdy splecione palce rąk jego założone na brzuszku, szybkim kołowym ruchem naśladowały ruch wiatraka.

— „Wysoki Wydziale powiatowy! — zaczynam czytać z owego arkusza, ale trudno mi idzie z powodu tych esów i floresów, zachodzących na drugie wiersze, głównie zaś z powodu szczególniejszej ortografji widocznie miejscowego zakroju.

— „Ponieważ instytucja administracyjna krajowa dla dobra ogółu postanowiona jest, która atoli w mieście Leszczynowie górnym przestrzeganą nie bywa, jest w pokorze podpisany przymuszony podać następujące faktum do wiadomości wydziału powiatowego, zanim publiczne głosy podniesie. Jestem obywatelem dóbr, i pochodzę z familji Sążnickich, matka moja zaś z Korybutów się rodzi...

— No słyszałeś Icek — przerywa Kostuś, mrugając oczami — zapamiętaj to sobie.

— Z przeproszeniem jaśnie panów — mówi z przymilającym uśmiechem Icko — jakto mogą być buty z kory? ja jeszcze o takich butach nie słyszał...

— No widzisz? — odzywa się do mnie pan Konstanty, wzruszając ramionami. — Gadaj tu z nim, kiedy on nie ma pojęcia o Korybutach, a wy ich po gazetach nazywacie polakami mojżeszowego wyznania... Tfu, tacy mi polacy!

— Korybut — tłómaczę z powagą Ickowi — to nie był żaden but z kory, lub coś podobnego, ale przydomek rodziny Wiśniowieckich, z których jeden był królem polskim.

— A, a, a, bardzo przepraszam jaśnie panów — co ja głupi żyd mógł wiedzieć, co on taki był królem... Bardzo przepraszam, u panów jest takie różne przezwiska, ale żeby sam król...

— „Nigdy ani indygowany — czytam znowu — ani poszlakowany nie byłem. Nadto kocham bardzo moją ziemię rodzinną i wskutek tego zajmuję się produkcją wideł do nakładania gnoju z drzew bukowych obficie w moim lesie się znajdujących, które za granicę wysyłem, przez co daję sposobność ziomkom naszej ojczyzny uczciwie zarobkować... Przed pięciu atoli dniami, kiedy jak zwykle towary na kolej do Leszczynowa górnego przywiozłem, zostałem przez pisarza gminnego Gotlieba Millera w Leszczynowie o godzinie jedenastej minut sześć sromotnie napadnięty i pobity. Następnie kazał mnie pisarz gminny Gotlieb Miller na drugi dzień przez policjanta gminy aresztować, a bijąc mię, i na odwołanie się, że jestem obywatelem — całe obywatelstwo polskie wraz z porozumieniem się z burmistrzem w Leszczynowie, żydem Jojną Sismanem, kazał pod policyjną strażą do sądu odprowadzić i do aresztu zamknąć...

— Jak, jak, całe obywatelstwo i z żydem razem?— zawoła Kostuś, zrywając się z fotelu i zaglądając do owej prośby.

— Ja nie wiem, ale tak stoi —mówię przebiegając oczami ten ustęp.

— Ależ ten rozbójnik, jak go tam zwał: Miller, czy Seidel chyba zwarjował!... No i czegóż ty chcesz Icku? słyszałeś, on i twego protegowanego Jojnę zapakował do kozy.

Arendarz jakby uszom swoim nie wierzył, pokiwał tylko głową ze zdziwienia, ja czytam dalej:

„C. k. sąd w Leszczynowie uznał mię atoli niewinnym, i z aresztu uwolnił. Z przyczyny więc zhańbionego imienia obywatelstwa całego, a to publicznie w kancelarji gminnej Leszczynowa górnego, gdzie żyd burmistrz z Gotliebem Millerem urzędują, domaga się w pokorze podpisany od łaskiwysokiego wydziału powiatowego dochodzenia tej sprawy i ukarania winnych ogólnie, a szczególniej atoli, żeby ta szanowna spółka żyd burmistrz i Gotlieb Miller, rozpędzoną była.“
Jan Kanty Sążnicki, obywatel Trzaskowca *m. p.*

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

często do Paryża i tam ocierając się o cywilizację europejską nabrał sam tego poloru dyplomaty i człowieka towarzystwa; po jednej z takich wycieczek do Francji napisał broszurę traktującą o polityce wschodniej, która narobiła dużo rozgłosu.

W r. 1855 Cheireddin jako szef artylerji na czele tunetańskiego korpusu przybył do Abchazji i niedaleko od miejsca swego urodzenia spotkał się przypadkowo ze swoim bratem Muchlisem; obaj poznali się od pierwszego wejrzenia, jak zapewnia naoczny świadek, chociaż od dzieciństwa nie widzieli się z sobą.

Jakim sposobem dzisiejszy wezyr z Tunisu dostał się do Konstantynopola na dwór Abdul-Azisa, dlaczego porzucił swojego dobroczyńcę, czy przy tem nie pomagali mu głównie obaj jego bracia, o tem milczy biograf Cheireddyna; w każdym razie zamianowanie go wielkim wezyrem uważa za fakt ważny z wielu względów.

W oczach każdego muzułmanina samo imię Kheireddyn (Szczęście wiary) jest już pewnego rodzaju talizmanem i dobrą przepowiednią; przypomina ono też Cheireddyna Rudego, osławionego zbojcę morskiego, który po całem morzu Śródziemnem roznosił postrach. Grób tego świętego korsarza znajduje się w Bessikacz i jest celem częstych, nabożnych pielgrzymek w Turcji.

Po Cheireddynie ciekawą osobistością jest też nowozamianowany minister robót publicznych Sava-basza, który do czasu przybycia Karatheodorego z Krety spełnia obowiązki ministra spraw zewnętrznych.

Sava, albo raczej z greckiego Sabbas, jest najbardziej zajmującą figurą z całego gabinetu; posiada on wysokie wykształcenie wielostronne i mógłby bardzo korzystnie rozwijać swoją działalność a szczególniej paraliżować staroturecki konserwatyzm niektórych baszów.

Sava jest katolikiem, urodził się przed 45-ciu laty w Rumelji i karjerę swoją pełną cierni żywota rozpoczął jako ubogi, walczący z niedostatkiem młodzieniec

W uniwersytecie paryzkim zdobył sobie dyplom doktora medycyny; za powrotem do Konstantynopola ożenił się.

To małżeństwo stanowi nader charakterystyczny epizod jego życia, a w dziejach procesów rozwodowych przedstawia wypadek bardzo wyjątkowy.

Sava-basza, wówczas jeszcze effendi, starał się o piękną córkę bogatego kupca z Galaty.

— Jestem ubogim — rzekł do swego przyszłego teścia z całą młodzieńczą otwartością — ale umiem uczciwie pracować i mam nadzieję, że posag twej córki podwoję z czasem.

Ojciec przystał na związek i spisał intercyzę, mocą której zobowiązał się córce dać kilkaset tysięcy franków na wiano; na kilka zaś minut przed ślubem, kupiec wziął pana młodego pod ramię i zaprowadziwszy go do swego gabinetu powiedział doń:

— Effendi, przyrzekłem ci dać za córką posag taki a taki; to było oszukaństwo z mojej strony; czyniąc tę obietnicę byłem zupełnie zrujnowanym i dziś jako bankrut nie mogę ci dać ani jednej drachmy; jeżeli chcesz, możesz zerwać to małżeństwo.

Sava nie odpowiedziawszy ani słowa podał ramię swej narzeczonej i sprowadził ją do powozu, który ich zawiózł do kościoła, gdzie oczekiwał ksiądz i świadkowie.

Młoda para po ślubie zamieszkała ubogi drewniany domek pana młodego i żyła skromnie, cicho, nawet za cicho przez całe półtora roku.

Sava ani słowa przez ten czas nie przemówił do żony, nie dotknął nawet jej ręki, nie usiadł przy jednym stole, a kiedy się spotkali w kurytarzu — odwracał się i unikał ją jakby zapowietrzoną.

Biedna kobieta podała prośbę o rozwód do papieża, a ponieważ zachodził ten wyjątkowy w prawie kanonicznym przewidziany wypadek — *matrimonium non consummatum*, uzyskała zupełne rozłączenie ze swoim niby mężem i wyszła powtórnie za mąż za innego; Sava-basza zaślubił też potem jakąś wykształconą i bogatą francuzkę, która go sowicie swoim posagiem wynagrodziła za doznany zawód pierwszego małżeństwa.

Od tego czasu zaczęło się świetnie wieść Savie, w r. 1873 doszedł już do godności dyrektora cesarskiego uniwersytetu otomańskiego w Galacie. Na tem stanowisku położył on niezaprzeczone zasługi jako kierownik młodzieży i krzewiciel oświaty. Przedewszystkiem przebrakował sumiennie wszystkich profesorów sprowadzonych z Europy do Stambułu z lada jaką kwalifikacją.

Nowy program nauk określony przez niego w r. 1876 zaświadczył chlubnie o jego umysłowej dzielności i akademickiem wykształceniu.

Sułtan Abdul-Hamid zamianował go w roku zeszłym gubernatorem wszystkich wysp otomańskich, nadał mu godność muszira i przeznaczył rezydencję stałą na wyspie Rhodus; jego następcą na czele uniwersytetu został nieszczęśliwej pamięci Ali-Suavi, który padł później ofiarą wyprawy na pałac Czeragan.

Sava-basza ma tedy przed sobą otwarte pole działania, byle tylko przymioty umysłu i inteligencja chciały iść w parze z szlachetnym charakterem. +

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Dziś rano o godzinie 9 minut 20 przyjechała z Petersburga do Warszawy Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Wiara Konstantynówna. JCWWKs. zatrzymała się w pałacu belwederskim. Wyjazd Jej nastąpi dziś wieczornym pociągiem o godzinie 8 minut 20 wieczorem za granicę.

= *Gołos* donosi, że przedstawienie ministra co do ustanowienia podatku od asekuracji majątków ziemskich przeszło już w zjednoczonych departamentach ekonomji państwa; dochód, który bank państwa ma nadzieję otrzymać z tego źródła, obliczono na 2½ miljonów rubli.

= Rada państwa w departamencie ekonomji i na ogólnem zebraniu, po rozpatrzeniu przedstawienia ministra finansów, postanowiła zgodnie z przedstawieniem puścić w obieg 6 miljonów drobnej srebrnej monety; stanowi to więc 10-tą emisję drobnej monety srebrnej.

= W kwestji uformowania przy ministerjum spraw wewnętrznych osobnego „głównego zarządu więziennego“ *Gołos* donosi, że wyznaczona do zaprowadzenia reform więziennych komisja poddała już swoje wnioski pod rozpatrzenie rady państwa i jest zasada przypuszczać, że jeszcze w tym roku złączone departamenty praw, ekonomji i spraw cywilnych zdołają wnioski komisji zbadać, a zatem w przyszłym roku może być i sam zarząd więziennny otwarty na nowych zasadach.

= Handel na pograniczu Prus z Królestwem w skutek niskiego obecnie kursu waluty kwitnie. Wywóz gęsi do Królestwa prowadzony jest na wielką skalę, przez same miasteczko Słupce przepędzono w b. roku około 50,000 gęsi, prócz tego masy nierogacizny wyprowadzane są do Prus; wywożona jest również słoma i siano.

= Zajęcia komisji poborowej już ukończone zostały.

= Z powodu nieobecności dowodzącego wojskami warszawskiego wojennego okręgu naznaczony został czasowo dowodzącym wojskami jenerał-adjutant Kostanda.

= Dziś w Towarzystwie lekarskiem dr. H. Korzeniowski, przedstawia instrument swego wynalazku „Mamka sztuczna dla czworga dzieci“.

= Czynności w banku polskim z dniem ostatnim b. miesiąca z powodu zamknięcia rachunków zostają na dni kilka zawieszone.

= Pojutrze o godzinie dwunastej w południe odbędzie się w banku polskim spalenie wycofanych z obiegu i umorzonych w ciągu pierwszego półrocza r. b. listów likwidacyjnych wraz z kuponami na sumę rs. 1,558,567.

= Dochodzą nas zapytania co się dzieje z wydawnictwem „Bibljoteki umiejętności prawnych“, które to wydawnictwo tak pożytecznie przyczyniało się dotąd do wzbogacenia dzieł treści jurydycznej i w rzeczach nas bliżej obchodzących wyprzedzało nawet wydawnictwa w Cesarstwie.

O ile wiemy, ostatnia publikacja Bibljoteki zawierała początek cennego dzieła pod tyt. „Ustawa postępowania sądowego cywilnego z dnia 20-go listopada 1864r. ze zmianami zaprowadzonemi przez Najwyżej zatwierdzone postanowienie z dnia 19-go lutego 1875 i z objaśnieniami ułożonemi przez Władysława Nowakowskisgo R. R. S. b. członka senatu“.

Część I (art. 1—201), obejmująca spory tom, wyszła z druku w początku bieżącego roku, z części drugiej ukazał się tylko 1-szy zeszyt i na nim dalsze wydawnictwo utknęło.

Czyżby to skutkiem braku poparcia, czy też małego zainteresowania się tą poważną gałęzią literatury umiejętności prawnych, która żadnemu z naszych jurystów obojętnąby być nie powinna.

= W tych dniach pojawił się w handlu księgarskim „Rocznik medycyny polskiej wydawany staraniem i nakładem dra J. Rogowicza, redaktora *Medycyny* — rok 1879“.

Rocznik składa się z dwóch części: pierwsza jest zbroszurowana i zawiera w sobie przegląd roczny piśmiennictwa lekarskiego polskiego.

Wszystko cokolwiek w czasie od 1 lipca 1877 r. do 1 lipca 1878 r. napisano w medycynie w języku polskim jest tutaj w streszczeniu przedstawione.

Liczne gałęzie wchodzące w zakres umiejętności lekarskiej podzielone są na sześć grup, a każda z tych ostatnich jest przez innego współpracownika podana.

Znajdujemy tu wszystkie gałęzie medycyny reprezentowane, z wyjątkiem anatomji normalnej, która widocznie wcale uprawianą u nas nie jest.

Poraz to pierwszy przedstawiony jest dokładnie obraz postępu, jaki medycyna w ciągu jednego roku uczyniła.

Czytelnik przekona się z niego, że jakkolwiek skromne są zasługi nasze na tem polu, nie są jednakże tak nieznaczące, jak to niektórzy przedstawiają.

Druga część „Rocznika“ jest elegancko i trwale oprawiona, opatrzona w ołówek i w papier lakmusowy i zawiera oprócz kalendarza i kartek próżnych na każdy dzień roku, rozmaite ważne informacje a mianowicie: Badanie refrakcji oka, badanie moczu, trucizny i odtrutki, ważniejsze zdrojowiska, stacje klimatyczne etc., największe dawki gwałtownie działających leków, największe dawki mniej używanych i nowych leków, tablice porównania wagi aptecznej z dziesiętną etc.

Z powyższego widzimy, o ile wyróżnia się ten „Rocznik“ od innych wydawnictw tego rodzaju i jak pożyteczny nabytek stanowi on dla każdego lekarza.

Cena obydwóch części jest bardzo przystępną.

= P. Maurycy Orgelbrand przysłużył się młodemu pokoleniu wydaniem kilku książeczek dla dzieci.

Oprócz powiastek Hoffmana ilustrowanych rycinami, p. Orgelbrand wydał trzy książeczki obrazkowe: „Braciszek i Siostrzyczka“, „Zosia i Mania“, oraz „Ulubieńcy dziecięcia“.

Wszystkie te wydania wabne są powierzchownością a treścią użyteczne i zajmujące dla dzieci.

= Pojutrze, w teatrze warsz. Tow. dobroczynności trzecie i ostatnie przedstawienie „Serdecznej przyjaciółki“ Bogusławskiego.

Na drugie widowisko cennej rzeczy tej zebrała się bardzo znaczna liczba widzów, witających nawet przy wejściu serdecznym oklaskiem stałych i rutynowanych desek tych aktorów.

Najgorętszem przyjęciem cieszył się wszakże artysta-amator pan G., jak również pani Jasinowska.

= P. Nathan Winawer, jako reprezentant miodowych wyrobów na tegorocznej wystawie powszechnej, otrzymał zaproszenie na członka akademji rolnictwa przemysłu w Paryżu.

= W Petersburgu ma się odbyć 10-dniowy turniej szachowy. P. S. Winawer otrzymał już na ten turniej zaproszenie. Turniej rozpocznie się około 5-go stycznia. Pierwsza wygrana ma wynosić 300 rs.

= Szachiści w Warszawie krzątają się około uorganizowania klubu szachowego. Podobno jedna z istniejących już instytucyj ustępuje dla przyszłego klubu część swojego lokalu. Ponieważ Warszawa liczy bardzo wielu i dobrych szachistów, można spodziewać się, że do składu klubu wejdzie więcej członków aniżeli w Berlinie.

= Po cichej i wcale łagodnej jesieni zawitała do nas mroźna zima.

Przymrozek od kilku dni trwa silny, lecz o zamieciach śnieżnych nigdzie jakoś nie słychać.

Srożyły się one natomiast w sąsiedniej Galicji, mianowicie w zachodnich jej częściach.

Na Adryatyku i w Dalmacji panował w zeszłym tygodniu tęgi *bora*.

Wicher ten całe północne Włochy zasypał grubym śniegiem.

Temperatura spadła tam niżej zera.

We Francji też uczuć się dała śnieżyca, przerywając w wielu departamentach komunikację.

W Paryżu zimno przejmujące.

= Tradycyjne choinki ukazały się już na targach.

= Wspominaliśmy już o zapałkach krajowych wyrabianych tuż pod Warszawą a nieustępujących w niczem sprowadzanym dotąd z różnych stron świata...

Wewnętrznej ich wartości odpowiada szata zewnętrzna pudełka, w jakich się one mieszczą.

Pierwsze „wydanie“ pudełek ozdobione było rebusem.

Obecnie „nowa i pomnożona edycja“ tychże zapałek mieści na pudełkach drobniejsze bajki Krasickiego ozdobione udatnemi drzeworytami.

Ukazały się również zapałki salonowe tej samej fabryki.

W powodzenie tej nowej latorośli naszego przemysłu na chwilę wątpić nie potrzeba.

= (*Art. nad.*) Szanowny redaktorze! Dla przestrogi ogółu racz łaskawie pomieścić w twem piśmie

parę słów o wypadku, który mnie nadspodziewanie w dniu wczorajszym spotkał.

Wypadek to wielce charakterystyczny i godny uwagi.

O godzinie czwartej po południu wychodziłem od pana Ch., z domu nr 6 przy ulicy Twardej, gdy nagle podpada ku mnie stojący przed bramą dorożkarz klasy pierwszej nr 14.

Nie zwracam nań uwagi, ale dorożkarz podniesionym głosem robi mi ironiczną uwagę, że nie należałoby wychodzić z domu, przed którym tak długo na mnie czeka, pozostawiwszy go bez zapłaty za kilka godzin jazdy.

Dorożkarza tego anim widział na oczy, dla tego też zwracam jego uwagę na pomyłkę, radząc ażeby się dobrze mi przyjrzał.

Uparty jednak stangret coraz głośniejsze czynił mi wyrzuty, gromadząc dokoła liczny tłum.

Pokazało się tedy z jego słów, żem miał jakoby z nim jezdzić od dwunastej w południe, że przywiózł mnie tu od Stępkowskiego czy Boqueta i że uważał mnie za „Jasnego Pana", nie zaś za oszusta.

W konkluzji stawiał mi alternatywę zapłaty lub groźbę cyrkułu.

Łatwo sobie wyobrazić moje zdumienie i nieprzyjemne uczucie; było ono tem większe, że dokoła gromadzący się tłum począł się już nieprzychylnie wyrażać o paniczach co mając pieniądze na Stępkowskich, chcą oszukiwać biednych ludzi...

Położenie wielce przykre!

W rezultacie musiałem udać się do nieopodal położonego cyrkułu, i to w charakterze „złapanego ptaszka."

Tu na swe usprawiedliwienie dostarczyłem dowodów, a mianowicie wyjaśnień, gdzie i za jakim interesem byłem, a mianowicie że o godzinie trzeciej przyjechałem z ulicy Szpitalnej na Twardą dorożką klasy drugiej, opatrzoną numerem 307 lub 317 itd.

Na poparcie mojego *alibi* ukazali się jeszcze dwaj stróże domu nr. 6 z oświadczeniem, że pasażer, który przyjechał dorożką nr. 14, przed chwilą wyszedł z domu i zapytywał o dorożkę, gdy zaś mu opowiedziano rzecz całą, uważał za właściwe rzec tylko: „kiedy sobie pojechał, niech jedzie"—i odszedł.

Opowiadanie to potwierdził jeszcze pewien izraelita.

Wówczas dopiero „pan dorożkarz" począł tracić fantazję—a z dalszych jego wyjaśnień pokazało się, iż rzeczywiście upatruje pewną różnicę w odzieniu pomiędzy mną a swym pasażerem...

Wypadek ten, który zresztą nie został jeszcze skończony, zdarzyć się może każdemu z czytelników i dla tego proszę o miejsce dlań w szpaltach *Kurjera.*

Pragnąłbym także, ażeby licznie zgromadzone na ulicy przy obrzucaniu mnie przez dorożkarza obelgami osoby, z któremi w życiu późniejszem rozliczne mieć mogę stosunki, przekonały się, iż w samej rzeczy nie jestem oszustem...

Tyle o sprawie—w każdym razie zaznaczę tu, że na dorożkarzu mam zamiar poszukiwać sutysfakcji drogą sądową...

Jedynie hojna ofiara na cel dobroczynny złożona w redakcji *Kurjera* mogłaby go od tej ewentualności uchronić.

Co oświadczywszy, pozostaję z uszanowaniem.

Kw.

= Najnowsza rola Ernesta Rossi'ego.

Donosiliśmy niedawno, iż genjalny ten tragik italski zaszczycony został wysoką łaską swego monarchy.

Dziś z *Fanfulli* dowiadujemy się, iż Rossi wyjechał właśnie z Rzymu do Wiednia, Bukaresztu i Petersburga jako... ajent dyplomatyczny!

Ciekawa rzecz jak się wywiąże niezapomniany „Hamlet"—„Macbeth"—„Nero" i „Ludwik XI" z powierzonego mu zadania?

Vederemo.

=Jeden z germańskich dzienników, *Extrablatt* imieniem, umieścił następującą wzmiankę, którą podajemy w dosłownem tłómaczeniu:

„J. Matejko pracuje obecnie nad historycznym obrazem, przedstawiającym śmierć polskiego bohatera Warneńczyka w Turcji (1844)".

Obok tego znajduje się uwaga:

„Das muss man sagen, lustig sind sie nicht die sujets des Herrn Matejko".

Za to wesoły jest powyższy *Extrablattu* artykulik!

= **Wypadki.**

* W dniu wczorajszym trzy osoby zmarły nagle.

Siedmnastoletnia służąca Emma K. na Mazowieckiej ulicy pod nr. 1, akuszerka Wilhelmina W. na Hożej pod nr. 12, gdzie przyszła udzielić pomocy swojej i utrzymująca restaurację na ulicy Długiej nr 6, Agnieszka J.

* Na Muranowie około 9 wieczorem znaleziono człowieka nieprzytomnego, leżącego na ziemi, z raną w głowie.

Odwieziono go do szpitala.

Dopiero w szpitalu dziś rano dowiedziano się że jest to urlopowany żołnierz Kazimierz B.

* Kradzieże nie ustają.

Z mieszkania nauczyciela prywatnego Z. na Grzybowskim placu pod nr 10 skradziono 122 rs. 50 k.

Śledztwo prowadzi się.

* Wczoraj w biurze komendanta wojennego; oficer petersburskiego pułku grenadjerskiego baron v. F. przez własną nieostrożność wystrzałem z rewolweru raniony został.

= W dniu dzisiejszym jako w dalszym ciągu ciągnienia 5-tej klasy loterji klasycznej 131-ej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 13,611 wygrał rs. 8,000, u kolektora Kamela w Warszawie; nr. 9,763 rs. 5,000, u kolektora Gelbluma w Warszawie; nr. 14,517 rs. 1,000, u kolektora Luxemburga w Ozorkowie; nr. 17,881 rs. 1,000, u kolektora Kratke i Wejdenfeldta w Warszawie; nr. 3,477 rs. 500, u kolektora Rothauba w Warszawie; nr. 10,541 rs. 500, u kolektorki Szaniawskiej w Warszawie; nr. 11,151 rs. 500. u kolektora Leona Aronsohna w Warszawie; nr. 14,585 rs. 500, u kolektora Celnika w Włodawie.

— *Sprostowanie.*—We wczorajszym 282 nrze *Kurjera*" w rubryce „wiadomości miejscowe" w artykule o kasach pożyczkowych, szpalta 3-cia, wiersz 15 od góry, zamiast „w naszym artykule" powinno być: *„po naszym artykule,"* co się niniejszem prostuje.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: M. D. rs. 1 dla panienki na fortepian, Marja M. z Podola rs. 1 dla chorej na oczy, S. K. rs. 1 zebrane od gości na osady rolne, bezimiennie kop. 15, B. P. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej, M. K. rs. 1 dla najbiedniejszej wdowy z prośbą o westchnienie na intencję nieobecnego najlepszego syna, L. C. rs. 5 dla biednych z prośbą o modlitwę za dusze zmarłych, ksiądz A. B. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

—Przy niniejszem skadam rs. 2 na szpital św. Jana Bożego z intencją aby mnie Bóg na przyszłość strzegł od tego rodzaju nauczycieli jak utrzymujący salon do lekcji tańców przy zbiegu dwóch ulic..

Nekrologja.

† Ś. p. Aleksandra z hr. Sobolewskich hr. **Kwilecka,** przeżywszy lat 80, opatrzona św. Sakramentami, oddała Bogu ducha dnia 16 grudnia r. b. Msze żałobne za spokój jej duszy odbywać się będą od godziny **9-tej** do **11-tej** zrana, we wtorek i czwartek w mieszkaniu zmarłej przy ulicy Bielańskiej nr 12. W ciężkim smutku pogrążona córka, zięć i wnuczki zapraszają na żałobne nabożeństwo w piątek, dnia 20 go grudnia, o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mające w kościele św. Krzyża, oraz złożenie zwłok w grobach kościelnych.

† W kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Marjanny **Kulesza,** dnia 19 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, na które to senior arcybractwa serca Najświętszej Panny uprzejmie zaprasza.

† W przyszły czwartek, to jest dnia 19 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, odprawione będzie w kaplicy archikonfraternji literackiej, przy kościele metropolitalnym św. Jana w Warszawie istniejącej, doroczne nabożeństwo żałobne, za dusze zmarłych **fundatorów, dobroczyńców i członków** tejże archikonfraternji, na które seniorowie zapraszają szanownych współbraci. —23566—

† Jutro, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Seweryna **Czerniewicza,** odprawioną będzie wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **10 i pół** zrana, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —23607

† We czwartek, dnia 19 grudnia, o godzinie **11-tej** zrana w kościele przy cmentarzu na Powązkach, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Teresy z Czarnowskich **Sobieskiej,** jako też poświęcenie jej grobu, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† We czwartek, to jest dnia 19 b. m., w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś p. Izydora **Mikulskiego,** zmarłego w Paryżu dnia 6 grudnia; o czem się zawiadamia krewnych, przyjaciół znajomych zmarłego. —23698—

† We czwartek, dnia 19 grudnia, jako w rocznicę śmierci Anieli z Machnickich **Sapińskiej,** zmarłej w San Remo, we Włoszech, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **9-tej i pół** zrana, w kościele św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, na które mąż zaprasza rodzinę i przyjaciół. 23693

† Dnia 19 b. m., to jest we czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Andrzeja **Piotrowskiego,** b. sędziego apelacyjnego, odprawioną zostanie o godzinie **10-tej** zrana żałobna wotywa w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na którą pozostała żona i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —23692—

† Ś. p. Wiktor **Zawisza,** obywatel ziemski, przeżywszy lat 54, w d. 16 grudnia r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 19 b. m., to jest we czwartek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —23679—

† W dniu 20 b. m., to jest w piątek, jako w wigilję imienin i bliską rocznicę śmierci ś. p. Tomasza **Brodzkiego,** b. komisarza administracyjnego, odbędzie się w kościele św. Antoniego o godzinie **11-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z córką uprzejmie zaprzasza krewnych i znajomych. —23604—

† W dniu 21 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się msza żałobna za spokój duszy ś. p. Franciszka **Skibickiego,** tajnego radcy senatora, na którą zaprasza się jego krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych.

† Ś. p. Antoni **Zgórski**, b. sędzia trybunału, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 73 zakończył życie w dniu 16 grudnia r. b. Stroskana żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża w dniu 19 b. m., o godzinie **11-tej** zrana i zaraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —23599—

† Ś. p. Oleś **Umilanowski,** po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w szóstym roku zakończył życie. Bolesną tą stratą ciężko dotknięci rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we czwartek, to jest dnia 19 b. m., o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —23595—

† Najwyższemu Panu podobało się zbyt wcześnie mnie osierocić. Składam najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim pp. urzędnikom zarządu jw. ober-policmajstra warszawskiego i wszystkim znajomym za ich serdeczny udział w mojej niedoli i za oddanie w dniu wczorajszym zgasłemu, memu najdroższemu mężowi, Janowi **Ławickiemu,** ostatniej koleżeńskiej posługi na ziemi. *Zofja Ławicka.* 23682—

† W dniu 8 b. m. zakończył życie w Oryszewie ś. p. Ludwik **Krzycki,** syn nieżyjącego Kazimierza i Ludwiki z Mieszkowskich małżonków Krzyckich. kandydat nauk przyrodniczych. Zaledwie 25 lat przeżył, a już umiał sobie zasłużyć na szacunek i uznanie wszystkich tych co go znali. Jako chemik, ś. p. Krzycki przez ostatnich parę miesięcy pozostawał przy fabryce w Oryszewie. Współczucie członków miejscowego zarządu, oficjalistów i robotników najlepiej dowodzi, jak prędko umiał zjednać sobie zmarły wszystkich otaczających. Łagodny, cichy, oddany nauce i miłujący ją, a pełen zdolności ś. p. Krzycki, obok ogólnej sympatji obudzał wielkie nadzieje przyszłości. Śmierć przedwczesna pozbawiła ogół pożytecznego na niwie społecznej pracownika, matkę i brata okryła ciężką żałobą. Żal ogólny towarzyszył ś. p. Ludwikowi do grobu. Koledzy i oficjaliści fabryczni na własnych barkach ponieśli jego zwłoki do kościoła w Wiskitkach, a następnie na cmentarz miejscowy do grobu, nad którym w serdecznych i rzewnych wyrazach przemówił jeden z kolegów zmarłego.

† Pozostała w smutku żona z synami ś. p. Józefa **Chomicza** składa serdeczne podziękowanie zwierzchnikom i kolegom zmarłego, którzy na własnych barkach ponieśli zwłoki nieodżałowanego męża i ojca na miejsce wiecznego spoczynku.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 16-go grudnia. Prezydent rzeczypospolitej czcząc pamięć Woltera postanowił świeżo ogłoszonym dekretem znane miejsce „pobytu patryarchy z Fernay" w departamencie Aix, nazywać odtąd Fernay-Voltaire.

× **Marsylja** 15-go grudnia. W tych dniach wybuchła tu gwałtowna burza z piorunami; trwała ona przez sześć godzin w nocy. Nikt z żyjących nie pamięta takiej burzy w tym miesiącu. Sprawiła ona znaczne szkody.

× **Rzym** 16-go grudnia.— M. Castham, fotograf angielski z Manchester, wykonał olbrzymią fotografję Ojca św., w jego otoczeniu. Grupa ta wypadła znakomicie. Papież chcąc nagrodzić sztukmistrza i wiernego katolika, zaszczycił go orderem św. Grzegorza, wręczając mu przytem własny swój epigram na *„Ars photographica"* napisany. Epigram ten brzmi:

Expressa solis spiculo
Nitens imago, quam bene
Frontis decus. vim luminum
Refert et oris gratiam.
O mira virtus ingeni
Novumque monstrum. Imaginem
Naturae Apelles aemulus
Non pulchriorem pingeret.

LEO PP. XIII.

(Co za świetny obraz zczarowany słońca promieniem; jak wybornie oddaje jasność czoła, płomień oczu i wdzięk ust. O zadziwiająca siło ducha, nowy cudzie! Apelles naśladując naturę nie mógłby piękniejszego obrazu stworzyć.)

× **Monachium** 15-go grudnia. Onegdaj zapadł tu ostateczny wyrok w sprawie lekarza Trettenbacher, oskarżonego o obrazę cesarza Wilhelma; najwyższy sąd potwierdził wyrok dwóch instancyj, skazujący oskarżonego na ośmiomiesięczne więzienie, 60 marek grzywny i koszta postępowania sądowego.

× **Darmstadt** 15-go grudnia. Wieść o śmierci wielkiej księżnej hesskiej, która jak wiadomo zmarła tu na *diphteritis* w 35 roku życia, smutne wywarła wrażenie. Jak wiadomo, młoda, piękna księżna jest starszą córką królowej angielskiej, młodszą zaś siostrą żony następcy tronu pruskiego. Nosiła ona imiona: Alicji Maud Mary. Za ówczesnego księcia heskiego Ludwika wyszła za mąż przed 16 i pół laty. Jedno dziecię straciła księżna przed kilkoma laty skutkiem upadku z okna, trzyletnia zaś jej córka zmarła przed dwoma tygo-

dniami na *diphteritis.* Alicja pozostawia cztery córki, z których najstarsza ma lat 15 i syna następcę tronu.

× **Wiedeń** 16-go grudnia. Przy budowie nowej giełdy zbożowej i mącznej na Schottenring, natrafiono wczoraj na minę prochową. Ścieżki między minami były wypełnione drzewem. Mina ta, jak twierdzą rzeczoznawcy, pochodzi z czasów oblężenia tureckiego przed dwustu laty.

× **Wilno** 16-go grudnia.— Marszałkiem szlachty gubernji wileńskiej mianowany został hr. Plater, marszałkiem gubernjalnym gubernji grodzieńskiej Ursyn-Niemcewicz.

Przegląd polityczny.

Dzienniki dzisiejszej poczty nie przyniosły nam żadnych prawie wiadomości politycznych. Depesza z Lahory pod datą 15-go powiada o działaniach operacyjnych jenerała Robertsa, który po rekonesansach w Szutergardan powrócił do Alikhol, przekonawszy się, iż droga aż do wierzchołka Kabulu jest przystępniejszą niżeli przypuszczano. Wielkie mrozy dają się dobrze uczuć wojskom angielskim, mimo to niema żadnych wskazówek, czy naczelne dowództwo anglo-indyjskie armji postanowi dalsze prowadzenie akcji ku Kabulowi pomimo niesprzyjającej pory zimowej, czy też obwarowawszy się na strategicznych pozycjach i korzystając z dobrego usposobienia plemion, przeczeka w zajętych wąwozach aż do wiosny i wtedy dopiero rzuci się z nowemi siłami w dalszą akcję.

W samej prasie angielskiej odzywa się dość często przekonanie, że kampanja afghańska powinnaby się wcześniej ukończyć.

W dyskusjach parlamentarnych nad tą kwestją, deputowany Grant Duff zabierał głos jako dobrze obznajmiony z stosunkami środkowej Azji i przestrzegał, iż czem dłużej kampanja potrwa tem bardziej sprawa z emirem może się powikłać i kwestja sprostowania granic Afghanistanu zmienić się gotowa w nowy zatarg z innemi mocarstwami interesowanemi na wschodzie. Grant, który przez pewien czas był sekretarzem stanu w Indjach—scharakteryzował dość niepochlebnie emira kabulskiego. „O ile wiem—rzekł on—jest to ponury barbarzyniec z sporą domieszką czegoś, co ma bardzo wielkie podobieństwo z warjacja".

Dwór angielski przywdzieje żałobę na pewien czas po śmierci ks. Alicji, małżonki wielkiego księcia Ludwika heskiego, która w dniu 14 b. m. o godzinie 7 i pół rano rozstała się z tym światem w Darmsztadzie.

Zmarła księżna była córką królowej angielskiej i należała do najulubieńszych dzieci Wiktorji. Urodzona 25 kwietnia 1843 r., zaślubiła w 1862 r. ks. Ludwika. Przed kilkoma tygodniami jakaś fatalność zaciążyła nad rodziną księstwa hesskiego; pięcioro dzieci, ojciec i matka zapadli na dyfterję, która tak srogo rozwinęła swoją zabójczą działalność, że pomimo wszelkich starań i pomocy, zabrała dwie ofiary: córeczkę ks. Ludwika i jego żonę.

Na wiadomość o niebezpieczeństwie, królowa Wiktorja wysłała z Darmsztadu swego przybocznego lekarza dr. Jennera, ale ten przybywszy na miejsce znalazł stan chorej bez ratunku, o czem niezwłocznie uprzedził telegraficzną drogą ks. Walii.

Telegram z Pesztu doniósł o przyzwoleniu delegacji węgierskiej na kredyt 20 miljonów guldenów, jakie hr. Andrassy zażądał na nadzwyczajne potrzeby wojskowe z zastrzeżeniem dodatkowego potrącenia.

Korespondent peszteński do *Aug. A. Ztng.* zwraca uwagę na łaskawsze usposobienie delegacji węgierskiej dla hr. Andrassego w porównaniu z delegacją austrjacką sprawiającą mu tyle kłopotów. Prawda, że i opozycja węgierska jest mniejszą, liczy bowiem wszystkiego 11 głosów, a partja rządowa oddana jest ze wszystkiem polityce ministra rodaka.

Austrjackiej opozycji zarzucano, że prowadzi politykę osobistą, prywatną, że się rzuca na hr. Andrassy'ego z niechęcią i zawiścią przeciw osobie, nie rzeczy, zaś prawicy delegacji węgierskiej możnaby ten sam zarzut stronniczości uczynić, tylko w przeciwnym kierunku.

Osoba hrabiego rodaka jest tej partji tak drogą, że dla niej samej wybacza mu wszelkie błędy i usterki programu politycznego. Niechajby je popełniał minister niemiec, zobaczyliśmy z jaką madyarską furją obskoczyłaby go opozycja węgierska.

Niechby się odważył taki Beust, albo Hohenwart, iść ręka w rękę z Rosją, zająć Bośnię bez zapytania o pozwolenie parlamentu węgierskiego, z jakąż namiętnością ten sam pobłażliwy pan Tisza rzuciłby się na kierownika takiej polityki.

Korespondent przypomina Beusta, który pomimo niemieckiego pochodzenia nie mógł uskarżać się na brak sympatji u węgrów, a przecież za lada bagatelkę szarpały go wszystkie dzienniki w Peszcie i wszyscy politycy z Budy.

Na jednem z ostatnich posiedzeń delegacji węgierskiej hr. Szécsen krytykował ostro politykę Andrassego i wskazywał mu błędy, jakie swego czasu popełnił, stroniąc a przynajmniej wymijając kierunek i tendencję polityki angielskiej, ku której mówca szczególniejsze żywi zaufanie. Głównie uderzył Szécsen na brak otwartości i stanowcze po umacku, która zawsze cechowała dyplomatyczną działalność ministra.

Telegramy prywatne.

Konstantynopol 16-go. — Abdul-Kerim basza, Redif basza i inni na Lemnos wygnani otrzymali pozwolenie przebywania na wyspie Rhodos. Słychać, że w niedzielę rada ministerjalna postanowiła ile możności najśpieszniej załatwić kwestję afgańską i sprawę rossyjskiego traktatu pokoju.

Odessa 16-go. — Na wczorajszem ogólnem zebraniu akcjonarjuszy banku handlowego odeskiego zapadło większością 115 głosów przeciw pięciu postanowienie likwidacji interesów banku.

Petersburg 16-go. — Z powodu śmierci Wielkiej Księżny Alicji Heskiej nakazaną została trzytygodniowa żałoba.

Paryż 16-go.—*National* zaprzecza pogłosce o objęciu Aleksandrety przez Anglję w posiadanie. Anglja na piśmie już zrzekła się wszelkiej podobnej okupacji. Lewi a senatu przygotowuje manifest do wyborców senatorjalnych.

Konstantynopol 16-go. — Według tu nadeszłych wiadomości z Filipopola, dyrektor finansów wschodniej Rumelji Schmidt na drodze do rewizji kas w Jenizagru został przez bulgarów gwałtem zmuszonym do zaprzestania swych funkcyj i do powrotu.

Paryż 15-go. — *Journal des débats* powtarza już dawniej wspomnianą wieść, jakoby Anglja przyjęła ustąpienie załogi aleksandryjskiej za gwarancję dla pożyczki tureckiej. Przystań ta służyłaby za punkt wyjścia dla mało-azjatyckiej kolei żelaznej. W całej Francji spadł olbrzymi śnieg.

Peszt 15-go. — Hr. Andrassy w mowie swojej na wczorajszem posiedzeniu węgierskiej delegacji oświadczył, że wcielenie Serbji i Czarnogóra byłoby najgorszą i najfałszywszą polityką, jaką tylko obrać można. Bo Serbia jest państwem sławiańskiem, ale jednocześnie niepodległem, posiada konstytucję i własny rozwój narodowy. Naród serbski nie przebaczyłby nigdy tego, gdyby Austrja odjęła mu niezależność. Toż samo odnosi się do Czarnogórza. Zamiast wdzięczności, Austrja zyskałaby wieczną nieprzyjaźń niepodzielnego żywiołu. Następnie hr. Andrassy odparł twierdzenie Apponyi'ego, że Rosja dziś bez przeszkody może wchodzić i wychodzić z Rumunji, jak w własnym swoim kraju. Minister zauważył, że kongres berliński stworzył Rumunję niepodległą, która stanowi przegrodę między Turcją i Rosją. Nakoniec hr. Andrassy usunął obawę, że okupacja wstrząśnie dualizmem; ani geograficzne ani etnograficzne położenie zajętych krajów nie jest tego rodzaju, ażeby monarchia mogła być zachwianą, a punkt jej ciężkości gdziekolwiek bądź przesunięty.

Londyn 16-go. — Śmierć wielkiej księżnej Heskiej wywołała w Anglji, Kanadzie i Indji wielkie współczucie dla familji królewskiej. Wszystkie gazety wyszły z czarnemi obwódkami, poświęcając zmarłej gorące wspomnienia. Królowa bardzo jest zmartwioną, zdrowie jej jednak nie ucierpiało. Odroczono przeniesienie dworu do Osborne. *Daily News* donosi z Peszawaru z dnia 14 b. m.: słychać że pochód wojsk Browna ku Ichlabadous rozpoczęty został bez przeszkód. Mieszkańcy życzą sobie okupacji.

Standard dowiaduje się, że rząd amerykański postanowił wysłać ekspedycję pod Szufeldtern do zachodnich brzegów Afryki, aby wyszukać odpowiednie miejscowości dla stacyj handlowych i zamieszczenia tam flagi amerykańskiej.

Londyn, 15-go.— Depesza z Lahory z d. 15 b. m.: Jenerał Roberts ukończył rekonesanse Szutergardan; wojska cierpia wiele od zimna. Strategiczne rozstawienie oddziałów, o ile tego potrzeba, zostało ukończone. Droga aż do wierzchołka Kabulu okazała się przystępniejszą niż sądzono. Roberts w dniu 10 b. m. powrócił do Alikhol, nie utraciwszy ani jednego naboju. Plemiona jagów i ghilzów są usposobione przyjaźnie. Wszystkie stanowiska pod Peiwar przyprowadzone zostały do stanu obronnego. Pułkownik Browne donosi, że pod Daką wszystko jest w spokoju. Jenerał Biddulf zajął wąwóz Kojeck. Obecnie żaden już wąwóz nie znajduje się w ręku nieprzyjaciela.

Berlin 16-go.— Zapewniają, że układy o pożyczkę anglo-turecką, prowadzone w Konstantynopolu między Layardem a dyrektorem banku otomeńskiego Forsterem, są bliskie pomyślnego rezultatu. W zamian za pożyczkę 20 miljonów fst., Anglja ma wziąć w zastaw haracz egipski (680,000 fst.,) nadmiar dochodów z Cypru (140,000 fst. (i część dochodów syryjskich (180,000 fst.,) oraz ma zająć porty Aleksandrję i Mersina.

Peszt 15-go. — Na wczorajszem posiedzeniu delegacji węgierskiej hr. Apponyi poddał krytyce zagraniczną politykę rządu i bronił wotum mniejszości. Miron Fiath i Władysław Szoegyeny, przemawiali za sprawozdaniem wydziału, poczem hr. Andrassy w dłuższej mowie zwrócił się przeciw wywodom mówców z opozycji i zbijał takowe. W końcu przyjęto większością głosów wniosek Hegedüsa przyzwalający rządowi na rok 1879 kredyt 20 miljonowy na nadzwyczajne potrzeby wojskowe z zastrzeżeniem dodatkowego potrącenia.

Konstantynopol 15-go. — Wedle nadeszłych tu wiadomości z Filipopola, dyrektor finansowy Rumelji wschodniej Schmidt, podczas objazdu inspekcyjnego, zatrzymany został w Jenisagra przez tłum ludności i zmuszony do zaniechania czynności i do wyjazdu.

Peszt 16-go. — Koloman Ghyczy ma złożyć w tych dniach godność prezydenta izby poselskiej.

Londyn 16-go. — Wice-król indyjski donosi że szef sztabu jeneralnego kolumny Quettah pułkownik Hanna zrekognoskował wąwozy Chojek i Ghwaya po drodze do Kandaharu, gdzie już stoją przednie straże jen. Biddulpha. Jen. Thenwall z kolumny Kurrum dotarł do Akton Kheel w dolinie Lhogur, zkąd już idzie wygodna, dobrze utrzymana droga wojskowa do Kabulu, tylko 83 kil. długa.

TEATR WIELKI.

Dziś: Hugonoci. Jutro: Makbet.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: W Alpach. — Walka kobiet.

Cena okowity z dnia 17 grudnia.

78% z akcyzą kop. 7 od %.

Hurtow. skład. wiadro	6.88[7] — —	g. 2.24 — —	(z dodat.
Pojedyn, szyn. „	6.94[9] —7.01	g. 2.26 — 2.28	) 2%

Stosunek garnca wiadra 13—40 garncy.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 3 w południe zimna st. 1 (Reaumura 761 Odmiana.)

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 2 cali 10.

OSTATNI TYDZIEŃ

otwarcia **Wystawy Paryzkiej** w RESURSIE OBYWATELSKIEJ. Dzień zamknięcia 26-go Grudnia we czwartek. 1—8—23694—

Na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 28, w domu W-go Podgórskiego, nawprost hotelu Europejskiego, na 1-m piętrze, codziennie od godziny 9 rano do 10 w wieczór, otwarte jest

słynne w świecie
MUZEUM

Londyńskie West End, w 6-ciu wielkich oddziałach.

Wejście kop. 30,—dzieci płacą połowę. Bliższe szczegóły w afiszach. —23655—1—3

Nadzorca I-go Okręgu Akcyzny Dochodów Warszawskiej i Siedleckiej Gubernji zawiadamia niniejszem,

że dnia 18-go Grudnia r. b. w Mieście Nowym-Dworze odbywać się będzie licytacja na sprzedaż ruchomości i zmiotków, pozostałych po zwiniętym magazynie solnym w mieście Nowym-Dworze. Uczestniczący w licytacji obowiązani przedstawić w dniu licytacji kaucję w stosunku 10% tej sumy, jaka przypadnie ze sprzedaży pewnego przedmiotu, pozostała zaś należność powinna być wniesioną po otrzymaniu zawiadomienia o zatwierdzeniu licytacji przy samem wydaniu kupionych ruchomości. 1—1—23567—

P. Kamilla Mierkowska

z powodu skróconego za granicą pobytu i zmiany mieszkania, podaje adres swój dla osób interesowanych, by **pospieszyć** mogły z korrespondencją—rue Turenne 38.—Paris.—Adres ten dokładny i dostateczny.—Dla opóźnionych adres stały do Warszawy—Plac Teatralny—Senatorska ulica Nr 16, (róg Bielańskiej). 1—1—23672—

OSOBY

mające do załatwienia interesa po stryju moim ś. p. X. kanoniku Mościckim, zechcą zgłaszać się na ulicę Królewską pod Nr 1, mieszkania 8, codziennie do godz. 12 w południe. **Władysław Mościcki.** 1—1—23594—

Poszukuje się zaraz

POMIESZCZENIE

dla warszawskiej szkoły miejskiej, składające się z 10 pokoi i kuchni, oraz mieszkania dla stróża, góry, drwalni i piwnicy.

Osoby interesowane porozumieć się mogą osobiście lub listownie z Inspektorem Szkoły codziennie od 9—12 rano i od 4—8 wieczorem w kancelarji. — Ulica Bednarska Nr 3 (róg Dobrej). 1—3—23636—

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia w piekarni mojej przy ulicy Aleksandrja Nr 2 w pałacu zwanem Karasia, wypiekane będą jak corocznie **Strucle** maślane i montowe z **Anyżem** w najlepszym gatunku, sprzedaż takowych odbywać się będzie przy pomienionej piekarni, oraz w składach własnych.

I Sklep ulica Krakowskie - Przedmieście w pałacu p. hr. St. Potockiego Nr 415.

II Sklep róg ulicy Chmielnej i Nowego-Światu Nr 1259B.

III Sklep Aleja Jerozolimska w domu p. F. Pohl Nr 1582M.

Z czem poleca się

J. ARTZT.

Administracja dóbr Jordanowice (Grodzisk), zawiadamia niniejszem, iż w tychże dobrach jest do **wydzierżawienia**

CEGIELNIA,

przy samej stacji drogi żelaznej.—Bliższe warunki na miejscu. —23616—1—3

Skład Win Braci Kempner,
Długa Nr 5,

poleca

WINA KRYMSKIE
w wyborowych gatunkach

i sprzedaje:

Wina białe, wytrawne, począwszy od rs. 1 kop. 20 za garniec lub kop. 30 za butelkę, oraz słodkie i wytrawne czerwone, od rs. 1 kop. 35 za garniec, lub kop. 35 za butelkę i wyżej.

Posiada także na składzie **Wina Szampańskie**, Krymskiego wyrobu, z napisem **Grand Vin Mousseux** i ruskie Szampańskie, w cenie od rs 1 do rs. 2 za butelkę, które zagranicznym w dobroci wcale nie ustępują.

PP. Kupcom przy odbiorze większych partji, odstępuje stosowny rabat. —23668—1—12

Skład hurtowy

towarów i materjałów tokarskich i parasolniczych

H. BRODATY,

ulica Przechodnia Nr 4,

poleca po cenach przystępnych

BILE

ze słoniowej kości; bukszpanu żółtego; hebanu czarnego.

Tamże przyjmują się wachlarze do reperacji. —23667—1—3

Minogi Elbląskie

w 1/1, 1/2 i 1/4 baryłkach, **Makrele marynowane, Pólgęski pomorskie** wędzone, nadeszły do Handlu Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

Ant. Stępkowskiego,
ulica Wierzbowa Nr 5/473c. 1—6—23581—

Wata z puchu Edredonowego

(gagaczego), waty z czysto amerykańskiej bawełny, różnej grubości, poleca Polska Fabryka waty, Nowy-Świat Nr 68.

KAROL KRETSCHMER.

Wata pod kołdry zawsze jest gotowa. —23551—1—8

Do sprzedania dwa piękne

Garnitury Mebli,

urzędowo robione, jeden orzechowy, drugi francuzki.—Ulica Chłodna Nr domu 5, w bramie na prawo. —23622—1—3

FUTRO

czarnem kortem kryte, psy, małpie wyłogi, za przystępną cenę.—Ulica Freta Nr 14, w oficynie na lewo, Nr 10; widzieć można od godziny 10 rano do 1. —23618—1—1

Palto syberynowe

mezkie, lisami podbite, z prawdziwym bobrowym kołnierzem, złożono do sprzedania za cenę rs. 50, w magazynie ubiorów p. Folkierskiego.—Elektoralna Nr 28. —23617—1—3

Piękna Dubeltówka,

ze wszystkiemi przyborami myśliwskjemi, jest do sprzedania.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 41, pierwsze piętro. —23615—1—3

Rzadka okazja.

Przed tygodniem kupiona za 25 rs. elegancka **umywalka,** do ozdoby buduaru mogąca służyć, jest do odstąpienia z powodu braku miejsca, za 18 rs.—Wiadomość: Nowolipie Nr domu 39, mieszkania 4. —23627—1—2

Do sprzedania

Garnitur Mebli,

mahoniowych, fason fotelikowy, w dobrym stanie, za przystępną cenę.—Ulica Zakroczymska Nr 3, na pierwszem piętrze, mieszkania Nr 7. —23654—1—2

Jest do odstąpienia

DYSTRYBUCJA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej (gdzie Kassa Przemysłowców Warszawskich Nr 7. 1—6—23637—

Ozdoby, Lichtarzyki i Świeczniki do Choinek, **Metal** do złocenia i srebrzenia orzechów i jabłek. **Oprawy i Piłki** (Laubsaegi) **Wzory** rozmaite do tychże. **Gążki** do gniecenia orzechów. **Łyżwy** różnego kształtu i gatunku. **Szkatułki** z narzędziami do rzeźbienia.

Ma honor polecić

Skład Towarów Żelaznych Jana Duschek,

obok b. poczty przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, przy Hotelu Saskim, Nr 427. 1—3—23508—

Dame de Compagnie,

Osoba ożywiona, dobrze wychowana, mówiąca językami: francuzkim, polskim i niemieckim, może znaleźć b. dobre miejsce w biurze stręczeń guwernantek H. Dobieckiej. Krakowskie Przedmieście, dom Rezlera, wprost kościoła św. Anny. 1—2—23603—

OSOBA

posiadająca patent, b. uczennica Instytutu Muzycznego Wiedeńskiego, poszukuje, przy katolickiej rodzinie, osobnego pokoju z całodziennem utrzymaniem, za dwie godziny lekcji gry fortepianowej.

Wiadomość uprasza się zostawić w redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. K. R. 1—1—23516—

ZARZĄD STOWARZYSZENIA „MERKURY",

podaje do wiadomości, że na nadchodzące Święta przysposobił zapas wyborowych towarów: mąkę Bronisławska, wyborowe masło, świeże towary kolonjalne, bakalje mieszane po kop. 35 za 1 funt; Pierniki, Wina Bordeaux, Węgierskie firmy Fukiera i Wina Krymskie od kop. 30 za butelkę. Do Sklepów Stowarzyszenia nadchodzą codziennie świeże drożdże. 1—3—23632—

Ktoby miał do sprzedania lub wydzierżawienia

LODOWNIĘ,

raczy nadesłać adres do apteki SS-rów Tugut. Ulica Freta Nr 14. 1—3—23509—

Ktoby z PP. Przedsiębiorców assenizacji

pragnął wziąć w roku 1879 oczyszczanie waterklozetów i kloak w **Warszawskiej Izbie kontrolnej,** zechce złożyć na ręce Zarządzającego gmachem tejże Izby deklaracją najdalej do 16 (28) Grudnia r. b., wymieniając w niej ogólną sumę od całorocznej wywózki. 1—3—23625—

Po zwiniętej fabryce, do sprzedania

KWIATY,

po cenie kosztu. — Można zobaczyć w Poniedziałek, Środę i Piątek, od godz. 11 do 3.—Warecka Nr 7, mieszkania 48.—23659—1—3

Do zbycia 200 słoików

konserwów owocowych, po 50, 60 i 70 kopiejek słoik.—Graniczna Nr 9, mieszkania 13. —2362—1—3

SZOPY

na wzrost tęgi, suknem szaraczkowem kryte, tudzież **fotel** nowy, zieloną brokatelą pokryty, do sprzedania pod Nrem 22, ulica Żórawia, w lokalu Nr 9. —2366—1—2

Znaczny zapas Likierów francuzkich, włoskich, holenderskich, różnorodnych gatunków w ozdobnych butelkach. Owoce marynowane (Fruits glaces), w pudełkach, koszyczki i bombonierki (Envoi de Paris) odpowiednie jako podarek na Gwiazdkę. Śliwki wisbadeńskie, Daktyle marokańskie nb. tego roczne, Jabłka tyrolskie, Winogrona hiszpańskie świeże i suszone, rozmaite świeże bakalje, Pasztety strasburgskie w terynkach różnej wielkości, Marmoladę szkocką z pomarańcz, Imbier indyjski w syropie (poszukiwany jako konfitura zdrowia), Kompoty z różnych jakoteż wszelkie Konserwy otrzymał i z tem się poleca

SKŁAD
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa, Nr 473c/5.
1—6 —23585—

Para Koni

skarogniadych, wałachów, lat 5 i 6, więcej jak średniej miary, zdrowych, z pięknym frontem, lekkich, do sprzedania, za cenę rs. 360 ostatecznie.—Wiadomość w hotelu Litewskim, ulica Nowo-Senatorska, w zakładzie wynajmu powozów. —23620—1—3

Magazyn Hurtowy i Detaliczny Okryć Damskich

M. LIPIEC,

przy ulicy Nowolipki, wprost ulicy Przojazd pod Nr 4, w domu własnym.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że zaopatrzył swój Magazyn w najnowsze i najmodniejsze zagraniczne i krajowe Okrycia damskie, Dolmany i Paletoty zimowe, Halki, ranne Szlafroki damskie które nabyć można za ceny umiarkowane.

1—3 — 23593 —

Pokoje umeblowane

do odnajęcia, po dwa razem lub oddzielnie, suche i ciepłe wraz z usługą, samowarem i opałem. — Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania Nr 3, w bramie na prawo, na schody, 1-sze piętro drzwi Nr 3. 1—3—23573—

POKÓJ

do najęcia od 1-go Stycznia z meblami, lub bez, za rs. 10; tamże jest **Fortepian** zaraz do sprzedania o 7-miu oktawach i Lampa do-ża salonowa.—Widzieć można od godz. 11-tej z rana do 3-ciej po południu, przy ulicy Orlej Nr 3 domu, mieszkania 20, 1-sze piętro w oficynie. 1—2—23642—

Poszukuje się zaraz lub od Nowego-Roku obszerny

Lokal,

w parterowym murowanym domku, lub też kilka obszernych **Spichrzy** murowanych, na **Fabrykę,** może być i w **Pradze.** Cały domek mógłby być wzięty na czas dłuższy w dzierżawę. Za wynalezienie podobnego pomieszczenia dane będzie wynagrodzenie. Zgłosić się na ulicę Bonifraterską pod Nr 11 do pana Egera. 1—3—23586—

Do wynajęcia od 1-go Stycznia r. p.

Dwa Pokoje

z kuchnią i przedpokojem za 180 do 200 rubli, 1 pokój za 51 do 54 rubli.—Nowolipki Nr 32A. 1—2—23608—

POKÓJ

do odnajęcia, dla osoby płci żeńskiej, ze stołem lub bez.—Nowy-Świat Nr 53, w podwórzu na drugiem piętrze Nr 15 —23657—1—1

Pan, który w niedzielę, dnia 15-go b. m. w Dolinie Szwajcarskiej znalazł na stoliku

Chustkę jedwabną,

białą, raczy odesłać takową na ulicę Nowogrodzką pod N2 5, dla uniknienia nieprzyjemności, ponieważ znanym jest garsonowi. 1—1—23661—

Idąc ulicami: Miodową, Długą, Dziką, Gęsią i Wołyńską, zgubiono kilka sztuk

officjalnych papierów,

w ruskim języku. Łaskawy znalazca odniesie zechce na Rynek Starego Miasta, do domu Nr 18, mieszkania Nr 18, za nagrodą. 1—1—23652—

Nagrody rsr. 20.

W dniu 16-ym b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, wysiadając z dorożki, blizko rogatek powązkowskich, **zgubiono Portmonetkę** z czerwonej skóry, używaną, wewnątrz znajdowało się około rs. 50, oraz rozmaite rachunki, kwity i bileta wizytowe. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowej na ulicę Chłodną pod Nr 3/933, do szwajcara. 1—3—23690—

Zgubiono w niedzielę, wieczorem, na Nowym Świecie, w bliskości Smolnej,

PACZKĘ,

z pięciu łokciami wełnianego czarnego materjału. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do właściciela domu Nr 38, na Nowy-Świat, za wynagrodzeniem. 1—2—23578—

Konia skradziono

ciemno-siwego, lat 4, z rysą od gwoździa na biodrze prawem zadniem, o godz. 11-tej w wieczór dnia 3/15 b. m. i r. z domu przy Dzikiej Nr 37, przez ukręcenie kłódki u stajni. Ktoby o takowym dał wiadomość otrzyma **nagrody rs. 50.** 1—3—23577—

W sobotę zabłąkała się na ulicy Żabiej,

SUKA

10cio-miesięczna, z wyżłów, biała, z żółtemi łatkami, z czarną skórzaną obrożą na szyi. Uprasza się o odprowadzenie takowej na ulicę Bonifraterską Nr 11, do stróża, za nagrodą. 1—1—23587—

W niedzielę, 15 b. m., zginął

Wyżeł kasztanowaty,

z gatunku cetrów. Kto psa tego odprowadzi lub da o nim wiadomość pod Nr 1064a/35a, przy ulicy Królewskiej, mieszkania Nr 7, otrzyma nagrody **rubli pięć.** 1—1—23653—

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

NA GWIAZDKĘ.

urządzoną została

WIELKA WYSTAWA
ZABAWEK,

oraz

WSZELKIEJ GALANTERJI

Paryzkiej, Angielskiej i Wiedeńskiej,

W SKŁADZIE

BRACI LESSER.

Nowo urządzony Pasaż lustrzany w 6c-iu salonach, poleca zwierciadła wyborowego gatunku, w oprawie złoconej, rzeźbionej, czarnej i t. p., z konsolami i bez.

1—3 — 23606 —

Magazyn otwarty do godziny 9-tej.

Ceny nader umiarkowane.

Ulica Rymarska w domu własnym.

WIGILJA
BOŻEGO NARODZENIA.

Jak poprzednich lat tak i w roku bieżącym urządzoną będzie w Hotelu Krakowskim w Restauracji Aleksandra, Kolacja Wigilijna po **rs. 1 kop. 50,** od osoby, poczynając od godziny 5-tej po południu, do 11 w nocy, wydawać się mająca. Zamówienia na miasto lub większe w samym zakładzie, uprasza się wcześniej dopełniać, aby można akuratniej wykonać.

Przytem polecają się **Wina** różne i inne napoje w jak najlepszych gatunkach, oraz już znanez dobrego smaku **Paszlety na sposób Strasburgski** własnego wyrobu, przygotowane są w wielkiej ilości na Święta, w funtach po **rs. 1.**— Powyższy Zakład poleca wielki zapas przygotowanych Konfitur i kompotów, Marynat, Soków, Galaret, Szyjek rakowych i Masła rakowego, po cenach umiarkowanych.

Aleksander Jałoszyński.

1—6 — 23656 —

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI
R. SCHINDELE,

przy ulicy Miodowej Nr 2, w pałacu dawniej Dyzmańskich.

Mam honor polecić się z najlepszym doborem wszelkich konstrukcyj **Zegarów,** oraz **Zegarków** kieszonkowych, złotych i srebrnych, z najcelniejszych fabryk Genewskich, niemniej przyjmuję wszelką reparację; wszystko po cenie **najprzystępniejszej** i z gwarancją za akuratność.

Z uszanowaniem

R. SCHINDELE.

2?628—1—3

WYPRZEDAŻ
TOWARÓW BŁAWATNYCH

W MAGAZYNIE

Marcusa Stückgold,

Za Żelazną bramą, 3-ci sklep od Saskiego ogrodu.

3—3 — 23258 —

Skład Towarów Kolonjalnych
C. CZAJKOWSKIEGO,

(dawniej A. BOGUSŁAWSKI)

ulica Elektoralna Nr 25 nowy.

poleca na nadchodzące Święta:

Bakalje świeże, **Marmolady** kijowskie, **Owoce** osmażane, **Daktyle** marokańskie i aleksandryjskie, **Rodzynki** malaga, **Migdałki** „princesse," **Figi** elemskie, **Prunele, Orzechy** w różnych gatunkach, **Sliwki** suszone francuzkie i węgierskie. **Pierniki** rozmaite, **Kasztany, Jabłka** tyrolskie, **Miód, Makarony włoskie, Sery** rózne, **Bryndzę** węgierską, **Grzyby** suszone i t. p. Prócz tego otrzymuje stale **Masło śmietankowe** znanej dobroci i **Masło** litewskie solone.

2—6 — 23517 —

WIELKA WYSTAWA
ZABAWEK NAUKOWYCH I SPRZEDAŻ TAKOWYCH,

po cenach nadzwyczaj umiarkowanych:

Maszynki parowe, lokomotywy i maszynki elektryczne z przyborami rs. 5.

Telegrafy z kluczami i instrukcją do nabycia wprawy w telegrafowaniu w krótkim czasie, od rs. 7 kop. 50.

Obrazy niknące i Latarnie magiczne, od rs. 4 do rs, 100.

Nowość:

- **Huta szklanna** przenośna, w miniaturze, z przyrządem do topienia szkła, i z instrukcją formowania kieliszków, flaszek i t. p., ze wszystkiemi przyborami i zapasem szkła, od rs. 6 za sztukę.
- **Mikrofon i Telefon,** od rs. 5 za parę.

Przyrząd optyczny do zdejmowania widoków z natury, przyrząd ten nadzwyczaj ułatwia naukę rysowania pejzażów, jest przenośny i niewiele zajmuje miejsca.

Translograf, przyrząd do zdejmowania kopji z fotografji, do rs. 3.
Warsztaciki: introligatorskie, stolarskie i t. p.
Kolekcje botaniczne, mineralogiczne i akwarja.
Globusy, Rajsceigi, Fontanny pokojowe i t.d.
Aparata fotograficzne z przyborami i kliszami zapasowemi.
W ogólności zaś mnóstwo szczegółów, służących do rozwijania pojęć i ukształceniu umysłu młodzieży płci obojga.

W Zakładzie Fizyczno-Mechanicznym

JAKÓBA PIK

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 497A.

3—6 — 23161 —

W półkowej stajni Lejb-Gwardji Litewskiego pułku, w Ujazdowskich koszarach, jest do sprzedania

Kareta, Powóz i Wolant.

Zapytać się kuczera Razskazowa.
—23650—1—3

Są do sprzedania

Dwie pary Sanek,

po nader nizkiej cenie, przy ulicy Pawiej Nr 28.—Wiadomość u kowala. —23663—1—1

Orzechy włoskie
i Śliwki węgierskie,

w dobrych gatunkach, świeżo nadeszły.—Białoskórnicza Nr 4. —23665—1—1

Do sprzedania

Garnitur tumakowy,

zupełnie nowy, za rs. 56; także **kołnierz** damski, szopowy, z mankietami, w dobrym stanie, za rs. 10.—Nowogrodzka Nr 29, mieszkania 8. —23671—1—1

MASZYNA

do szycia rękawiczek, Wiedeńska, jest do sprzedania.—Ulica Chłodna Nr 56, mieszk. 10.
—23648—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Maszyna pończosznicza,

w r. b. kupiona.—Wiadomość u stróża, w domu Nr 12, ulica Niecała. —23639—1—3

Dla panów Myśliwych.

Jest do sprzedania **dubeltówka** Lankastra, z przyborami i **pies** wyżeł, ponter, w drugiem polu.—Ulica Oboźna Nr 2, na dole.
—23660—1—3

Pewna i korzystna lokacja zaraz

dla 8,000 rs.,

którą to summą, właściciel dóbr tych, życzy spłacić fabrykę cukru,—hypoteka nie w Warszawie. — Panowie kapitaliści raczą składać oferty między godz. 10 a 11, w dystrybucji w bramie hotelu Saskiego. —23669—1—1

Jest do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie pożyczka, w summie

Rs. 15,000,

od 1-go Stycznia r. p.—Wiadomość u Adwokata przysięgłego Maksa Poznańskiego, ulica Długa Nr 22. —23666—1—3

Bez pośrednictwa!!

60,000 rs. częściowo do ulokowania, na hypoteki domów murowanych, w połowie szacunku lub na dobra ziemskie, na 1-szy numer po Towarzystwie, na procent umiarkowany.—Wiadomość: ulica Zielna Nr 22, mieszkania 5; od godz. 3 do 5. —23645—1—1

Do sklepu za Żelazną Bramą, pod Nr 8, na nadchodzące Święta nadeszedł

świeży transport owoców,

jako to: jabłka, gruszki suszone, śliwki francuzkie, orzechy rozmaite i t. p., po cenie zniżonej. —23644—1—3

Koleje Żelazne.

	Odchodzą god. min.	Przychodzą godz. min.
Warsz.-Wiedeń.		
Kurjerski 2 klasowy	7 5 r.	8 50 w.
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy.	8 20 w.	9 20 r.
Warsz.-Bydgoska.		
Osobowy 4 klasy	6 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	1 45 w.	8 40 r.
War.-Terespolska.		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
War.-Petersburska.		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 p.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w.	6 43 w.
Nadwiślańska do Mławy.		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	6 30 w.	9 51 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-Osobowy	10 40 w.	5 55 r.
Obwodowa.		
Z dworca Wiedeńs.	12 55 p.	10 25 r.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено цензурою Варшава 5 (17) Декабря 1878 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 283. Wtorek. Dnia 5 (17) grudnia 1878 roku.

Z dziedziny finansów.

— ‖ — Pod rubryką tą, którą obecnie z powodu żywotności spraw finansowych częściej zapełniać będziemy, damy przedewszystkiem słów parę o stanie skarbu państwowego w obecnym czasie.

Ostatnie w tym przedmiocie cyfry podane w urzędowem wydawnictwie ministerjum finansów odnoszą się do d. 1 stycznia 1878 r.

W tym dniu dług państwowy procentowy wynosił $88^3/_{10}$ miljonów guldenów, $31^2/_3$ miljonów funtów szterlingów i 1192 miljonów rubli.

Po zamienieniu guldenów i funtów na ruble kredytowe (z dodaniem 40% za różnicę kursu), otrzymamy 1542 miljonów rubli; procenta i amortyzacja tego długu wynosiła $95^3/_5$ miljonów rubli to jest $6^1/_5$%.

Dług państwa bezprocentowy (bilety państwowe kredytowe) wynosił rs. $737^7/_{16}$ miljonów rubli; do sumy tej dodać jeszcze należy tak zwane czasowe bilety kredytowe, których emisja dochodziła do $305^1/_{10}$ miljonów rubli (obecnie do 400 z górą miljonów rs.)

Ogółem więc dług bezprocentowy wynosił $1039^1/_2$ miljonów rubli.

Dołączywszy do tego dług kolejowy (obligacje kolei mikołajewskiej itd.), otrzymamy cyfrę ogólną długów państwowych z dniem 1 stycznia 1878 r. w sumie $3^1/_{13}$ miljardów rubli z sumą procentów $121^3/_5$ milj. rs.

Obecnie jednak np. robione są starania celem możliwego zmniejszenia owych długów i tak np. w ciągu tygodnia od 2 do 9 grudnia cyfra czasowej emisji biletów kredytowych, która zdołała już dojść do bardzo znacznych rozmiarów, zmniejszona została o 10,100,000 rs., a mianowicie z 472,000,000 rs. do 461,900,000 rs.

Od pewnego już czasu rachunek biletów czasowych wciąż jest zmniejszany.

W tygodniu od 2 do 9 grudnia zmniejszony również został rachunek biletów kredytowych stałych o sumę 1,500,000rs.(z 721,765,125rs.do 720,265,125rs.) przez zmniejszenie o takąż sumę publicznych funduszów metalicznych, należących do funduszu rozmiennego.

Skończywszy z rachunkami państwa, należy choć słówko powiedzieć o opłatach stemplowych, reforma których lada dzień jest spodziewana i stanowić ma jeden ze środków finansowych celem przysporzenia skarbowi funduszów przedsięwziętych.

Specjalna komisja ustanowiona przy ministerjum finansów celem zajęcia się tym przedmiotem ukończyła już podobno swe prace, a rezultatem ich—podwyższenie ceny marek stemplowych.

Istniejące obecnie a ustanowione w 1875 roku marki stemplowe po kop. 40 podwyższone być mają do kop. 60, marki zaś po kop. 5 do dziesięciu.

Podwyżka ta dać może ogółem przewyżki rocznej ponad zwykły dochód (wynoszący przecięciowo 9 miljonów rubli) 2,378,000 rs.

Prócz tego podwyższony zostanie o 25% papier stemplowy na weksle, który też jednocześnie wprowadzony zostanie do Królestwa; przyniesie to przewyżki rs. 836,000.

W ten sposób razem zmiany opłat stemplowych przyniosłyby skarbowi 3,784,000 rs.

Projekt owych zmian, o ile się zdaje, zyska już wkrótce zatwierdzenie w drodze właściwej.

Jest to jednak część tylko projektowanych reform, bo oto obok podwyżki opłat stemplowych, projektowane jest również zniesienie przeróżnych licznych wyjątków od opłat skarbowych, jakie obecnie istnieją.

Wyjątki te robione są dla wielu osób prywatnych, korporacyj i instytucyj; tak naprzykład nie podlegają opłacie stemplowej prośby i rezolucje w sprawach włościańskich, w sprawach prowadzonych w misjach i poselstwach, niektóre dokumenta pocztowe, bilety na wycinanie z lasu leśnictw rządowych, bilety wydawane przez komitet cenzury na prawo drukowania dzieł i t. d.

Otóż te wszystkie wyjątki zamierzono usunąć—kwestja jednak, czy ów punkt projektu przynieść mogący ze swej strony znaczną sumę skarbowi, uzyska zatwierdzenie.

Jednocześnie z reformą opłat stemplowych postanowiono również zmienić formę marek stemplowych, tak ażeby uniemożliwiały one praktykowane obecnie nadużycia.

Co się tyczy innych podatków, to zapewne zadecydowane zostanie zwiększenie akcyzy od trunków, oraz ceł o 15 do 20 miljonów rubli; cło od bawełny surowej przyniesie samo około trzech miljonów rubli.

W ten sposób, jeżeli dodać tu podatek od dochodu *brutto* dróg żelaznych, spodziewane jest zwiększenie przychodów państwowych o 50 miljonów rubli co zupełnie ma wystarczyć na zapłatę procentów długów zaciągniętych przez ostatnie dwa lata.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Z dobrego dziś dowiadujemy się źródła, że doktor filozofji Juljan Ochorowicz, docent uniwersytetu lwowskiego, ma zamiar w pierwszych dniach stycznia r. p. wypowiedzieć dwa odczyty: „O najnowszych wynalazkach“. Treść ich stanowić będą wynalazki oryginalne albo ulepszenia dokonane przez polaków. O ile wiemy, do zakresu odczytów wejdą opisy: lofiny (materjału świecącego) wynalezionej przez prof. Radziszewskiego,— telefonów mikrofonicznych Rybińskiego, lampki samozapalnej i maszynki do kawy, obywającej się bez ognia Bodaszewskiego,—maszynki do pisania Abakanowicza, oraz— mikrofonu sprężynowego Ochorowicza. Wykład poparty będzie okazami wyrobionemi w kraju.

= W dyecezji kujawsko-kaliskiej mianowani zostali kanonikami katedry włocławskiej z pozostawieniem przy zajmowanych dotąd obowiązkach: ksiądz Jan Śliwiński regens konsystorza, dziekan i proboszcz włocławski, oraz ksiądz Roch Filochowski b. wice-regens seminarjum płockiego i proboszcz parafji Raciąż, obecnie kapelan J. E. biskupa Popiela.

= Dawna, drewniana czatownia straży ogniowej na Pradze zostanie wkrótce rozebrana.

= Byłoby pożądanem, aby ulica Marszałkowska na wzór Leszna przyozdobiła się drzewami.

= Szosa pomiędzy Warszawą i Górą Kalwarją, została naprawioną: obecnie dokonywane jest walcowanie nasypu, ku wielkiej radości peregrynujących w tej części świata.

= W końcu ubiegłego tygodnia odbyły się wybory do komitetu Resursy kupieckiej, w skład którego weszli na rok 1879: z akcjonarjuszów ze stanu kupieckiego: pp. Bloch Jan, Epstein Leon, Goldstand Aleksander, Kraszewski Jan, Rudzki Konstanty, Szlenker Karol; ze stanu niekupieckiego: pp. Dobiecki Kazimierz, Potkański Kalikst, Wołowski Władysław; delegaci z listy ogólnej: pp. Bronikowski Wojciech, Chojnacki Karol, Okołowicz Gustaw; na zastępców akcjonarjuszów ze stanu kupieckiego: pp. Koelichen Karol, Rawicz Józef, Zelt Józef; na zastępców ze stanu niekupieckiego: ks. Czetwertyński Włodzimierz, Jasiński Stanisław, hr. Potocki Maurycy; na zastępców z listy ogólnej nie-akcjonarjuszów: pp. Kronenberg Leopold, Zawisza Jan, Zelt Ludwik.

= W tych dniach rozpoczęto znów naprawę bruku asfaltowego na ulicy Długiej.

Ludzie bliżej z rzeczą tą obznajomieni utrzymują, że naprawy te nie skończą się dopokąd nie zostanie usuniętą przyczyna kruszenia się asfaltu, skutkiem której ciągle wytwarzają się doły.

Przyczyną tu jest brak odpowiedniego podkładu, dla tego asfalt uginając się pod ciężarem przejeżdżających powodów załamuje się i niszczy.

Jesteśmy więc zdania, iż byłoby korzystniej pod względem finansowym, zamiast perjodycznie powtarzających się napraw, przystąpić do gruntownego przeobrażenia asfaltu, dając na całej linji odpowiedniej wytrzymałości podkład.

Rzecz znów nie tak olbrzymich trudności.

= Kilkakrotnie już przez pisma nasze podnoszona kwestja przywileju jakiego używają wozy, mogące kursować wieczorem po mieście bez żadnej ostrzegającej oznaki, obudziła już uwagę władzy policyjnej.

Słyszeliśmy że ustanowioną została osobna komisja, której zadaniem jest obmyślenie odpowiednich sposobów odznaczenia wozów, podczas ich wieczornych kursów po ulicach miasta.

Główną trudność stanowić tu ma, jak nam opowiadano, niemożebność przytwierdzenia latarni do woza bez resorów.

Trzęsienie bowiem, jazdą po bruku wywołane, sprawia że światło drży, mieni się i w końcu gaśnie.

Komisja stara się o wynalezienie innego środka.

= Biedni są warszawiacy.

Bo weźmy „*na ten przykład*“ wodociągi.

Wprowadzasz się, nie przymierzając, panie Jacku, do kamienicy „ze zlewami, wodociągiem i innemi dogodnościami“ i opłacasz za to sowity odsetek w komornem.

Upływa dzień, pluszczesz się w wodzie, zażywasz do syta zlewu — wszystko dobrze...

Nagle wody brak...

Kręcisz kranem, medytujesz — nic!

I tak przez miesiąc lub więcej.

Wtem pewnego pięknego poranku woda płynie— zalewa ci, ma się rozumieć, kuchnię, bo kran zostawiłeś, nie licząc na zlitowanie się wodociągu, otwartym— ale to nic!

Jesteś uszczęśliwiony — bo masz wreszcie wodę...

Znów upływa tydzień.

W wodzie płynącej z kranu znajdujesz... pijawkę.

Smutne dla tego, kto wieczorem pijąc wodę, mógł się z nią spotkać — ale prawdziwe.

Podobna bowiem ewentualność zdarzyła się temi dniami w jednym z domów przy ulicy Szkolnej.

Pijawkę, niezbyt zresztą wielkich rozmiarów, ujrzyć można w kantorze naszej administracji.

= Liczne w naszem mieście hotele czy „zajazdy żydowskie“ nie grzeszą porządkiem.

Kto był kiedy w potrzebie odszukania tam jakiegoś przyjezdnego — ten doprawdy mógł przekląć i siebie i te hotele...

Z wywieszonej na korytarzu listy przyjezdnych nic się dowiedzieć nie można; a w tak zwanych kantorach hotelowych arcyrzadko zastanie się *quasi* szwajcara czy numerowego.

Trzeba poprostu utykając co krok na ciemnym korytarzu, ratując się zapałkami, chodzić od mieszkania do mieszkania rozpytując się o poszukiwaną osobę, narażając się częstokroć na słuszny zresztą gniew niepokojonych gości przyjezdnych.

Oile wiemy, to ceny mieszkań w tych hotelach stosunkowo są dość wysokie, właściciele ich zatem mogliby i powinniby coś zrobić dla wygody publicznej. Pewien ład gdzieindziej praktykowany, porządek do którego są nawet obowiązani, zdałby się tu gwałtem!

= W obecnej porze kalendarzowej, każdy dzień nowem nas darzy wydawnictwem.

Oto ukazały się właśnie:

„Warszawianin, kalendarz familijny“,

„Kalendarz domowo-gospodarczy“.

Obydwa dobrze się przedstawiają.

Oprócz tego wyszedł z druku mały kalendarzyk kieszonkowy litografji pp. Kasprzykiewicza i Sp., zawierający w sobie, oprócz innych kalendarzowych konieczności, rzecz przez wielu innych zaniedbywaną a mianowicie rozkład miejsc we wszystkich teatrach, t. j. wielkim, rozmaitości i letnim.

= Doszło do Warszawy arcyokazałe premjum krakowskiego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, wraz ze sprawozdaniem za r. 1877/8.

Premjum jest reprodukcją znanego obrazu Juljusza Kossaka „Rewera Potocki.“

Z dołączonego sprawozdania Towarzystwa zaznaczymy, że Towarzystwo owo rozsprzedało w 1877/8 roku 4308 akcyj.

W roku sprawozdawczym przeznaczono do rozlosowania 133 dzieł sztuki.

Premjum tegoroczne wykonane w paryzkim zakładzie Lemercier'a kosztowało 15,400 fr.

W ogóle ze sprawozdania widnieje świetny rozwój działalności Towarzystwa.

= Zwiedzając kilkakrotnie wystawę obrazów Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, nabraliśmy przekonania, że przy utworach skreślonych na tle dziejów, koniecznem jest zamieszczenie choć krótkiej treści przedstawionego przez malarza przedmiotu.

Przekonanie to utwierdził obraz Rodakowskiego „Wojna kokosza.“

Zauważyliśmy, że niektóre osoby, młodszego zwłaszcza pokolenia, nie świadome (jak to ze smutkiem domyślać się można) dziejów, daremnie szukając na płótnie owej „wojny kokoszej“, nie umieją zdać sobie sprawy z obranego przez artystę zadania.

Wprawdzie, zaraz po umieszczeniu obrazu w sali wystawy, pisma nasze skreśliły bliżej historyczne jego znaczenie; nie wszyscy jednakże, o ile się zdaje,

mieli sposobność czytać te opisy, o czem przekonywają czynione przez widzów uwagi.

Przed kilkoma np. dniami mieliśmy sposobność słyszeć, jak mama w aksamitach, na zapytanie córeczki, gdzie na obrazie znajdują się kokosze, z powagą odrzekła wskazując na postać Tarnowskiego:

— Ten pan w czarnem ubraniu, trzymający papier, nazywał się *Kokosza*!!

= P. Maleszewski otworzył drugą serję widoków z wystawy paryskiej.

Widzowie mieć więc będą kompletny obraz ostatniej świetnej uroczystości światowej.

Z powodu zajęcia sali na inne cele, wystawa p. M. już tylko kilka dni trwać może.

= *Art. nad.* Panie redaktorze! W jednym z ostatnich numerów twego pisma wyczytałem wzmiankę, iż wystawienie „Lohengrina..." ulegnie znów zwłoce!

Nie czując się tem, jako żarliwy meloman, szczególniej dotknięty, ośmielam się za pośrednictwem twojem zapytać reżyserję opery dlaczego natomiast nie wznowi szeregu prześlicznych oper francuzkich liryczno-komicznych jak „Domino czarne"—„Biała dama"—„Spiżowy koń?"

Są to rzeczy wysokiej wartości, dla personelu naszego opery najwłaściwsze.

Jeśli wraca ku nim Francja—czyż stronić by miała opera warszawska?

Rzucając tę myśl piszę się twoim sługą — *Ceton.*

= **Echa z prowincji.**

* W Lublinie przy jednym z tamtejszych kościołów po-klasztornych ma być utworzona nowa parafja wiejska.

* W Zwierzyńcu powstanie wkrótce obszerny browar.

* W Krasnymstawie otwarte ma być progimnazjum prywatne.

* Do Szkoły technicznej lubelskiej przyjęto uczniów 79.

* W *Gazecie kieleckiej* znajdujemy bardzo cenny opis „rządowych fabryk żelaznych w okręgu wschodnim górniczym".

Praca ta jest szerszych rozmiarów, mieści się w kilku ostatnich numerach wspomnionej gazety.

* W okolicach Kalisza zaczęto eksploatować kopalnię torfu.

* Kaliska fabryka gazu zaopatruje 234 latarń ulicznych oraz oświetla dwa gmachy rządowe.

Produkcja jej roczna wynosi 2,000,625 st. kub. gazu.

* Przy gaszeniu gwałtownego pożaru hotelu p. Millera w Ciechocinku okazał się wielki brak sikawek ogniowych.

Zarząd zakładu zwrócił uwagę na tę konieczną potrzebę i postanowił obecnie nabyć w jednej z tutejszych fabryk sikawkę wraz z wszelkiemi przyborami.

Koszta tego sprawunku mają wynosić około ośmiuset rubli.

* W Płocku wykryto fabrykę produkującą fałszywe papierosy na znaczną skalę.

* W jednym z hoteli kowieńskich, wskutek zażycia trucizny, pozbawił się życia *** jeden z zamożnych obywateli gubernji suwalskiej.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma, domyślać się jednak należy albo pewnego zboczenia umysłowego, lub też głębokich, tajemnych cierpień moralnych.

* O rozbojach częściej coraz słychać.

Niedawno banda łotrów napadła na naładowany towarami wóz między Łodzią a Sieradzem.

Na wozie znajdowało się kilku ludzi, w tej liczbie kobieta.

Została ona ciosami napastników zamordowaną.

Jednemu z pasażerów wywichnęli zbóje rękę.

Pomimo to jednak, zmuszeni zostali do odwrotu.

Z karetki pocztowej znów między Sieradzem a Łaskiem skradziono kufer z obuwiem.

Ażeby tego dokonać, złodziej musiał przeciąć... łańcuch żelazny przytrzymujący kufer

Wprawność to nielada!

= Jeden z sędziów pokoju rozpatrywał sprawę o usiłowanie kradzieży.

Pan X., będąc w swojem mieszkaniu, usłyszał nagle szmer jakiś.

Biegnie czemprędzej i widzi jakiegoś człowieka. Ten ostatni kłania mu się uniżenie i pyta:

— Czy mam honor mówić z panem Z.

— Nie—odrzekł pan X.—i już miał puścić ptaszka, gdy nagle zwróciło jego uwagę, że ten ostatni w dziwny sposób cofa się ku drzwiom i z tyłu trzyma coś w ręku...

Podbiega ku niemu, chwyta za kołnierz i wydziera z rąk...srebrny zegarek służącego, który leżał na oknie w przedpokoju...

Służący wyszedł na chwilę, zostawiwszy drzwi otwarte, lecz niebawem wrócił, i przy jego pomocy pan X. oddał przestępcę w ręce sprawiedliwości....

Oskarżony o usiłowanie prostej kradzieży, stanął w tych dniach przed sędzią pokoju i oto jaką przygotował sobie w zaciszy aresztu policyjnego obronę.

Wszedł—jak twierdzi—do mieszkania pana X. bez żadnych złych zamiarów, lecz nie widząc nikogo, nie chcąc przez dyskrecję wejść do dalszych komnat, czekał cierpliwie, aż ktoś wyjdzie. Zobaczywszy zegarek na oknie, chciał zobaczyć która godzina. W chwili gdy trzymał zegarek w ręku, posłyszał że ktoś idzie. „Jestem zgubiony jeżeli mnie zobaczą z zegarkiem w ręku — pomyślał sobie — posądzą mnie, że jestem złodziejem!" Nie zdążył już położyć zegarka na oknie, lecz cofnąwszy ręce w tył, ukrył go przed wzrokiem wchodzącego pana X. „Oto szczera prawda—zakończył—jakem człowiek uczciwy..."

Sędzia, wysłuchawszy zeznania pana X. i jego służącego, nie uwierzył jakoś obronie podsądnego, i uznając go za winnego usiłowania prostej kradzieży, skazał na dwumiesięczne więzienie.

Kolegjum kościelne zboru ewangelicko-augsburskiego w Warszawie

ma zaszczyt zawiadomić szanownych członków zboru, że na zbliżającą się uroczystość obchodu stuletniego jubileuszu poświęcenia kościoła ewangelicko-augsburskiego w Warszawie w roku 1881 w dniu 30 grudnia przypadającego, kolegjum kościelne zgodnie z uchwałą ogólnego zebrania gminy, zatwierdzoną przez konsystorz ewangelicko-augsburski warszawski, postanowiło dokonać tak zewnętrznej jak i wewnętrznej restauracji świątyni.

Dla zgromadzenia funduszów w tym celu potrzebnych, kolegjum pozyskało zezwolenie jw. ministra spraw wewnętrznych do zbierania dobrowolnych składek parafjan tak w ich mieszkaniach jak i w kościele, do wysokości rs. 10,000.

Nadto w myśl rozporządzenia władzy, zbieraniem ofiar dobrowolnych mogą zajmować się jedynie te osoby, które upoważnione zostały do zierania ofiar i są zaopatrzone w kwitarjusze drukowane, przeznaczone do zapisywania osób, które składkę dobrowolną złożyły oraz do wydania tymże kwitu sznurowego z podpisem delegowanego, na przyjętą od ofiarującego składkę dobrowolną.

Na zasadzie otrzymanego upoważnienia i wydanych postanowień, kolegjum kościelne otwiera niniejszem kolektę dobrowolną na restaurację kościoła, za pośrednictwem niżej wymienionych delegowanych, szanownych członków zboru, którzy z prawdziwem poświęceniem dla ogólnego dobra, raczyli podjąć się spełnienia ciężkiego zadania zbierania składek jako to:

Przewielebny ks. pastor Manitius Gustaw, wielebny ks. pastor dr. Otto Leopold, pp. Albrecht Karol, Anders Ludwik, Arnhold Jan Gottryd, Bauerfeind Józef, Berliński Grzegorz, Bevense Jan Adolf, baron Brüningk Henryk pułkownik, Buerger Edmund, Frąckiewicz Władysław, Gloger Robert, Hilat Ludwik, Hoppe Wilhelm, Jeronim Adolf, Kijok Władysław, Koelichen Karol, Kraetschmar Ludwik, Kuhnke August, Lange August, Lilpop Edward, Limprecht Henryk, Lipkau Wilhelm, Machleid Karol, Moll Franciszek pułkownik, Müller Juljan, Meisling Henryk, Pfeifer Stanisław, Rau Wilhelm, Rentel Józef, Saenger Wiktor, Scheller Ryszard, Scholtze Józef, Schroeder Edward, Seydel Maurycy, Stentzel Ludwik (junior), Szlenker Jan, Temler Aleksander, Thonnes Ludwik, Trelle Otton, Werner Adolf, Weisheit Karol.

Podając o tem do powszechnej wiadomości członków zboru, kolegjum kościelne nie wątpi, że szanowni parafjanie ożywieni tym samym duchem, który dotąd sprostał wszystkim potrzebom zboru, tem chętniej i szczodrzej pośpieszą z ofiarami, gdy tym razem chodzi o zaradzenie potrzebom samego domu Bożego, który ich wszystkich jednoczy i utwierdza w miłości chrześcijańskiej i w świętej przodków wierze.

Prezes *L. Jenke.* Notarjusz *K. Strasburger.*

— Z powodu zbliżającego się terminu wymiany biletów na członków, wydanych do 1 (13) stycznia 1879 r. zarząd warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, ma zaszczyt upraszać jak najuprzejmiej pp. członków, ażeby złożyli swe bilety, z dołączeniem ustanowionej składki, w kancelarji zarządu (na Krakowskiem Przedmieściu nr 11) dla wymiany takowych na nowe. Pp. członkowie, jak również osoby życzące sobie być przyjętemi w poczet członków towarzystwa, mogą udawać się do kancelarji zarządu codziennie. z wyjątkiem dni niedzielnych, od godziny 11-tej zrana do 3-ciej po południu. Osoby zamieszkałe po za obrębem Warszawy, któreby życzyły sobie zostać członkami Towarzystwa, raczą zawiadomić o tem zarząd na piśmie, z wykazaniem ich godności, imienia swego i imienia ojca, nazwiska i miejsca zamieszkania. —1—3

— *Zarząd warszawskiego instytutu muzycznego (Konserwatorjum)* zawiadamia osoby interesowane, iż egzamina dla kandydatów i kandydatek nowo zapisujących się na naukę do instytutu, na II-gie półrocze roku szkolnego 1878/9, rozpoczną się dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1878/9 r., i trwać będą do dnia 11 (23) stycznia 1879 r., kurs zaś nauk otwartym zostanie dnia 13 (25) stycznia 1879 roku.

Kandydaci i kandydatki nowo przybywający zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów, codziennie zrana od godziny 9 do 12 i po południu od 2-giej do 6-tej, wyjąwszy niedziele i święta.

Co się zaś tyczy warunków, pod jakiemi młodzież obojej płci może być przyjmowaną do instytutu warszawskiego, to o takowych można powziąć bliższą wiadomość w kancelarji tegoż instytutu od godziny 9-tej zrana do 3-ciej po południu, wyjąwszy niedziele i święta. —1—3—23557—

— *Komitet Towarzystwa resursy obywatelskiej* podaje do wiadomości członków Towarzystwa, iż w d. 21-szym grudnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie 6-tej wieczorem, odbędą się wybory reprezentantów w roku 1879 urzędować mających; składanie kartek wyborczych dopełnione być ma w dniach 19-tym i 20-tym grudnia, od godziny 6-tej do 9-tej wieczorem, oraz w dniu 21-szym grudnia, od godziny 4-tej do 9-tej.

O przyjęcie licznego udziału w wyborach komitet uprasza. —2—3—23218—

— *Zarząd Kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich* podaje niniejszem do wiadomości uczestników Kasy, że z powodu zamknięcia ksiąg i rachunków rocznych, od dnia 12 (24) grudnia, po dzień 19 (31) grudnia r. b. włącznie, żadne czynności kasy załatwiane nie będą, oprócz przyjmowania należności wekslowych. 3—3—22,985—

Kantor Stręczeń Służących,

ulica Elektoralna Nr 1, vis-à-vis Banku Polskiego.

Zawiadamiam JW. i WW. Państwa, iż mam do ulokowania dobre kucharki i młodsze, oraz wszystką służbę obojga płci, — tylko o wczesne zamówienia upraszam.

Z uszanowaniem **D. Czajkowski.**
—23439—2—3

OSOBA

z obywatelskiego stanu, obeznana z gospodarstwem domowem, oraz znająca dokładnie roboty damskie i krawieczyznę, pragnie przyjąć obowiązek w jednym z naczniejszych domów w Warszawie lub na prowincji. — Wiadomość u pana Mieczysława Skarżyńskiego, ulica Samborska Nr 4 nowy. —23384—2—3

Dla pp. Dentystów.

Plomba tak zwana **platynowa,** sprzedaje się w aptece F. Fijałkowskiego, ulica Nowo-Senatorska w Warszawie. —23368—2—3

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia w piekarni mojej przy ulicy Nowy-Świat Nr 4, wypiekane będą

Strucle montowe i maślane

w najlepszym gatunku, zaś w sklepach moich sprzedawane będą wyłącznie **Strucle montowe,** oraz w Sklepie przy piekarni urządzoną została sprzedaż **Pierników** z Fabryki A. Ehestaedt w wielkim wyborze.—**W. Taiel.**
3—3—23268—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, krótki, w bardzo dobrym stanie, u fortepianisty Józefa Hildt.—Tamże przyjmują się wszelkie **strojenia i reperacje** fortepianów i pianin.—Leszno Nr 11.
—23475—2—3

OSTRYGI
Krymskie z Jałty,

duże, smaczne, świeże codziennie mogą być wysyłane. **Cena za 1,000 sztuk** z opakowaniem zabezpieczającem od zmarznięcia od 7 do 9 rubli. Waga wraz z opakowaniem około 4 pudów.—Zamówienia wysyłają się jako bagaż i nieinaczej, jak za pośrednictwem Rossyjskiego Towarzystwa transportów. Za przewóz opłacać można przy otrzymaniu ostryg za przedstawieniem kwitu Ajentowi.—Spodziewam się, iż tak z ostryg, jako też i z oprkowania WW. PP. zamawiający w zupełności będą zadowolnieni. — **J. Pano w Jałcie**
6—6—22748—

LEKCJE TAŃCA,

udzielam u siebie i po domach prywatnych ulica Senatorska Nr 9. dom Roeslera.
R. CRONOWSKI Art. Baletu.
5—10—22609—

CERATY

w wyborowym gatunku na stoły, posadzki, nieprzemakalne, powozowe, przezroczyste, oraz

SKÓRĘ
AMERYKAŃSKA
prawdziwą Croquett

na pokrycie mebli w najrozmaitszych kolorach, poleca

NAJTANIEJ
Skład Obić Papierowych
Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza.
9—0 — 21353 —

Najlepszy Krochmal ryżowy, funt po kop. 18
Nowy Błyszcz do obówia, bronzowy i czarny, po kop. 40
w Składach Herbaty i Towarów Rossyjskich

Lucjana Krupskiego,

przy placu Ś-go Aleksandra Nr 3 i w Bazarze Rybińskiego Nr 22. 6—6—20610—

OGRODNIK,

posiadający chlubne świadectwa, który pełnił obowiązki na wsi, poszukuje takowego w Warszawie, lub na wyjazd. Wiadomość: ulica Sowia Nr 3, mieszkania 46. 2—2—23488—

Pralnia Amerykańska,

specjalnie do **koszul, kołnierzy i mankietów** mezkich i damskich ze wzorowem wykończaniem tak dla osób handlujących jak i prywatnych. **Miejsce przyjęcia** na Krakowskiem-Przedmieściu nr Nr 40 wprost hotelu Europejskiego na 1-szem piętrze od frontu, przy składzie bielizny. Zdolne prasowaczki i dziewczęta do nauki znajdą zatrudnienie w każdym czasie. —22843—3—6

ŚWIEŻE

Winogrona kuracyjne,
Rodzynki malaga,
Figi sułtańskie,
Kasztany marony duże,
Śliwki francuzkie,
Prunelki białe,
Marmelady kijowskie,
Cukierki Landrina,
Daktyle,

nadeszły do Składów Herbaty i Towarów Rossyjskich

Lucjana Krupskiego

przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3 i w Bazarze Rybińskiego Nr 22.
—6 — 20609 —

Jest do sprzedania

KOŃ, za rs. 350,

wałach, siwy, 4 lata, rostu 4 werszki, silnej budowy, bez żadnej wady, chodzi w pojedynce i w parze. Wiadomość: Cytadela, w stajni Austrjackiego pułku, u stangreta Kicuka.
—23510—2—3

Sprzedaż Piwa
z najpierwszych browarów,
przy ulicy Ogrodowej Nr 20.

Można zamawiać pocztą miejską. Dla amatorów piwa lekkiego, poleca się piwo **Żerańskie** nadzwyczaj przyjemne, lekkie, jasny kolor; nadto piwo **Lubelskie**, po 7 i pół mała, a 10 kop. duża butelka; **Eksport** po 10 kop. i Lagrowe Herman Jung, oraz **Porter** krajowy słodki, zastępujący Maltz-ekstrakt po 12 i pół, piwo na flakony po 6 kop. **Simplex Warszawski** po 12 i pół kop. Ceny bez butelek. Na próżne butelki zostawia się po 5 kop., najmniejsze zamówienia będą odsyłane z największą akuratnością i z możliwem pośpiechem,—poleca się **A. Dębicki.**
—20232—8—10

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
(naprzeciw Banku)
Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel., Robins et Comp. w Londynie;
CEGŁY i GLINY ogniotrwałej;
KOKSY i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz
TEKTURY smołowcowe i
BLACHY żelazne do krycia dachów. —0 — 4620 —

Dla osoby lubiącej spokojność, jest

POKOIK

do odnajęcia, za przystępną cenę, na ulicy Marszałkowskiej Nr 26, mieszkania 5.
—23442—2—2

Zaraz jest do wynajęcia

POKÓJ

umeblowany, z usługą i samowarem. — Ulica Chmielna Nr domu 3, mieszkania 1.
—23412—2—2

Nagrody rs. 500!

Dnia 12-go b. m. około godziny 2 po południu, zgubiony został **Pugilares** w którym znajdowało się: 1 bilet Skarbu Państwa 1-ej Emissji na rs. 500, cztery Obligi Pożyczki wschodniej, na rs. 1400; dwa obligi Pożyczki Ruskiej Premjowej z r. 1864 i 1866 wartości rs. 200 i 800 w biletach kredytowych, każdy po rs. 100. Łaskawy Znalazca raczy takowe zwrócić za powyższą nagrodą de Redakcji Kurjera Warszawskiego. — 23363

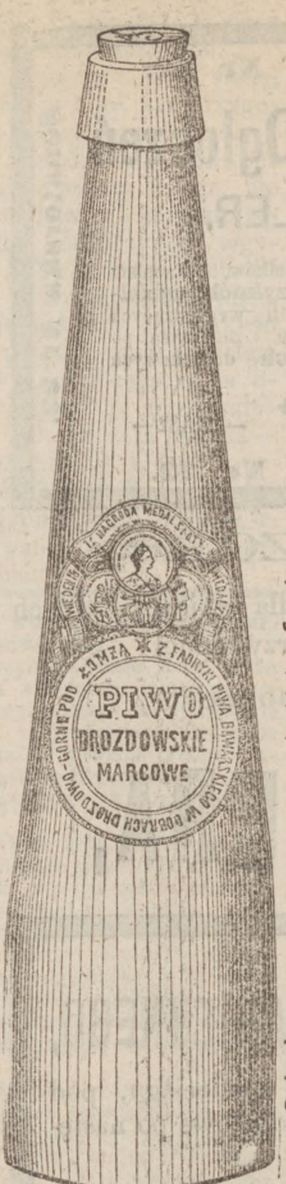

ZŁOTY MEDAL
za
PIWO
MARCOWE
DROZDOWSKIE

jako 1-szą nagrodę i jedyną tego rodzaju na Królestwo Polskie i Cesarstwo Rossyjskie, otrzymał w r. b. Browar Drozdowski

Na Wystawie Paryzkiej.
SKŁAD GŁÓWNY
W WARSZAWIE
przy ul. Miodowej Nr 15

Cena za butelkę kop. 12½, oprócz szkła.
Tamże Piwo **SIMPLEX i KURACYJNE.**
3—4 — 22601 —

NOWY ŚRODEK DEZINFEKCYJNY
(odwietrzający)

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż powierzonym mi został

Główny Skład i Sprzedaż
Proszku dezinfekcyjnego (odwietrzającego)
Maksa Friedricha w Lipsku.

Skuteczność tego środka uznaną została po licznych doświadczeniach i ścisłych rozbiorach chemicznych, przez **Komitet sanitarny** tutejszego Urzędu Lekarskiego, oraz przez inne **Władze Lekarskie.**

Proszek ten działa najskuteczniej, jeżeli nim wprost z puszki sitkiem opatrzonej, posypane zostaną miejsca zanieczyszczone, jako to,
klozety, wychodki, pissoary, zlewy, rynsztoki, doły, śmietniki, podwórza, piwnice, okręta, statki parowe i t. p.

Zarobiony z wodą lub rozpuszczony w niej, (w stosunku 2-ch do 10-ciu części wody, na jedną część proszku) użytym być może do skrapiania, mycia, lub pociągania mi pędzlem.
klozetów, wychodków z kanałami, ścian w pissoarach, zlewów, dołów kloacznych, śmietników, podwórzy, piwnic, okrętów, statków parowych, wagonów do przewozu bydła służących
oraz **do prania bielizny po osobach chorobami zaraźliwemi dotkniętych.**

Środek ten odwietrza natychmiast i usuwa nietylko woń nieprzyjemną z wszelkich wyziewów pochodzącą, ale niszczy gnicie materji organicznych (odchodów, gnijącego moczu, pomyi i t. d.) i wszelkie zarazki (miazmata) przez co znosi przyczynę chorób zaraźliwych.

W ogólności **proszek dezinfekcyjny** użytym być może **w wychodkach, pissoarach,** oraz we wszelkich **miejscowościach zanieczyszczonych, w domach mieszkalnych i gmachach publicznych, dworcach dróg żelaznych, szkołach, szpitalach, sądach, więzieniach, domach obłąkanych, koszarach, barakach i t. p.**

CENA za funt, oraz puszką blaszaną z sitkiem rs. — kop. 30.
„ pud wraz z workiem.............. „ 3 „ —

Dla dogodności Szanownej Publiczności, urządzoną zostanie przezemnie sprzedaż **proszku dezinfekcyjnego Maksa Friedricha,** w różnych punktach **w Warszawie,** oraz w niektórych innych **miastach Królestwa.**

Adolf Unger.
Ulica Królewska Nr 11. **w Warszawie.**
3—6 — 22610 —

MAGAZYN MEBLI
WARSZAWSKICH I ZAGRANICZNYCH
P. GLOBUS,
Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost Hotelu Saskiego.

Posiada zawsze wielki wybór gotowych **Mebli** krajowych i zagranicznych, od prostych do najwykwintniejszych, po cenach umiarkowanych. **Tamże Skład Główny Mebli giętych z fabryki Braci Thonet w Wiedniu.** 16—20 — 16819 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Декабря 1878 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. **Patrz Dodatek.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 283.
Dnia 17 grudnia 1878 roku. *Wtorek* *Dnia 5 (17) grudnia 1878 roku.*

NA GWIAZDKĘ.

Wybór książek dla dzieci, młodzieży i dorosłych, stosownych na podarki, nakładem księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE

wydanych, lub tamże na głównym składzie będących.

Wszystkie dzieła, tak polskie jak w obcych jezykach, nuty muzyczne oraz wszelkie nowości przez pisma, lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane, księgarnia również dostarcza.

Dla małych dzieci.

Anczyc Wł. L. A. B. C. pierwsza nauka dla dzieci, z wielu rycin. w oprawie. —45

Arnold dr. Krótkie powiastki dla wprawy młodzieży w polskim i niemieckim języku. Zebr. i przeł. z niem. T. Nowosielski. Wyd. 2-e. Kart. —60

Baśnie trzy. Mądry kot. Księżniczka z głogu. Kopciuszek. Tekst Wł. L. Anczyca. Z 19 ryc. kolorowan. 4-ka, 1878. kart. 1—50

Carpantier M. Opowiadania dla dzieci, dzieło uwieńczone przez Akademią francuzką, 12-ka, 1860. —60

Chęciński J. Dzień grzecznego Władzia, w rymowanych ustępach opowiedziany dziatwie, z dodaniem różnych wierszyków, z 12-ma dzewor. Kart. 1—50

— Malowanki. Dziesięć kolorowanych tablic, opisane rymem dla drobnej dziatwy. 2-gie wyd. 1—

— Powieści prawdopodobne dla dzieci Emila Leclerq, z 6 ryc. Kart. —75

Edgeworth M. Powieści dla młodszej dziatwy, przekł. J. Chęcińskiego, z ryc. opr. 1—

Figlarski K. Abecadło dla grzecznych dzieci w sylwetkach i wierszykach. Kart. —45

Hofmanowa K. z T. Wiązanie Helenki. Książeczka dla małych dzieci uczących się czytać. Wyd. 6-te. (Z ryc. kolor.) Karton. —60

— Toż samo po polsku i po niemiecku, z 4-ma ryc. Kart. —60

— Druga książeczka Helenki. Powieści dla dzieci zaczynających już czytać gładko. Wyd. 6-te (z ryc. kolor.) —75

— Helenchen's Angebinde, ein Büchlein für kleine Kinder, welche lesen lernen. Mit 5 Kupfern. Kart. —40

— Małe powieści i rozmowy dla dzieci. Nowe wydanie Kart. 75—

— Powiastki, powieści i komedyjki moralne. Wyd. 2-gie. Kart. —90

Jachowicz S. Bajki i powiastki. wyd. 2-e, z 24 drzeworyt. rysunku W. Gersona, 12-ka, Petersburg, z ryc. czarn. rs. 1, z ryc. kol. 1—50

— Śpiewy dla dzieci z illustr. Tegazza i Gersona i muzyką, 8-ka, Petersburg 1857. Kart. —75

Jeske A. A. B. C. czyli nauka pisania i czytania. Wyłożył metodycznie na podstawie poglądowej. Wydanie drugie poprawne z rycinami Andriollego wzorami rysunkowemi i kaligraficznemi. W oprawie —45

W oprawie z okładką chromolitogr. —60

— Świat i dzieci, czyli nauka o rzeczach, wyłożona na podstawie nauki poglądowej, w oprawie.

Część I. Najbliższy światek dziecka. (Z 15 tabl. kol.) dla dzieci od lat 5 do 7, 8-ka, 1874. 1—50

Część II. Nauka o zwierzętach i roślinach. (Z 15 tabl. kol.) dla dzieci od lat 7 do 10. 8-ka, 1874. 1—50

Część III. Nauka o krajach i ludach z 17 tabl. kolorow. dla dzieci od lat 10 do 12-tu. 1—80

— Równianka czyli zbiór powiastek do opowiadania dzieciom od lat 3 do 7. z obr. kol. 75 kop. bez rycin —45

Kamińska Br. Nowe wiązanie Helenki. Nowe wyd. (po polsku i po francuzku) kolor. Kart. —40

— Obrazy wieku dziecinnego. Zbiór powieści dla dzieci od 5 do 8 lat. Nowe wyd. z ryc. kolor. Kart. 1—20

— Staś i Jadwisia. Powiastki dla grzecznych dzieci. Nowe wyd. Kart. —40

Kapturek czerwony, baśń dla małych dzieci, z obr. kol. —25

Kopciuszek, baśń dla małych dzieci, z obr. kol. —25

Kraków P. Niespodzianka. Zbiór powiastek dla pilnych dzieci. Wyd. 7-me z ryc. kol. Kart. —75

— Wieczory domowe. Zbiór zabawek, opisów i powiastek dla nauki i rozrywki dobrych dzieci. Z ryc. kolor. Kart. 1—20

Książeczka mała dla małych dzieci, przez L. M. Kraków. —15

Książeczka nowa obrazkowa dla grzecznych dzieci, kolorow. —75

Listki i Ziarnka. Powiastki, opowiadania i rozmówki, zawierające najpotrzeb. wiadomości do pojęcia dzieci zast przez autorkę Wieczorów czwartkowych. Z ryc. kol. opr. 1—20

Macé J. Powiastki dla małych czytelników. Przekł. J. Chęcińskiego, z 15 ryc. Kart. 1—

Niemojowski L. Ziarenka, zbiór wierszyków, z rycin. opr. 1—20

Nowosielski Teof. Skarbonka umysłowa dla grzecznych dzieci, zaw. bajeczki, powiastki, nauczki i rozmaite wierszyki, —60

Obrazki i wierszyki dla dziatwy. Książeczka obrazkowa, kolorowana, na płótnie, opr. —75

Pamiętniki lalki. Powiastka pośw. Ludwini, mojej siostrze. Spolszczona z franc. przez Wilę, z ryciną opr. —60

— **pieska Milusia**, opowiadane ku zabawie i rozrywce dzieci, z 4-ma kolor. ryc. Kart. —60

Plewińska M. Powiastki dla moich siostrzenic i siostrzeńców, z ryc. kol. Kart. 1—20

Podwieczorki u Jadzi, opowiadanie dla dzieci, przez Jaskółkę, z 6-ma drzew. 8-ka, 1875, oprawne. 1—10

Powieści żółte, czyli książka dla małych dzieci, (po polsku i po francuzku) z rycinami kolor. opr. 1—20

Przygody małej Wandzi, powiastka dla dzieci od lat 5 do 10, z 6 kolor. rycin., Kraków, kart. —30

— w obrazkach dla dziatwy. Książeczka obrazkowa dla małych dzieci, kolorowana, na płótnie, opr. —75

Robinson dla młodszej dziatwy, czyli najciekawsze przygody Robinsona Kruzoe, z rycin., przeł J. Chęciński. —67½

— **w podziemiach Paryża.** Opowiadanie ośmioletniej dziewczynki, z czasów oblężenia tego miasta przez Prusaków, przer. z franc. przez Jadwigę O. Z rycinami czarn. k. 30, z kol. —40

Rószczka złota w rycinach kolor. z wierszykami, 1—

Schmid ks. kanonik. Sto powiastek dla dzieci, spolszczonych przez J. Chęcińskiego, z 8 ryc. opr. 1—

— 90 powiastek dla dzieci, spolszczonych przez J. Chęcińskiego, z ryc. kol. opr. 1—20

— Mały Henryś, powiastka z 4-ma obrazkami, przełożył Jan Chęciński, —67½

Stachowicz J. Dar rodzicielski dla dobrych dzieci. Nowe powiastki z obrazkami. Nowe wydanie opr. —60

Stachowicz K. Nauka czterech działań arytmetycznych, kop. 75, kart. —85

Świat zwierzęcy wobrazkach, zebrany dla młodocianego wieku, przez autorkę Wieczorów czwartkowych z 96 tabl. rycin. kol. ozd. opr. w płóc. ang. 1—50

Światek zwierzęcy, książeczka obrazkowa z ryc. kolor. i tekstem objaśn. Kart. —75

Szyller K. Książka dla dzieci początkujących, obejmująca ćwiczenia początkowe, ustępy do czytania wierszem i i prozą, ćwiczenia i figury dla rozbudzenia władz umysłowych, życie Jezusa Chrystusa i naukę o liczbach. Systematycznie ułożona. Wydanie II przejrzane, poprawione i 8-ma rycinami ozdobione, 12-ka. Oprawne. Z rycin. czarnemi —90

Z rycinami kolorowanmi 1—20

— Nauczki i rozrywki dla dzieci z 4kolor. rycin. —50

— Pierwsza książeczka dla małych dzieci w słowach i obrazkach z 10-ciu tabl., kolorow. rycin. —70

— Złote ABC zastosowane do metody doraźnego czytania z rycinami kolorowanemi. —30

Trybulski Win. Ruchome kolorowe abecadło w pudełku. 1—50

— Stopniowa droga do książki, czyli ułatwiony sposób nauki czytania, pisania, rysunku i pierwszych zasad pisowni z 45 drzew. kart. 1—

Wieczory starego nauczyciela. Powiastki dla małych dzieci, 8-ka, 1877, karton. —60

Wielogłowski W. Lalka od dziadunia, powieść dla małych dzieci od lat 4 do 10 z obr. kolor. Wyd. II —30

Zagadki w wierszykach dla dziatwy. Książeczka obrazkowa kolorowana *na płótnie* dla małych dzieci, w ozdobnej okładce opr. —75

Żmichowska N. Część elementarna wykładu nauk, przeznaczona do pomocy w domowem wychowaniu. Wydanie II-ie zmienione i dopełnione 1—50

Dla dorastających dzieci.

Anczyc Wł. A. Duch puszczy. Opowiadanie z amerykańskich borów, przeł. i obrobił według dra Birda. Kartonowane 1—

— Krótka nauka o ziemi i świecie, z objaśnieniem najważniejszych zjawisk napowietrznych; wiadomości popularne z nauk przyrodniczych. Wydanie 3-cie —50

— Księga odkryć. wydanie nowe, w druku.

— Opisy i przygody z przygody po różnych częściach świata. Z 6-ma rycinami. Wydanie 2-e. Karton. 1—50

— Perły. Zbiór celniejszych powieści z literatury angielskiej dla młodocianego wieku. Wolny przekł. z 8-ma ryc. Kart. 1—

— Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników pośród dzikich ludów kuli ziemskiej. Wyd. 2, z ryc. Kart. 1—20

— Zwierzęta mówiące, z francuzkiego przerobione (z ryc. chromolitografowanemi) 12-ka, 1873, kart. 1—

Andersen H. C. Powiastki moralno-fantastyczne, podł. duńskiego naśladował Fr. H. Lewestam, z 48 drzeworyt. Kart. 1—

Bayer Juljan. Pogadanki astronomiczne, napisane dla młodzieży poświęcającej się naukom przyrodzonym, z portretem Kopernika i mapą nieba. Wyd. 2, powiększone. W oprawie 1—

Becker F. Oblężenie Troi, opowiadanie z dziejów starożytnych dla młodzieży, przekł. z niem. opr. 1—20

— Powrót Ulissesa do Itaki, opowiadanie z dziejów starożytnych dla młodzieży, przekł. z niem., opr. 1—20

Biart L. Pogadanki braci z siostrami, spisane ku zabawie młodych czytelników, przełożył J. Chęciński z rycin. Karton. 1—20

Bibljoteka dla młodocianego wieku. Serja I. Tom I. Pałac życia, Bogactwo obowiązujące i miłość matki. Przekł. Belejowskiej —30

Tom II. Im więcej komu dano, tem z większego rachunku słuchanym będzie. Przygody amerykanina w Chinach, przekład Belejowskiej. —30

Tom. III. Wśród lodów. Pamiętnik Jana Hardy, przekł. Belejowskiej —40

— Serja II. Tom I. W pośród fal morskich, podróż podwodna uczonego Trinitusa i jego towarzyszy, przekł. Belejowskiej —40

Tom II. Cudne piórka, J. K. Gregorowicza. Świat niewidzialny. Wdzięczność murzyna, przekł. Belejowskiej —30

Tom III. Magja naturalna, czyli sposób dokonywania za pomocą optyki różnych doświadczeń, sztuk, dziwów, a nawet ukazywania duchów, opisany popularnie naukowo, przez Belejowską. Z 12 drzew. —30

Bibljoteka popularna dla młodocianego wieku, 6 tomików, 16-ka, 1873—75 rs. 1 kop. 80, w opr. płóc. rs. 2 k. 25. Każdy tomik kop. 30, karton. kop. 37½. Tomik I zawiera: Roscoe, Chemja. II. Fawcett, Ekonomja polityczna, III. Geike, Geografja fizyczna. IV. Berners, Wiadomości wstępne z hygieny. V. Geikie, Początki geologji. VI, Forster, Początki fizjologji.

Borkowska A. Marja Klementyna Sobieska, opowiadanie pośw. młodemu wiekowi. Wydanie 2-ie. —60

— Powieści i opowiadania dla młodego wieku 1—

— Opowiadania historyczne, zebrane dla młodych czytelników, z 10-ma drzew. 2-ie wydanie. Kart. 1—20

Brehm. Życie i obyczaje zwierząt według Brehma i innych źródeł najlepszych, obrobione przez Niewiadomskiego, z 40-marycinami i drzeworytami w tekscie, 8-ka duża rs. 3 kop. 60, oprawne 4—50

Chęciński J. Wiązanka zawierająca powiastki i opowiadania dla młodocianego wieku, 2 tomy po 1—20

Chaillu Paweł du. Przygody podróżnika i myśliwego w Afryce zachodniej, przystępnie opowiedziane. Przeł. A. Wrześniowski. Z 4 rycin. W oprawie tekt. 1—20

w oprawie płóciennej 1—50

Cuda Oceanu, powiastka dla zabawy i pożytku dzieci, przeł. przez J. Ch., z 4-ma obrazkami rs. 1 kop. 7½, kolor. 1—27

Dla dziewcząt. Książka praktycznej pracy, ćwiczeń i zabaw dla panienek od 6 do 15-go roku życia, ułożona z drzewor. i tabl. —75

Dmochowski F. S. Krótki zbiór historji polskiej, podług najnowszych źródeł historycznych. Wydanie nowe. k. 75, w opr. —90

Dziekoński T. Rozmowy dziadka z wnukami. 1—20

W oprawie płóciennei 1—50

Ewangelja dla małych dzieci, przez H. J., z ryc. —30

Foa Eugenja. Mały Robinson paryzki, powieść dla dzieci, przełoż. z francuz. T. Nowosielski, z ryc. 1—

Franklin B. Pamiętniki przez niego spisane, z franc. —50

Gumpert T. Mały żebrak, czyli módl się i pracuj! powieść przeł. z niem. T. Nowosieiski, wydanie 2-e —75

Hofmanowa Kl. z T. Dzieła. Wydanie nowe, pod redakcją N. Żmichowskiej, z dodaniem życiorysu i objaśnień. 12 tomów. rs. 12, w oprawie płóciennej 16—80

— Krystyna. Wyd. nowe. Dwa tomy w jednym rs. 1 k. 50, w płóciennej oprawie 1—80

— Pismo Święte, wybrane z ksiąg Starego i Nowego Zakonu, objaśnione uwagami pobożnych uczonych i ofiarowane matkom i dzieciom, Kart. rs. 2. W ozd. opr. 2—50

Hofman Fr. Bibljoteka dla młodzieży. Tomik 1—14. Brody. W oprawie z 4-ma rycinami po —35
I. Sierota. II. Przemytnik. III. Hrabia i niedźwiedziarz. IV. Nieopuszczaj kraju rodzinnego. V. Kochaj bliźniego swego. VI. Wuj i siostrzeniec. VI. Nemezys. VIII. Głos Pana nad Pany. IV Boże Narodzenie. X. Plebanja. XI. W karroo. XII. Ten co po nad obłokami. XIII. Ciężka próba. XIV. Do czego za młodu nawykniesz, to na starość jak znajdziesz.

— Zagrzebani w śniegu, powiastka, przeł. St. M. Rzętkowski. Kart. —80

Izdebska W. z R. Pamiętnik Babuni. Dziełko poświęcone dorastającej młodzieży, z ryc. Kart. 1—20

— Wianek. Dziełko poświęcone dorastającej młodzieży, zawierające powieści, obrazki wierszem i prozą, komedyjki, opowiadania i wspomnienia historyczne. Kartonowane 1—50

Kamińska B. Podróż malownicza po najciekawszych okolicach ziemi naszej, podług Humboldta i innych zakómitych podróżnych i badaczy natury. —75
w opr. płóciennej 1—20

— Nowa podróż malownicza, czyli obrazy z Ameryki, Afryki i Australji. Podług znakomitych podróżnych i badaczy natury. Wydanie 2-gie kop. 75, w opr. 1—20

Kaplińska Zofja. Pisma. Wydanie pośmiertne 1—
Kart. 1—20

Korzon Tadeusz. Historja starożytna, wyłożona sposobem elementarnym, z dołączeniem 3 mapp, planu, tablicy synchronicznej i 97 drzeworytów 1—50

Kraków P. Pamiętniki młodej sieroty. Wydanie 3-cie, z rycinami. Kart. —90

— Proza i poezja polska wybr. i zastosowana do użytku młodzieży żeńskiej. Część I. —60

— Wspomnienia wygnanki, wyd. 4-te z ryc. opr. —90

Krasicki J. Bajki i przypowieści, wydanie nowe ozd. 12 ryc. W. Gersona z ryc. rs. 1 kop. 20; bez rycin —67½

— Myszeis. Poemat w dziesięciu pieśniach. Wydanie dla młodzieży i dzieci z 10 drzeworytami. opr. —40

Kudasiewicz A. Kurs początkowy nauki języka polskiego wydanie 3-cie. opr. —45

Leja E. Fantazja i prawda. Kilka powieści dla młodocianego wieku, z z 8 obr. kolor. opr. 1—

— Obrazki z dziejów starożytnych, skreślone ku zabawie i nauce młodego wieku. 12-ka, 1865. —50

Macé J. Historja kęsa chleba. Listy do młodej osoby o życiu człowieka i zwierząt. Przeł. z francuz. A. Kuczyński. Dzieło przeznaczone przez komisję uniwersytecką w Paryżu na nagrody szkolne. kart. rs. 1 kop. 20, ozdobnie oprawne 1—50

Mayne-Reid, kapitan. Pobyt w pustyni. Tł. St. M. Rzętkowski. 24 rycinami. Kart. 1—20

— Porwana siostra. Przekład z angielskiego P. S. z 7-a rycinami. W oprawie tekturowej 1—
W ozdobnej płóciennej opr. 1—20

— Puszcza wodna w lesie. Z ang. z ryc. kol. kart. 1—20

— Wygnańcy w lesie. Przekł. z ang. przez J. B. z 12-ma ryc. ozd. oprawne 1—20

Monniot P. Niepoprawna Nina, czyli pierwsza spowiedź, przekład Anieli B. opr. —75

Müller E. Młodość sławnych ludzi. Przekł. J. Chęcińskiego, z 24 ryc. Kart. 1—20

Naturalista mały, czyli sposoby zapoznawania się z naturą. Streszczenie z niemieckiego przez B. R. z 37 drzeworytami w tekście, 12-ka, 1874. 1—

Niemcewicz J. U. Śpiewy historyczne z illustracjami muzyką, 8-ka w. Petersburg, 1876, rs. 5, w oprawie ozdobnej w płótno ang. 7—
w ozdobnej oprawie szagrenowej 10—

— Śpiewy historyczne, 16-ka, Petersburg, 1862, opr. 1—30

Niewiadomski W. Życie i obyczaje zwierząt, według Brehma i innych najnowszych źródeł. Z 40 ryc. (na tonie i licz. drz. rs. 3 kop. 60. Ozd. opr. 4—50

Obraz świata roślinnego, obejmujący życie roślin, klasyfikację i opisanie znaczniejszych rodzin młodemu wiekowi ofiarowany przez autorkę Wieczorów czwartkowych z licznemi drzeworytawi rs. 2 kop. 25, Kart. rs. 2, kop. 60. Opr. w płótno ang. 2—80

Obrazki dziejowe, dla młodzieży, przez Teresę Jadwigę. z 6 rycinami rysunku Jul. Kossaka. Kart. rs. 1 k. 20
w ozdob. płóc. opr. 1—50

Okruchy złote (les paillettes d'or), wiązanka malutkich rad dla uświęcenia i uszczęśliwienia życia, przekł. z franc. 16-ka, Wilno, 1877. —60

Opis życia i czynów Pana Jezusa i z tychże wprowadzone nauki dla młodzieży, z 15 niem. wyd. przeł. ks. P. Rzewuski, wyd. 3-ie kart. —45

Pogadanki naukowe, przez autorkę Wieczorów czwartkowych, 8-ka, 1876. —75

Przyjaciel dzieci. Pismo tygodniowe, nauce i rozrywce młodzieży poświęcone, ozdobione drzeworytami. Rok I—X czyli lata 1861—1870. Tomów 10 in folio. Cena rs. 45, zniż. na rs. 15, w oprawie rs. 25. Tomy pojedyncze po rs. 2, w oprawie 3—

— Roczniki za lata 1871, 1872, 1872, 1874 po 3—
w oprawie 4—

Robinson szwajcarski, z ostatniego wyd. franc. przerob. przez P. J. Stahla, przełożył J. Chęciński. Z 12 rycinami, oprawne 1—50

Rodzina poczciwego Petra, czyli związki przyjaźni pomiędzy dziećmi i zwierzętami. Powieść, dla rozrywki i moralnego pożytku dzieci, przeł. z niem. T. Nowosielski. Z 6 kolorow. ryc. Kart. —75

Rolla T. J. Błogosławieństwo na drogę życia. —40

— Ziarnka mądrości kop. 50. W płóciennej opr. —80

Rozrywki dla młodocianego wieku, obejmujące powieści, podróże i t. d., pod red. S. z Z. Pruszakowej Serja III. 5 tomów 2—

Schoedler F. dr. Astronomja, przeł. F. Wermiński, wydanie 2 —60

— Chemja przeł. dr A. Ciszewski, wydanie 2-ie, przejrzane i uzupełnione. 1—

— Botanika, przełożył dr F. Berdau, wydanie 2-e, przejrzane 1—

— Zoologja. Przeł A. Wałecki, wyd. 2-ie 1—20

Segur (de) Hr. Grzeczne dziewczynki. Wolny przekł. z fran. Ozd. 19 ryc. oprawne 1—20

Sekrecik białego dworku, powiastka dla dzieci, przez autorkę dziedzica Redeliffu z rycin. Kart. 1—20

Serwatowski W. ks. Dzieje Starego i Nowego testamentu krótko zebrane. Wyd. na welinie z rycin kolorowanemi. W ozdobnej płóciennej oprawie 1—80

Smigielska J. Obrazki z życia bogobojnych i pobożnych polaków i polek, ofiarowane młodemu wiekowi. Serja II-ga, 1871. —75
Na papiejze welinowym z rycinami 1—20

Świat. Dwutygodnik ilustrowany dla młodzieży i dzieci. Rok I 2 tomy. II 2 tomy, III 2 tomy. Każdy tom w oprawie po 2—

Szyller Leop. Piotr Zamajtys, powieść dla młodzieży, —50

Szymanowski Wacław. Obrazki z życia znakomitych ludzi dla młodego wieku zebrane z różnych autorów. Wydanie 2-e, z ryc. oprawne 1—50

Tatomir L. Obrazki geograficzne z illustracjami. Lwów. rs. 1 kop. 80, w oprawie 2—

Testament nowy. Żywot Jezusa Chrystusa według ewangelistów, w 66 stalor. zdjętych z obrazów wielkich mistrzów, 16-ka, rs. 1. W ozdobnej oprawie 1—80

Terenia, Skowronek i sierotki. Dwie powiastki przez przyjaciółkę dobrych dzieci, 8-ka, 1865. —40

Verne J. Dzieci kapitana Grant'a, podróż fantastyczno-naukowa. 3 t., 8-ka. 1877 2—25

— 20,000 podmorskiej żeglugi. wyd. 2, 8-ka, 1877 1—20

— Podróż do środka ziemi, 8-ka, Lwów, 1874 —75

— Pływające miasto, 8-ka, Lwów, 1876 1—20

— Tajemnicza wyspa, 3 tomy. Lwów 3—60

— Fantazja doktora Ox, 16-ka, 1876 —45

— Podróż do bieguna północnego, 2 tomy, rs. 1 kop. 80. Oprawne 2—25

— Podróż naokoło księżyca, kop. 75. Kart. —90

Wagner H. Historja naturalna dla młodzieży. Przeł. z niem. i uzupełnił K. Jurkiewicz. Z 15 tabl. kolor. ryc. i 20 drzewor. Kart. 1—80

Wakacje Janka i Zosi. Opowiadania o znakomitych wynalazkach przemysłu i sztuki, cudach przyrody i wypadkach codziennego życia. Wydane przez autorkę „Wieczorów Czwartkowych" i A. Borkowską, z ryc. 1—

Wędrówka po niebie i ziemi. Opowiadanie o układzie wszechświata i budowie ziemi, młodemu wiekowi pośw. przez starego przyjaciela dzieci. Kart. 1—

Wieczory czwartkowe. Opowiadania o cudach przyrody i znakomitych odkryciach naukowych młodoc. wiekowi pośw. przez starego przyjaciela dzieci. Wydanie 3-cie w druku.

Z pracy rąk. Opowiadania powieściowe o niektórych rzemiosłach dla młodocianego wieku. Przekład wolny z fr. przez C. Falkowską, 12-ka, 1873. 1—

Zwierzęta słynne w historji. Dla użytku młodzieży —75

Zwierzyniec obrazkowy, czyli atlas z historji naturalnej, mogący służyć do wykładu zoologji, 3 zeszyty przedstawiające na 24 tablicach zwierzęta ssące, ptaki, płazy, ryby i bezkręgowe zwierzęta, folio. Lwów. 3—

Dla młodzieży i dorosłych.

Brodziński Kaź. Pisma. Wydanie zupełne, popr. i dopełn z nieogł. rękop. staraniem J. I. Kraszewskiego (z wizerunkiem poety), 8 tomów rs. 8, opr. w płótno ang. 11—20

Buckle H. T. Historja cywilizacji w Anglji, z ang. przeł. Wł. Zawadzki, wyd. 2-ie, 2 t. 8-ka. 1873, rs. 3 k. 60, ozdob. opr 4—50

Chodźko Ig. Dzieła kompletne, 11 t. Wilno, 5—

Dante Alighieri. Boska komedja. Tłomacz. Jul. Korsaka, Z 16-ma ryc. 8-ka 3—

Dzieduszycka A. Kilka myśli o wychowaniu i wykształceniu niewiast naszych. Wyd, 2-e, —60

Figuier Ludwik. Historja roślin, dzieło ozdobione 415 wizerunkami z natury wykonanemi, z franc. przeł., objaśnił i licznemi dodatkami powiększył autor Flory polskiej. 3 t. 6—

Flammarion K. Wielość światów zamieszkiwanych, studium, w którem wykładają się warunki zamieszkalności ziem niebieskich, roztrząsane ze stanowiska astronomji, fizjologji i filozofji naturalnej, z 5 tabl. figur astron. przeł. J. Waga. rs. 1 kop. 50, opr. 1—80

Fredro Aleksander hr. Komedje, wyd. 5-te, z portretem autora, 5 t., 12-ka, 1871, 1—50
W ozdobnej oprawie 3—

Hahn-Hahn I. hr. Eudoksja, obraz V wieku, Kraków, —60

Hofmanowa Kl. z T. O powinnościach kobiet, 3 t. 2—

Irena, czyli chrześcjanie za Domicjana. Powieść oryginalna. przez M. G. 8-ka, Kraków, 1871. —75

Kondratowicz L. (Wł. Syrokomla). Dzieje literatury w Polsce od pierwiastkowych czasów do XVII wieku, 3 t. 8-ka (1874 (rs. 3) zniżona rs. 1 kop. 50, opr. 2—70

— Poezje, wyd. zupełne, na rzecz wdowy i sierot autora, 8-ka, 10 tomów rs. 8. W ozd. oprawie 11—50

Korzeliński S. Opis podróży po Australji i pobytu tamże, od 1852 do 1856 r. 2 t. 1—50

Kremer Józef. Podróż do Włoch, wydanie ozdobione licznemi drzeworytami. 6 tomów 6—
Na pap. welin. 8—

— Listy z Krakowa, t. 1-szy: Zasady wstępne estetyki, t. 2-gi i 3-ci: Dzieje artystycznej fantazji, wydanie nowe, na pap. welin, 3 t. w 12-ce, Wilno 2—40

Lemcke H. dr. Estetyka. Podług 4-go wydania, przełożył Br. Zawadzki. Z 58 rycinami, 2 t., 8-ka, Lwów, rs. 4. W oprawie 4—80

Lewes G. H. Szkice z życia zwierzęcego, przełożył A. Popławski. —70

Lewestam Fr. Hen. Aleksander Fredro. Szkic biograficzno-literacki. 8-ka, 1876. —50

— Historja literatury powszechnej, 4 t., 6—

Liszt F. Fryderyk Szopen. Przekł. Fel. Faleńskiego. Z portretem, 8-ka, 1873. —90

Łepkowski J. Sztuka. Zarys jej dziejów, zarazem podręcznik dla uczących się i przewodnik dla podróżujących z 104 drzew., 8-ka, Kraków, 1872. 3—

Macaulay T. B. Dzieje Anglji od wstąpienia na tron Jakóba II-go, 8-a, 10 t., 1873, rs. 7. W oprawie 10—

Malczewski Antoni Marja, powieść, wyd. ozdobione 8 fotogr. ryc. pomysłu F. Andriolego), ozdobnie opraw. w płótno rs. 10, w skórkę szagrenową 15—

Mickiewicz Adam. Korespondencja, 2 t., 12-a, Paryż 1873. 3—

— Toż samo, 2 t., w 8-ce na papierze welinowym ze stalorytem i facsimilem. 6—

— Pan Tadeusz, wyd. nowe, kop. 60. W ozd. opr. 1—

Newman W. O. Kalista, czyli obraz historyczny z III-go wieku. Przekł. El. Ziemięckiej, —75

Niemcewicz J. Ursyn. Jan z Teneczyna, powieść historyczna. 8-ka. Lwów, 1878. 1—20

Odyniec A. E. Listy z podróży, 4 tomy, 5—40
ozdob. opr. 7—

— Tłómaczenia, wydanie 2-gie, 4 t., I. Dziewica z Jeziora. II. Pieśń ostatniego Minstrela, Ballady i baśnie. III. Korsarz. Niebo i ziemia. Mazeppa. Narzeczona z Abydos. IV. Czciciele ognia. Peri i Raj. Dziewica Orleańska. 12-a, 1874. rs. 3 w ozdob. opr. 4—

Pasek Jan Chryzostom z Gosławic. Pamiętniki z czasów panowania Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III. (1656—1688), przejrzał i wstępem i spisem rzeczy opatrzył dr. Zygmunt Węclewski, Lwów 1—20

Peschel O. Historja wielkich odkryć geograficznych w XV i XV wieku. Przeł. z niemiec J. Tuszek. Lwów 4—50

— Nauka o ludach (Ethnologja), przeł. z niem. i pomn. przez prof. d-ra T. Wisłockiego, 8-a. 1876 4—

Pol Wincenty. Obrazy z życia i natury. Północny wschód — Europy. Publikacja Towarzystwa przyjaciół oświaty w Krakowie, 2 t., 8-a, Kraków, 1—50
Pieśń o ziemi. 8-a, —30

Schlosser F. K. Historja XVIII i XIX wieku do upadku Cesarstwa Francuzkiego, ze szczególnem uwzględnieniem duchowego rozwoju ludzkości. Tłóm. z 5 wydania niem., 8 tomów, 8-a, 1876—77. 16—

Siemiński L. Portrety literackie. Tom. IV, treść: Angelus Silesius—Antoni Malczewski—Paweł Woronicz i Wacław Rzewuski, 8-a, Poznań, 1875. 1—60

Słowacki Jul. Listy do matki, 1830—48, 2 t., Lwów, 3—

Straszewski Maurycy dr. Jan Śniadecki, jego stanowisko w dziejach oświaty i filozofji w Polsce, 8-a, Kraków, 1875. 2—25

Szajnocha K. Jadwiga i Jagiełło, opowiadanie historyczne (1375—1413), wydanie 2-gie popr., 4 t., Lwów 3—50

Szekspir Will. Dzieła dramatyczne. Wydanie illustrowane, ozdobione 540 drzeworytami, przekład St. Koźmiana. J. Paszkowskiego i L. Ulrycha. z dodaniem życiorysu poety i objaśnieniem pod redakcją J. I. Kraszewskiego, w 3-ch wielkich tomach. Cena rs. 15, z przesyłką rs. 16 kop. 50, w ozdobnej oprawie rs. 19 kop. 50, z przesyłką rs. 21.

Tarnowski Stanisław hr. Komedje Aleksandra hr. Fredry, trzy odczyty publiczne w wielkiej sali ratuszowe w Warszawie 1876 r., wielka 8-ka, 1876. —60

Thierry A. Obraz państwa rzymskiego od założenia Rzymu do końca rządów cesarskich na zachodzie, 8-a, 1—50

Tyszkiewicz K. hr. Wilja i jej brzegi pod względem hydrograficznym, historycznym, archeologicznym i etnograficznym, wyd. illustrowane (dzieło pośmiertne), 4-a, Drezno, w ozd. opr. 4—50

Wilczyński Bol. Stanisław Moniuszko i sztuka muzyczna narodowa, studjum artystyczne, 8-a, 1874. 1—

Wiseman kardynał. Fabiola, powieść z czasów prześladowania chrześcjan w r. 302, 12-a, Kraków 1871. —60

Wiwia Perpetua, czyli zastęp bohaterów chrześcijańskich Obraz z III-go wieku przez autorkę: Głos duszy, Kraków, 1—20

Wójcicki K. W. Kawa literacka w Warszawie (1829—1830), 8-a, 1873. —60

— Klechdy, starożytne podania i powieści ludowe. Wydanie 3 illustr. ozdob. opr. 3—

— Ostatni klasyk, wspomnienie z pierwszej połowy naszego stulecia, 8-a, 1872 —90

— Warszawa i jej społeczność w początku naszego stulecia, 2 tomy, 3—60
w oprawie 4—50

Zaleski J Bohdan. Poezje, 3 t., 8-a, Lwów, 1877. rs. 3,
w pięknej opr. 4—20

Zdanowicz Al. Rys dziejów literatury polskiej, oprac. podług notat i do ostatnich czasów doprowadził L. Sowiński, 8-a, Wilno. Tomów 5. 10—

Żmichowska Narc. Pisma Gabryelli, 4 t. 4—
w ozdob. opr. 5—60

Tanie nuty.

Chopina Fryd. wszystkie utwory fortepianowe. Wyd. nowe
w 8-ce w 6 tomach 8—
w ozdobnej oprawie 10—

— Wszystkie Walce 1—20

— — Mazurki 2—

— — Polonezy 1—80

— — Nokturny 1—35

— — Etiudy 1—50

— — Ballady 1—20

Moniuszki. Halka, Partycja fortepianowa. Nowe wydanie w 8-ce. 2—25

— Pierwszy śpiewnik domowy. Wyd. 4-te w 8-ce. 1—20

—23331—

NA GWIAZDKĘ!

Poleca Szanownej Publiczności

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT

HENRYKA TRENKLER

ulica Wierzbowa Nr 613/4 Hotel Angielski,

Książki dla młodzieży i dzieci, w języku: **Polskim, Francuzkim, Niemieckim i Angielskim.**

Gry i Łamigłówki.

Książki do nabożeństwa w różnych oprawach, **Albumy** rycin w ozdobnych wydaniach, **Kalendarze i Almanachy, Nuty Muzyczne i Globusy.**

W końcu ma honor nadmienić, że wszelkie książki przez **inne księgarnie** na **podarki gwiazdkowe** ogłaszane, dostarcza po tychże samych cenach i warunkach.

Księgarnia **w Niedzielę** dnia 15-go i 22-go **wyjątkowo** do godziny **11-tej otwartą będzie.** 1—5 — 23392 —

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT A. B. BOGUCKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, łącznie z czytelnią polską, francuzką i angielską, oraz filją w m. Łomży.

Poleca jako najpraktyczniejszy podarek na Gwiazdkę dla PP. Rządców i Ekonomów— jedyną, oryginalnie napisaną i najlepszą z istniejących dotąd, **Weterynarję popularną,** przez J. H. Lewandowskiego, wydaną w r. b., w wydaniu trzeciem kompletnie, przez autora mającego 50 lat praktyki w kraju, przerobionem i powiększonem.

Dzieło to wydrukowane w Lipcu r. b., jest już prawie na wyczerpaniu, sam ten fakt najlepiej je rekomenduje. Cena dzieła wraz z atlasem rs. 4, z przesyłką rs. 4 kop. 50. Nabywać można w znaczniejszych księgarniach. 2—4 — 23282 —

ATENEUM,

nie zmieniając dotychczasowego programu, wychodzić będzie w roku 1879 w zeszytach miesięcznych, obejmujących najmniej 12 arkuszy druku, a ukazujących się w pierwszych dniach każdego miesiąca.

Przedpłata wynosi:

w Warszawie, na prowincji, w Cesarstwie i we wszystkich krajach związku pocztowego.

Rocznie .... Rs. 12.
Półrocznie .... „ 6.
Kwartalnie (tylko w Warszawie) .... „ 3.

Przedpłatę wnosić można **głównie**

W REDAKCJI ATENEUM

ULICA NIECAŁA Nr 7,

oraz we wszystkich księgarniach Warszawskich i prowincjonalnych.

PP. Prenumeratorów z prowincji uprasza się o nadsyłanie przedpłaty *bezpośrednio* **DO REEAKCJI.** 1—10 — 23440 —

Księgarnia ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39,

poleca na obecną porę:

Śpiewy historyczne Juljana Ursyna Niemcewicza, z 33 rysunkami J. Kossaka i H. Pillatego. Z muzyką: Beydde, Kochanowskiego, Kurpińskiego, Lessela, Paryssa, Potockiej, Rzewuskiego, Skibickiego, Szymanowskiej, Zamojskiej i innych. Tom wielki w 8-ce na welinowym satynowanym papierze, drukowany z największą starannością w zakładzie Teubnera w Lipsku. Cena rs. 5, w ozdobnej oprawie ze złoconemi brzegami rs. 7, w wykwintniejszej szagrenowej oprawie rs. 10.

Helcin August. Gra w szachy wyłożona na mistrzowskich partjach Andersena, Morphy'ego, Steinitza, Dubois, Koolischa, Stanntona, Kizieryckiego, Horwitza, Owena, Loyda, Arnous de Rivie're, Zukertorta, G. R. Neumana, Beniowskiego, Rosenthala, Winawera, Petrowa, Barnes i. w. i. Metoda służąca do wydoskonalenia się praktycznie samemu, 1878 r. Cena rs. 1 kop. 20, w ozdobnej oprawie rs. kop. 50.

Pług Adam. Sroczka. Obrazek zaściankowy. Wydanie ozdobione 10 illustracjami W. Gersona, 1876 r. Cena rs. 1 kop. 20, w świetnej oprawie cena rs. 5, zniżona na rs. 3 kop. 50.

Sowiński Leonard. Poezje, 2 tomy. Poznań 1876 r. Cena rs. 1 kop. 50, zniżona na rs. 1.

Wójcicki Kaz. Wład. Klechdy, starożytne podania i powieści ludowe, Illustrowane rysunkami: Andriollego, Gersona, Kostrzewskiego, Ksaw. Pillatego, Sypniewskiego, Witkiewicza, 1876 r. Oprawne w płótno angielskie rs. 3. 1—2—23506—

Księgarnia i Skład Nut A. B. Boguckiego,

Krak.-Przedmieście Nr 7, łącznie z czytelnią polską, francuzką i angielską, oraz filją tejże w m. Łomży

otrzymała na skład główny.

Marczewska. ZIĘCIOWIE. Powiastka dla rolników i rzemieślników. Cena kop. 10. **Do nabycia w znaczniejszych księgarniach.** 2—4 — 23281 —

NA GWIAZDKĘ!

poleca:

Księgarnia i Skład Nut A. B. Boguckiego,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 7, łącznie z Czytelnią polską, francuzką i angielską, oraz filją w mieście Łomży.

I. Dzieci Pani Sojeckiej na wakacjach.

Cena rubel 1.

2. Wiązkę bławatków, p. Izdebskiej.

Cena kopiejek 75.

Oraz wielki wybór książek ozdobnie oprawnych, w językach: francuzkim, angielskim i niemieckim, jak również książki polskie, przez wszystkie księgarnie ogłaszane, ma na składzie i po cenach takichże jak u nakładców samych. Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma i dzieła, tak krajowe jak i zagraniczne, i ręczy za punktualność w dostarczaniu. 2—2 — 23280 —

Do nabycia **w Redakcji Przeglądu Katolickiego,** Senatorska Nr 6, tudzież we wszystkich księgarniach:

Aurelja czyli Żydzi z Porta Capena, przez M. A. Quinton,

przełożona z francuzkiego, 2 tomy w 8-ce. Cena rs. **dwa,** w oprawie rs. **trzy.**

Jestto powieść historyczna, osnuta na tle pierwotnych dziejów chrześcijaństwa. Wszystkie pisma perjodyczne przychylny sąd o niej wydały. Do oryginału francuskiego ks. Dupanloup, biskup orleański, dołączył list swój jako przedmowę. Przytaczamy oprócz tego następujące zdania o tem dziele:

. . . Co do nas gdybyśmy w końcu skreślić mieli ogólne wrażenie, jakie na nas wywarła **Aurelja** pana M. Quinton, porównywalibyśmy ją do dzieła tego samego rodzaju, które liczyło miljony czytelników: do **Fabioli** kardynała Wiesemana, i powiedzielibyśmy: zainteresowaniem conajmniej wyrównywa tamtemu dziełu, a erudycją przewyższa je o wiele. Blois, 13 września 1866 r. (*La France central*).

. . . Aurelja to jakby nowe Pompei wyszłe nagle z łona ziemi i zdziwionym naszym oczom przedstawiające wszystkie szczegóły cywilizacji od tylu wieków zamarłej.

„Aurelja p. M. Quinton jest bezwątpienia niepospolitym utworem i godną powodzenia Fabioli.“ (*Le Catholique*).

Sławny powieściopisarz hiszpański Fernan Caballero tak się wyraża o **Aurelji,** w liście do jej autora: „Czytałem pańską Aurelją i nie zdołam wyrazić ani po francusku, ani po hiszpańsku, ani w żadnym języku *rozkoszy i uwielbienia,* jakie przy czytaniu mnie ogarniały. Sewilla 16 grudnia 1867. *Fernan Caballero.*“ 1—3—23436—

Niewiasta Mężna,

przez księdza Landriot, Biskupa Roszelli, wyszła w tłomaczeniu polskiem i jest do nabycia **w Redakcji Przeglądu Katolickiego,** przy ulicy Senatorskiej Nr 6, tudzież we wszystkich księgarniach.—**Cena kop. 75.** 1—6—23437—

Książki, Atlasy, Globusy, Gry, Łamigłówki i. t. p. Na Gwiazdkę,

w wielkim wyborze poleca

Księgarnia i skład Nut

E. WENDE i Sp.

Krakowskie - Przedmieście, róg Królewskiej Nr 9. 1—8—23433—

Toruńska „Ostdeutsche Zeitung“

w Toruniu,

z illustrowanym dodatkiem niedzielnym, wychodzi codziennie i jest **najtańszem** z pism niemieckich, posiadających debiut w Cesarstwie Rossyjskiem. — Kosztuje w Warszawie rs. 1 kop. 50, na prowincji rs. 1 kop. 80. 1—2—23504—

Księgarnia B. Casiussa,

dawniej S. H. Merzbacha, przy ulicy **Miodowej Nr 14** w domu p. Fuchsa, przy nadchodzących świętach zaopatrzyła się **w książki polskie francuzkie,** i **niemieckie,** kwalifikujące się jako **prezenta na Gwiazdkę dla dzieci i starszych osób,** przyczem nadmienia, że posiada zawsze na składzie **wszystkie artykuły** ogłaszane przez **wszystkie firmy księgarskie,** i takowe sprzedaje **po oryginalnych** cenach. Niniejszem zwraca też uwagę Szanownej Klienteli na swój **ostatni, obecnie drukujący się katalog dzieł nowych i wysortowanych po cenach znacznie zniżonych,** który na żądanie **franco** i **gratis** chętnie rozsyłać będzie. Taż księgarnia przyjmuje też **przedpłatę na wszystkie pisma,** w kraju i za granicą wychodzące. 5—6—22688—

Włoch,

umiejący doskonale po francuzku i po rusku, stara się o miejsce jako guwerner, albo o lekcje języka włoskiego lub francuzkiego, i **uczeń klasy VI** gimnazjum filologicznego warszawskiego, z rodziców Niemców, chce dawać korepetycje lub lekcje języka niemieckiego. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja nauczycieli, metrów, guwernantek i bon, Dąbrowskiej. —23524—2—6

Rekomendacja Guwernerów, Guwernantek i Bon

A. Witkowskiej, ulica Długa Nr 21. —22932—5—6

Nakładem Księgarni ADOLFA KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świet Nr 39

wyszły: **Pogadanki i spostrzeżenia** z dziedziny fizjologji, psychologji, pedagogiki i nauk przyrodniczych przez **Juljana Ochorowicza,** Dr. Fil., Docenta Uniwersytetu we Lwowie. Treść: O wrażeniach zmysłowych. O wrażliwości siatkówki. O kształceniu słuchu. Spostrzeżenia psychologiczne podczas zasypiania. Myśl i ciepło. Myśl i światło. O możności zbudowania przyrządu do przesyłania obrazów optycznych na dowolną odległość. O wartości pokarmów. Rozwój filozoficznych i chemicznych pojęć o atomach. Teorja Mikrofonu. O jednej nowej książce (Przyczynek do dziejów filozofji popularnej). O jednej z naszych wad narodowych. Właściwość charakterów kobiecych.—Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłą rs. 1 k. 70. 1—1—22839—

Czwarte wydanie

uznanej za najpraktyczniejszą,

Książki do Rachunków dla Kobiet w Gospodarstwie domowem,

w której potrzeba tylko wpisywać liczby w gotowe rubryki, aby mieć w każdym czasie obraz wydatków na każdy przedmiot, a tem samem możność regulowania wydatków stosownie do przychodów, jest do nabycia w księgarni wydawcy **J. Błaszkowskiego** i w innych; a także w wielu składach papieru. Cena egzemplarza w mocnej oprawie, z grzbietem skórzanym kop. 60. 3—3—22922—

GRA JAPOŃSKA

w dwóch sposobach

GO-BANG,

wydana nakładem

Juljana Müllera.

Ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego. —22451—3—3

Osoba młoda,

z wyższym patentem, uczęszczająca obecnie na wyższy kurs muzyki do Instytutu Muzycznego, pragnie za lekcje mieć stół i stancję lub też lekcje na godziny.—Wiadomość bliższa na ulicy Wspólnej Nr 23*a*, mieszkania 15. —22743—3—3

Polski Skład Nici, ulica hr. Berga 11. — Wybór Paryzkich Gorsetów, najpierwszej fabryki „Minerve”, fiszbinowe na 3 rs. 50 kop. i 5 rs. 50 kop.—białe, pąsowe i szare. 23254—1—3

6. ULICA CZYSTA 6.

(wprost Saskiego Placu).

ANTONI WŁODKOWSKI

Skład Dywanów, Firanek, i wszelkich Materji meblowych.

Wielki wybór różnorodnych **MATERJAŁÓW** na pokrycia mebli, od rsr. 1 kop. 20 łokieć; **GRANITE** materjał czysto wełniany pleciony, na portjery i meble. **BOURRETTE, BOURREDESOIE, KRETONY** francuzkie i angielskie, Materjały drukowane. **LOMY.** Materjały gładkie czysto wełniane i jedwabne.

DYWANY na łokcie z **BORDIURAMI.**

DYWANY odpasowane na całe salony, oraz mniejsze w różnych wielkościach.

FIRANKI GIPIUROWE francuzkie i angielskie, oraz tiulowe z aplikacją, szwajcarskie.

Ogromny wybór SERWET najrozmaitszych od skromnych tanich do najpiękniejszych gobelinowych.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

2—4 — 23342 —

Nowo-otworzony

Magazyn Ubiorów Mezkich X. Bątkiewicza,

ulica Elektoralna Nr 33, wprost Solnej w Warszawie,

poleca wybór materjałów na obecną porę roku, eleganckie wykończenie podług najświeższych, stale utrzymywanych żurnali Paryzkich, **ceny nader umiarkowane i punktualne wykończenie na termin oznaczony.**

Przyjmuje również obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materjałów.

Kilkoletnia praktyka w charakterze krajczego, tak w kraju jak i za granicą, w najbardziej renomowanych firmach, stawia mnie w możności zadosyć uczynić każdemu żądaniu Szanownej Publiczności i zyskać jej względy.

—19570—3—3

DO

Zakładu Fryzjerskiego ROMAN,

róg Świętokrzyzkiej i Nowego-Światu Nr 2.

Nadeszły wyroby Toaletowe St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorjum z czem mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.

Sprzedaż Hurtowna i Detaliczna.

Ceny bardzo przystępne.

6—6—22241—

Od 1-go Stycznia 1879 r., jest do wydzierżawienia na dogodnych warunkach

OGRÓD

warzywny i owocowy, z inspektami na 50 okien i szparagarnią, położony o milę za Jerozolimskiemi rogatkami.—Bliższa wiadomość u Administratora Dóbr Falenty w Sękocinie (stacja pocztowa na Radomskim trakcie). —23142—3—3

Ogier siwy,

turecki, lat 5 mający, ujeżdżony pod wierzch i zdatny do stada, jest do sprzedania w każdym czasie. — Wiadomość u felfebla uczebnoj komendy, w Ujazdowskich koszarach. —23130—3—3

SUMMA

hypoteczna na majątku ziemskim, w polowie szacunku rs. 2000, jest w zamian na handel lub jaki zakład przemysłowy. Wiadomość przy ulicy Krzywe Koło pod Nrem 1, mieszkania Nr 1. —23473—2—3

Do sprzedania:

fotel żelazny, fabryki Mintera, rozkładany, może zastąpić łóżko rs. 18, szeslong skórą prawdziwą kryty, mahoniowy, używany, w dobrym stanie, rs. 25, garnitur mebli nowych, brokatelą bordo kryty, gabinetowy, najświeższej mody rs. 130. Ulica Leszno Nr 13 nowy, u tapicera. —23129—3—3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli

orzechowy, brokatelą kryty, mało używany, oraz dwie Szafy rozbierane orzechowe, Biurko dwa lustra i stolik do kart. — Nowolipki Nr 25, mieszkania Nr 1-szy, w sień na prawo, drugi dom od rogu Smoczej. 2—3—23451—

Bazar St. „Merkury“

na Tłomackiem

otrzymał do sprzedania:

Stolik do kart antyk, inkrustowany i ozdbiony bronzami.

Szachy prawdziwe Chińskie z kości słoniowej.

Gitara inkrustowana perłową massą.—23462

FUTRA

do sprzedania: 1 algierka skunksowa, 3 szopowe, szuba z niedźwiedzi, salopa lisowa, jedwabnym rypsem kryta, nowa, salopa lisowa, używana, 2 szubki popielicowe, i 2 polonezki elkowe parzyste, matelasse, kołnierz i mufka skunksowe, garnitur tumakowy, 2 salopy z kotów syberyjskich. W składzie papieru i galanterji

B. BOLCEWICZA,

Nowy-Świat Nr 41. —23056—3—6

APTEKA

do sprzedania. Wiadomość: Wspólna Nr 28, mieszkania Nr 13, od godziny 1-szej do 4-tej po południu. —23207—3—3

Dla pp. Myśliwych!

Szczenięta dwumiesięczne, najczystszej rasy Ponterów, czarne i kasztanowate są do sprzedania. Wiadomość przy placu św. Aleksandra Nr. 7. Stróż wskaże. —23102—3—3

Pod Nrem 27 ulica Piwna, jest do sprzedania

Zegarek męzki,

palto męzkie na szopach i fortepian, zdatny dla dzieci, o 6-ciu oktawach, za cenę rs. 25. —23126—3—3

PIWNICE

obszerne, widne, suche, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Dzielnej Nr 1/2375 A, (pierwszy dom od rogu Dzikiej). —23159—3—3

Śledzie Łososiowe,

marynowane i wędzone, ogórki i korniszony kwaszone, rydze, grzyby, kapusta czerwona na sałaty, ser śmietankowy, pieczywo Łapińskiego trzy razy dziennie świeże. — Poleca się handel Wiktuałów róg Leszna i Solnej.

3—3—22165—

Obstalunki na węgle i drzewo

ZE SKŁADU

A. BABICKIEGO,

(róg ulic: Wilczej i Leopoldyny Nr 19),

przyjmują:

W restauracji hotelu Paryzkiego, Bielańska Nr 9.
W składzie futer p. Jewasińskiego, Podwal Nr 6.
W sklepie pieczywa p. M. Gerlach, Nowy-Świat Nr 40 i Żórawia Nr 15.

—23165—3—3

Zakład wyrobów platerowanych

E. BRETTSCHNEJDER,

Nr 2. Ulica Złota Nr 2.

Poleca rozmaite wyroby platerowane, po bardzo nizkich cenach.—Tamże przyjmują się **wszelkie odnawiania.** —23198—3—3

KOSMOPOLIT.

Najlepszy papier francuzki do papierosów, którego każdy arkusz jest gumowany.—Sprzedaż detaliczna u pp. Kalinowskiego i Przepiórkowskiego, Rosenbluma, Szuwalskiego, Salingera, Rawskiego, Michałowicz, Winiarskiego, Dyżewskiego etc., również w **kantorze francuzkim Alberta Krasnodębskiego, Nowy-Swiat Nr 56.** —22478—5—6

Maszyny do plisowania

angielskie i francuzkie, najlepszego systemu (jednocześnie plisują i prasują), ceny bardzo umiarkowane (od 20 rs.).—Sprzedaż w **kantorze francuzkim Alberta Krasnodębskiego.—Nowy-Swiat Nr 56.**

—22476—6—9

Są do sprzedania:

w księgarni A. Rosenweina, przy ulicy Mazowieckiej Nr 2. **Kłosy** od początku wydawnictwa 1865 r. do końca 1877 r., z których do 1873 r. w oprawie, po rs. 3 za każdy rok. **Wędrowiec** od początku wydawnictwa 1863 roku do końca 1877 r., z których do 1872 w oprawie, za rs. 25. **Przegląd Katolicki** od 1863 r. do końca 1873 r. w oprawie po rs. 2 za każdy rok. 3—3—23134—

Do Zakładu Fryzjerskiego Jana Kleszczyńskiego

przy ulicy Podwal pod Nrem 3 nowym, w byłym pałacu Dyzmańskich,

nadeszły zakupione w Paryżu podczas bytności właściciela na wystawie **szczotki mechaniczne** do czyszczenia łupieżu.

—23417—2—3

Na porę obecną!

Znaczny wybór **Polonezów** na futrze od rs. 25, **Kostiumów** wełnianych od rs. 7, **Peniuarów** od rs. 3 kop. 50, **Garniturów** futrzanych od rs. 5, **Kapeluszy** od rs. 5, oraz różnych innych **Ubiorów** po cenach umiarkowanych z najświeższych materjałów i podług ostatniej mody wykończonych, poleca:

Magazyn Ubiorów Damskich FERDYNANDA CARA,

ulica Miodowa Nr 15.

Zamówienia tak na miejscu uczynione jak i listowne, z własnego jako i powierzonego materjału, wykonywane są z zupełną dokładnością i w jaknajkrótszym czasie

—23270—3—3

PLAC

przy ulicy Marszałkowskiej, do sprzedaży na rozpłatę, bez pośrednictwa osób trzecich.—Interesowani raczą zostawić swój adres w redakcji Kurjera pod literami K. Z.

—23265—2—3

Potrzebnym jest bez pośrednictwa

Majątek ziemski,

rozległości około 14 do 18 włók dobrej ziemi, bez służebności, w kulturze będący z porządnemi zabudowaniami, z odpowiedniemi łąkami i ładnym kawałkiem lasu, położony przy drodze kolei Nadwiślańskiej, w przestrzeni między Iwangorodem i Lublinem. — Adres wraz ze szczegółowem opisaniem i ceną majątku uprasza się nadsyłać do p. F. Tschöpe, hotel Paryzki Nr 601, pod literami G. K. w Warszawie. 2—3—23273

Rs. 15,000,

razem lub częściowo, jest do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie. — Wiadomość: ulica Karmelicka Nr 8, z bramy na lewo, na pierwszem piętrze; z rana od godz. 10 do 12 i od 3 do 5. —23317—2—3

MODELE BISUŁKI

czyli formy na wszystkie ubiory dla dam i dzieci, są do nabycia od kop. 30 do rs. 2. Przyjmuję suknie i okrycia do krajania od kop. 50 do rs. 3 w zakładzie **A. Gałeckiej,** ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zwany Roezlera na drugiem piętrze.

2—3—23347—

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż w otwartym przezemnie handlu cytryn, pomarańcz, oraz różnego gatunku owoców, po cenie umiarkowanej, znajdują się też u mnie w najlepszych gatunkach:

Śliwki tureckie, funt po kop. 15.
Śliwki węgierskie, funt po kop. 10.
Bonkrety suszone, funt po kop. 15.
Gruszki suszone, funt po kop. 11.
Orzechy włoskie nowe, funt po kop. 15.

Dla biorących 10 funtów razem, zniżam jedną kopiejkę na funcie.

Jabłka: sztetyny, pół puda rs. 2.
„ białe „ „ 1 kop. 80
„ wiedeńskie „ „ 1 „ 65
„ Marengi „ „ 2 „ —
„ Tyrolki 1 funt......... „ 12
„ „ 10 „ .... „ 11

W Warszawie, ulica Przechodnia, w domu pana Lessera Levy Nr 949.— **L. Handscher.**

—23398—2—3

Dwa Magle

do sprzedania, w dobrem miejscu, z powodu śpiesznego wyjazdu. — Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 28. —23441—2—5

Przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 28, drugie piętro w oficynie, otworzoną została **pracownia sukień i okryć damskich**

Bolesławy Falęckiej,

gdzie podług najświeższej mody, po cenach bardzo przystępnych, robotę wykończa starannie i na czas oznaczony. — Tamże potrzebną jest **Starsza Panna;** oraz **Panienki** do nauki. 3—3—20996—

POLSKI SKŁAD NICI
I
FABRYKA POŃCZOCH

Ulica hr. Berga Nr 11.

Wyroby z własnej Fabryki Pończochy, Skarpetki wełniane para 60 kop. Kamasze Wełniane. Półkamasze mężkie chroniące od podwiewu i zimna. PASY żołądkowe, KAFTANY. HALKI wełniane. HALKI sukienne od 3 do 7 rs.

GORSETY paryzkie na firzbinach od rs. 2. Szpilki Nowomodne. Przepięcia do włosów paryskie. CHUSTKI batystowe. Chustki czysto płócienne z kolorowymi szlakami tuz. 3 rs. 60 kop. i 4 rs. 20 kop. Wybór chustek wełnianych.

CENY FABRYCZNE.

21520—4—6

FABRYKA TABACZNA

pod firmą

SAATSCHY & MANGOUBY w St. PETERSBURGU

poleca nowe gatunki papierosów zwijanych z tureckiego tytoniu:

1) **Amazonka** za 100 sztuk kop. 60.
2) **Norma** za 100 sztuk kop. 60.
3) **Karmannyja** za 100 sztuk kop. 50.

Obstalunki na wszelkie nasze wyroby tabaczne przyjmuje Agentura nasza w Warszawie, **P. Maurycy Machonbaum. Leszno Nr 4.** 7—10 — 21708 —

Z. HILKE.

Wyroby Pończosznice i handel Norymbergski.

Szpitalna Nr 2.

Na nadchodzące święta sprowadzony został z Paryża znaczny zapas **gorsetów, galanterji, krawatów damskich i mężkich** — przygotowano także wyroby własne, jako to: pończochy skarpetki, kaftaniki damskie i mężkie, spódnice ciepłe, kalesony, sukienki dziecinne, chusteczki włóczkowe, kamasze i pół kamasze. Dostać także można eleganeko ubierane lalki, negliżyki i halki, kołnierzyki damskie i mężkie, oraz wszelkie drobiazgi i przybory do robót jak wszelkie podszewki, nici, rozmaite bawełny, tasiemki, guziki, włóczki, kanwy, flanele 2½ łokcia szerokie po kop. 90. Chustki wełniane po cenach fabrycznych i t. p. wszystkie inne towary po cenach bardzo umiarkowanych. — Handlującym odstępuje się umówiony rabat.

3—6—23009—

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, wejście przez sklep.

MAGAZYN MEBLI
SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO

Poleca się z wielkim doborem Mebli najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.

5—12 — 21934 —

VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW.

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Étranger.
A. Legrand aîné

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko:

W Warszawie u pp. Simona & Steckiego; Sowińskiego & Szulca; A. Stępkowskiego; A. Bocquet'a; F. Springera; G. Ulicha; E. Langnera; Karola Lesisz'a; Stefana Dobrycza & Comp. i Strzemińskiego & Comp.

NA GWIAZDKĘ

poleca wielki wybór WEŁNY na suknie po kop: 20

Magazyn Towarów Bławatnych
B. SZYSZKA,

przy rogu ulic: Niecałej i Wierzbowej Nr 614|2.

Po powrocie moim z Paryża, Lyonu, Roubaix, Elberfeld, Crefeld, Berlina otrzymałem na sezon obecny wielki wybór towarów Wełnianych, Armury czarne jedwabne i wełniane na pokrycia futer; polecam w wielkim wyborze:

Aksamity czarne i kolorowe od rs. 2 kop. — do rs. 7 kop. —
Materje czarne i kolorowe „ „ 1 „ 20 „ „ 2 „ 70
Atłasy czarne i kolorowe „ „ — „ 75 „ „ 3 „ —
Cachmiry czarne „ „ — „ 80 „ „ 2 „ 15

Firanki gipiurowe, Francuzkie, Angielskie i Szwajcarskie; wielki wybór Kołder Sławuckich, Materjalnych, Atłasowych i Chamirowych. 6—6—21537—

UWIADOMIENIE DLA DAM.

Przed paru tygodniami ogłoszono w pismach publicznych o mającym nastąpić prawie, obowiązującem każdą osobę trudniącą się krawiectwem, posiadać świadectwo dojrzałości w swej sztuce, legalizowany przez **starszego** zgromadzenia krawcow w Warszawie—które takowe upoważniać będą do otwarcia pracowni w miejscu i w Rossji. **Specjalny Zakład nauki kroju i szycia K. Głodzińskiego** w Warszawie, **pierwszy** wydaje świadectwa swoim uczennicom, podług formy wyżej wymienionej.

Wpisy na naukę kroju i szycia przyjmuje każdego czasu. Miodowa Nr 1, piętro 2-gie numer mieszkania 13.—**K. GŁODZIŃSKI,** autor wielu wydań najpraktyczniejszej metody. 6—6 — 21172 —

PIEKARNIA LITEWSKA
CHŁODNA Nr 36.

Poleca wybór pieczywa na nadchodzące święta, Strucle z anyżem i maślane z makiem, Pierniki wyborowe i Chleb czysto żytni doskonale wypieczony, Bułki świeże dwa razy dziennie.

3—3 — 22573 —

Magazyn Mebli
UŻYWANYCH I NOWYCH,

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 60, na I-m piętrze.

Kupuje i sprzedaje Meble mało używane, podejmuje się meblowania i urządzania mieszkań.

Przygotował nadto znaczny zapas nowych, krajowych i zagranicznych mebli, a posiadając własne warsztaty przyjmuje obstalunki na nowe meblowe i dekoracyjne roboty.

Wszystko po cenach przystępnych. ZAŁĘSKI i S-ka

56—0 — 5327 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić

Słynną

WODĘ KOLOŃSKĄ
ELSNEROWSKĄ,

w niczem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

10—0 —19120—

Potrzebną jest

PANNA

z lepszem wykształceniem, do zajęcia się domem i gospodarstwem wiejskiem — zaraz; od godziny 8 z rana do 10, hotel Litewski Nr 12 mieszkania. —23612—1—1

PANNY

podręczne i do nauki, potrzebne są do pracowni A. Karpińskiej. — Ulica Żórawia Nr 21 nowy. —23572—1—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do dziurek.—Wiadomość w pralni Strakacza, ulica Miodowa Nr 19. —23570—1—3

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona w robocie krawatów męzkich, za dobrem wynagrodzeniem. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 48. mieszkania 14. —23538—1—1

Poszukuje się

Bona,

mówiąca po francuzku i po polsku, umiejąca szyć, prasować i roboty ręczne, w ogóle mająca się zajmować wszystkiemi zatrudnieniami należącemi do gospodarstwa, przy dwóch osobach.—Osoby reflektujące, zechcą się zgłosić do P. de Desen na Nowym-Świecie Nr 51, w oficynie, trzecie drzwi, 1-sze piętro. —23619—1—3

Uczennica 6-go kursu,

Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj na godziny.—Wiadomość: ulica Tamka Nr 36, stróż wskaże. —23605—1—3

Osoba młoda,

panna, ukończywszy całkowity kurs buchhalterji, pragnie przyjąć odpowiednie miejsce. posiada języki: niemiecki i francuzki. — Reflektanci raczą łaskawie nadesłać adresy do redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Ch. —23610—1—3

Rekomendacja Nauczycielska STEINGRAEBER,

Daniłowiczowska Nr 8. —23651—1—6

Panna-Służąca,

obeznana z gospodarstwem wiejskiem, szyciem bielizny i krawieczczyzny, z dobremi świadectwami, może znaleźć zaraz pomieszczenie na prowincji.—Bliższa wiadomość: ulica Erywańska Nr 8,—stróż wskaże. —23591—1—1

Nauczycielka

z patentem, znająca języki i muzykę, poszukuje lekcyj.—Tamże do egzercytowania

FORTEPIAN

Nowo-Zielna Nr 36, mieszkania 9. —23547—1—3

Potrzebną jest od Nowego Roku

PIASTUNKA,

Niemka, mówiąca po polsku, z dobremi świadectwami.—Ulica Tamka Nr 8, na 2-m piętrze. —23568—1—3

MAMKI

wiejskie i miejskie, z obfitym pokarmem, znajdują się u akuszerki W. Szyffers, utrzymującej kantor mamek przy ulicy Chmielnej pod Nrem 25, pomiędzy apteką a składem wódek p. Jankowskiego. —23597—1—1

Główny Skład Piwa

przy ulicy Długiej Nr. 32, naprzeciw hotelu Niemieckiego, zaopatrzony w znaczny zapas piwa z pierwszorzędnych browarów w rozmaitych gatunkach, szczególniej posiada wyborny Export po kop. 10 flakon. Simplex kop. 12 i pół, wszelkie inne po kop. 6. Obstalunki można robić pocztą miejską i takowe będą przez skład odstawione.— Tenże sam skład z powodu zmiany interesów jest w każdym czasie do odstąpienia. —23596—1—2

Do sprzedania

LAMPY

stojące, kinkiety do nafty, ampla zielona, ozdobna do sypialni, wszystkie zupełnie nowe o 30% niżej ceny kosztu—oraz stół przed kanapę orzechowy.—Ulica Marszałkowska Nr 71, mieszkania 36. 1—2—23613—

6. ULICA CZYSTA 6.

WPROST SASKIEGO PLACU.

ANTONI WŁODKOWSKI.

Wielki wybór Towarów wełnianych kolorowych, na obecną porę, z fabryk francuzkich i angielskich: Pointille, Cachemire des Indes, Cheviotte Forte, Granité, Tartan Ecossais.

Materjały do półżałoby, wełna z jedwabiem.
MATERJE JEDWABNE, czarne i kolorowe,—oraz
AKSAMITY czarne Lyońskie, Cachemiry czarne francuzkie z Roubaix.
FLANELE francuzkie, CHUSTKI Himalaya, PLAIDY.
Nowy transport „MOUSSE“ w jasnych i ciemnych kolorach, oraz ARMURE Z KUTNEREM na paletoty damskie.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

1—3 — 23582 —

PIWO RADZIKOWSKIE.

Słynne z dobroci w kraju i Rosji, zaszczycone wielkim medalem srebrnym na wystawie Rolniczej 1874 roku, oraz na wystawie w Filadelfji w roku 1876. Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że obecnie zaszczyconą została trzecim medalem srebrnym. jedyną nagrodą w kraju na wystawie Paryzkiej. Piwo to poleca się Szanownej Publiczności na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, jako napój zdrowy i wzmacniający, lekką goryczkę posiadający, a przez amatorów bardzo poszukiwany.

Wyłączna sprzedaż takowego znajduje się przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58 lit. A.— Sprzedaż i odstawa takowego uskutecznia się codziennie na miasto również i na prowincję jak najśpieszniej,

Poleca się również **Symplex Radzikowski**, jako wyborowy gatunek piwa.

1—3 — 23602 —

NA GWIAZDKĘ!

POLECA:

MASZYNĘ DO SZYCIA

systemu Wheeler et Wilson

bardzo ozdobna, najodpowiedniejsza do szycia bielizny i do użytku domowego, po cenie rs. 40.

Skład Maszyn do szycia, **Louis Schlesinger.**

1—6 — 23623 — **Nowy-Świat Nr 25.**

Żądanem jest

Dziecko do wykarmienia.

Wiadomość: ulica Żytnia Nr 20. u właściciela domu. —23631—1—1

Małżeństwo bezdzietne,

życzy sobie przyjąć na wychowanie lub na własność **dziecko,** zdrowe, inteligentnych rodziców.—Oferty pod literami M. R. 204—Warszawa, poste-restante. —23630—1—3

Do sprzedania

Sklep Wiktuałów

z całem urządzeniem i mieszkaniem, przy ulicy Solnej Nr 8. —23643—1—2

POWIDŁA

prawdziwe Węgierskie funt kop. 12½. Nowy-Świat Nr 19, w Piekarni Francuzkiej. Handlującym odstępuje się rabat. 1—6—23638—

DOM

nowy do sprzedania w blizkości targu, przynoszący dochodu rs. 2,400, piętrowy, z oficyną, z ogrodem, w mieście guber. Płocku, przy ulicy Sądowniczo-Więziennej pod Nr 10, za cenę rs 18 000. — Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie pod Nr 32 przy ulicy Nowy-Świat w piekarni. 1—2—23601—

SZUBA

z wyborowych skunksów, podszyta suknem ciemnem zupełnie nowa, jest do sprzedania za rs. 100 przy ulicy Świętojańskiej Nr 13 nowy na drugiem piętrze. Widzieć ją można od godziny 2-giej do 4-tej po południu. 1—6—23571—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE.

Widzieć można od godz. 10 rano do 1 po południu.—Ulica Marszałkowska. domu Nr 5. —23649—1—3

MAMKA

zdrowa, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki.—Ulica Nowolipie Nr 4 nowy. —23662—1—1

Nie rwać Zębów!

Starszy Felczer, uwalnia od bólu zębów popsutych każdego cierpiącego, bez użycia jakich bądź narzędzi, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznanym. — Adres: Krakowskie Przedmieście Nr 20. na dole w dziedzińcu, na przeciw ulicy Hrabiego Berga.

J. WOLFF, Felczer Starszy. —23574—1—6

60 INDYKÓW

tuczonych, we Środę 18 Grudnia, nadejdą do Warszawy, zatem we Czwartek 19 Grudnia, będą do sprzedania.—Ulica Smolna Nr 7, zapytać stróża Józefa. —23589—1—3

W nowo-otworzonej Pracowni

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 58, dom Resursy obywatelskiej w oficynie na prawo, druga sień na 1-m piętrze, mieszkania Nr. 12. — Wykonywa się starannie i prędko **wszelkie ubiory Damskie i Dziecinne** oraz i bieliznę podług najnowszych fasonów po cenach następujących: Suknie damskie od rs. 1 kop. 50 do 4 rs., dziecinne od 50 kop. do 2 rs., okrycia zimowe od rs. 1 kop. 50 i wyżej, koszule męzkie od 40 kop., damskie od 25 i wyżej. —23664—1—1

Do sprzedania

Futro obszerne niedźwiedzie,

granatowem suknem kryte, wcale jeszcze dobre, za 30 rubli i **paletot** syberynowy damski, za 7 rubli.—Ulica Widok Nr 1, mieszkania 16. —23588—1—1

Trufle suszone litewskie,

po kopiejek 50 za jeden funt.

Tamże Płaszcz szopowy,

w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za rs. 60.—Ulica Elektoralna Nr 28. mieszkania 11, stróż wskaże. —23590—1—6

Do sprzedania

Garnitur Mebli

czarnych gruszkowych, nowych, dwie kozetki, dwa fotele, sześć krzeseł i stół, także biurko dębowe.—Ulica Świętokrzyzka Nr 14, na dole, w bramie na prawo. 3—3—23487—

O S O B A

posiadająca wyższe wykształcenie naukowe, dokładną znajomość języków: francuzkiego, Polskiego i Włoskiego, nadto muzykę w wysokim stopniu, śpiew i rysunki. Poszukuje zajęcia całodziennego, lub godzin kilka dziennie, w domu prywatnym w Warszawie. — Bliższa wiadomość w Biurze Rekomendacyjno-Nauczycielskim, Krakowskie - Przedmieście Nr 16, wprost kościoła Ś-go Krzyża. 2—3—23470—

OSOBA

przybyła z prowincji, do lat trzydziestu, ze średniem wykształceniem i muzyką, przytem znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca do zarządu domu i opieki nad dziećmi, w domu wdowca.—Oferty w redakcji Kurjera pod literami S. P. —23401—2—2

Potrzebną jest

BONA

do dwóch dziewczynek, za mieszkanie i życie, na tak zwane demi place. — Wiadomość na Nowym-Świecie, dom Branickich, Nr 1290, drugie piętro. —23406—2—2

Prof. G. de Préchamps,

ulica Długa Nr 23 (Eldorado), ma do umieszczenia: **Guwernantki Polki, Francuzki, Niemki i Angielki,** oraz **Bony Francuzki i Osoby** zdatne na **demi place** i na **godziny.** —22528—5—6

Osoba młoda,

posiadająca patent na Nauczycielkę, poszukuje lekcyj na mieście. Udzielać może przedmiotów klasycznych, specjalnie zaś języka francuzkiego i arytmetyki.—Nowolipie Nr 32.
2—3—23396— **B. Łaz.....**

Commis-voyageur,

który już odbywa podróże po prowincji dla jednego z fabrykantów tutejszych, opatrzony dobremi świadectwami, który mógłby przyjąć jeszcze jeden artykuł fabryczny, dla rozprzestrzenienia, zechce złożyć swój adres w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. J. S. G. 500. —23160—3—3

Potrzebny jest zaraz

EKONOM na wieś,

ze świadectwami dobremi obywatelskiemi, albo z rekomendacją godnych osób. — Wiadomość: ulica Kapitulna Nr 4, mieszkania 9, w godzinach od 11-tej przedpołudniem do 3-ciej po południu. 2—2—23447—

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione do krawieczczyzny. — Ulica Gęsia Nr 1 w bramie 1-sze piętro na lewo.
2—3—22816—

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne, do nauki i do maszyny, do pracowni sukień i okryć damskich K. Dorożyńskiej i S-ka. — Ulica Żabia Nr 7, dom Janasza w lewej oficynie. 3—6—22775—

W jednem z miasteczek gub. Grodzińskiej o 3 godziny jazdy od stacji kolei i 9 godzin od Warszawy w okolicy zamożnej a więc przedstawiającej obszerne pole do dość znacznej praktyki jest posada rządowa dla

LEKARZA

z pensją roczną rs. 500, która ma być podniesioną do rs. 1,200; tamże jest **Apteka** do wydzierżawienia. — Bliższe informacje można powziąć przy ulicy Hożej Nr 15 róg Kruczej, mieszkania Nr 6. 3—3—23133—

Potrzebną jest

BONA

Szwajcarka lub Niemka, mówiąca po francuzku, do trzyletniego dziecka, za dobre wynagrodzenie.—Osoby bez chlubnych świadectw, przyjmowane nie będą.—Ulica Instytutowa Nr 4, mieszkania 4. —22982—4—6

Paryżanka

wykształcona, życzy dawać u siebie lekcje.—Wiadomość: Długa Nr 23 (Eldorado), u **C. de Préchamps.** — Tamże potrzebna **Bona do Rossji,** za rs. 250. —23185—3—3

Czeladnik tapicerski,

znający dokładnie swój fach, potrzebny jest do zakładu tapicerskiego **na stałe.**—Uprasza się o złożenie adresu pod literami **A. A. 10, w redakcji Kurjera Warszawskiego.**
—23171—3—3

Któraby z fabryk krajowych prywatnych, żądała

Nauczyciela

do szkoły przygotowawczej, zgłosić się zechce do drukarni Warszawskiego Kurjera, do Dyspozytora, a ten da informację o pomienionym kandydacie. —23278—2—3

Poszukuje się

do nabycia sum lokowanych na domach w Warszazawie, zaraz po Tow. Kred. lub podzielonych małą sumą do wysokości 15,000 rs. Offerty uprasza się składać w kantorze loterji W. Gadzińskiej, Nowy-Świat Nr 51.
2—2—23204—

O S O B A,

która kształciła się zagranicą, władająca dobrze językiem francuzkim i niemieckim, rozumie włoski i rossyjski, oraz śpiewa, poszukuje w kraju lub na wyjazd, miejsca do towarzystwa. — Wiadomość: ulica Królewska Nr 23, w głównym korpusie, Nr mieszkania 36.
—22798—6—6

Potrzebną jest

PANNA

do sklepu, znająca ruski język i mogąca złożyć kaucję. — Marszałkowska, Nr domu 52, do piekarni. —23366—2—2

OGRODNIK,

żonaty, zaopatrzony dobremi świadectwami, który był w znacznych domach, znający się dobrze na oranżerji i cieplarniach, poszukuje obowiązku od 1-go Stycznia, albo od 1-go Marca. — Uprasza się zgłosić do ogrodu pana Hozera w Alejach Jerozolimskich.
—23302—2—2

Były Urzędnik,

lubo nie młody, lecz zamiłowany w pracy, czytelnie i ozdobnie piszący, a skutkiem nieszczęść pozostający obecnie w najkrytyczniejszem położeniu, chce się ratować pracą, przeto uprasza uczuciowych osób, o jakąkolwiek stosowną czynność, którą będzie spełniać gorliwie i przychylnie, za wynagrodzenie niewymagające, choć takie coby mogło wystarczyć na jakiekolwiek utrzymanie. — Wiadomość przy ulicy Furmańskiej Nr 7 w szkole.
3—3—23092—

Materja francuzka

biała, czarna i kolorowa, po jednej sukni, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Solna Nr 17, w bramie na prawo, parter. Widzieć można codziennie od godziny 9-ej do 3-ej po południu. —23327—2—3

Jest do sprzedania

Garnitur orzechowy,

rzeźbiony, kryty materją czysto jedwabną, używany, garnitur kryty brokatelą, oraz szezlongi, sofy, materace, sienniki, poduszki, po cenach jak najprzystępniejszych. Wiadomość, ulica Świętokrzyzka Nr 27, mieszkania 2.
—23340—2—3

Kawiarnia,

pięknie urządzona, z mieszkaniem i wszelkiemi rekwizytami, jest do sprzedania.—Wiadomość: Szeroki Dunaj Nr 8, w sklepie legumin.
—23400—2—2

Magazyn mód i strojów Marji,

ulica Świętokrzyzka Nr 13, naprzeciw Włodzimierskiej, **przyjmuje wszelkie obstalunki i posiada wybór ubranek dziecinnych.** —23486—2—3

Dwa Magle Angielskie,

są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: róg Żabiej i placu Bankowego, w sklepie pod Nrem 7, w domu p. Janasza.
—22765—6—6

TORNISTRY i PASKI

do książek i do rzeczy,
sprzedają się na tuziny i na sztuki, za przystępną cenę.—Tamże potrzebny jest **UCZEŃ** do nauki. — Ulica Biała Nr 3, w bramie na prawo. —23,138—3—3

Do sprzedania:

Trzy suknie: wełniana popielata, morowa jedwabna i balowa jedwabna z koronkami; szale: turecki i francuzki; palto futrem podszyte, algierka niedźwiadkowa i błam elek damskich. Wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2. —22548—3—3

!!!Na sezon Zimowy!!!

BIELIZNA GOTOWA MĘZKA

W WIELKIM WYBORZE

W SKŁADZIE BIELIZNY

JÓZEFA NATHANBLUT

Senatorska Nr 22, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

Cennik:

Koszule mężkie kolorowe prane, z kretonu francuzkiego w najmodniejszych kolorach
Cena pół tuzina rs. 10 kop 50.

Koszule mężkie kretonowe prane białe z cienkiemi webowemi gorsami. z mankietami poczwórnemi.
Cena pół tuzina rs. 12.

Koszule płócienne i webowe prane z płótna **Szlązkiego, Bielefeldzkiego, Belgijskiego i Hollenderskiego,** odznaczające się staranną robotą i wykończeniem.
Cena pół tuzina rs. 19 do 36.

Koszule **Angielskie Oksfortowe** eleganckie.

Koszule dziecinne dla chłopców, białe szyrtyngowe z webowemi gorsami i mankietami różnej miary.
Cena pół tuzina od Rs. 8—10.

Kalesony mężkie płócienne, webowe, cienkie rypsowe, barchanowe, dymkowe i białe kolorowe. odznaczające się praktycznym krojem.
Cena pół tuzina od rs. 8 kop. 10.

Kołnierzyki i mankiety damskie mężkie i dziecinne najmodniejsze.

Krawaty Paryzkie i Angielskie.

Skarpetki i Pończochy mężkie, damskie i dziecinne, z najcelniejszych Fabryk pochodzące.

Przyjmują się wszelkie obstalunki na bieliznę mężką, tak z własnego, jak i powierzonego materjału, które się wykonywają starannie i podług najświeższej mody, pod dozorem specjalnej osoby.

Powyższa bielizna znajduje się na składzie od najmniejszej do najwyższej miary, i takowa sprzedaje się również na sztuki.

!!!Ceny stałe!!!

22 Senatorska 22.

4—6—22735—

Meble:

Do sprzedania łóżko orzechowe, z materacem sprężynowym, za rs. 22; łóżko mahoniowe, za rs. 10; komoda jesionowa, na orzech, za rs. 8; paka sosnowa do bielizny w kształcie komody, za rs. 3. — Wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 14, mieszkania 8. —23284—3—3

Korzystny Interes.

Jest do odstąpienia od 1go Stycznia 1879 r., **PROPINACJA** przy jednej nowo-budującej się fabryce kilka wiorst od Warszawy. Wiadomość w Sklepie na Nowej Pradze, Nr 78, dom Jorge. —22629—2—3

Jest do sprzedania

Płaszcz mężki, szopowy,

na osobę słusznego wzrostu, mogący służyć do podróży. — Tamże jest do sprzedania kilkanaście damskich **kapeluszy.**—Wiadomość: ulica Pańska Nr 53. —23140—3—3

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia

„MERKURY“

nadeszły świeże

P O W I D Ł A

i sprzedawane są po **kop. 10** za funt.
22—0—18249—

Kolczyki i Broszka

z Opali,

ozdobione rubinami i brylancikami, bardzo pięknej roboty, do sprzedania w składzie papieru i galanterji **B. Bolcewicza,** Nowy-Świat Nr 41. —23054—2—3

6,000 rs.

potrzebne są na 1-szy numer hypoteki majątku, wartości przeszło 30,000; hypoteka w Warszawie.—Adres uprasza się zostawić w redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. A. 13.
—23194—2—3

Wata z Puchu Edrodonowego,

poleca polska fabryka waty.
Nr 68. Nowy-Świat Nr 68.
Wata pod kołdry zawsze jest gotowa.
—20427—12—12

DOM

przy ulicy Miłej, o 4-ch pokojach, porządnie zbudowany, stajnia na 14 koni, z wozowniami, murowana, z placem frontowym. Posesja ogólnej przestrzeni około 3600 łokci kwadr., miejsce, gdzie wolno i drewniane budowle stawiać, dogodne na fabrykę lub postawienie domu frontowego z oficynami, na to jest plan gotowy, zatwierdzony, do sprzedania za 12000 rs., na dogodnych warunkach. Wiadomość: Muranów Nr 6, w pałacyku, 1-sze piętro, od 9 do 11 rano, u P. Kossakowskiego.
—22966—3—3

JABŁKA

w różnych gatunkach zimowych, są do sprzedania na pudy, funty lub sztuki, za Żelazną Bramą Nr 8. w domu gdzie apteka—w piwnicy.—Wiadomość u stróża. —23455—2—3

Damski aksamitny

KAPELUSZ,

nowy, obłożony sobolem, do sprzedania w składzie papieru i galanterji B. Bolcewicza, Nowy-Świat Nr 41. —23424—2—3

KAWIARNIA

w środku miasta, w miejscu ludnem, z eleganckiem urządzeniem, w każdym czasie do **odstąpienia.**—Wiadomość w Kiosku ogrodu Saskiego. —23241—2—3

KOLCZYKI i BROSZKA

z brylancikami, za rs.40 i bransoleta za rs.10, do sprzedania.—Ulica Czysta Nr 4, lokalu 19, lewa oficyna drugie piętro. —23449—2—3

Jest do sprzedania

Płaszcz szopowy,

w dobrym stanie, za przystępną cenę, na osobę wysokiego wzrostu.—Ulica Czerniakowska Nr 30 nowy (3021), u właściciela domu.
—23132—3—3

Majątek ziemski,

włók 24, bez żadnych służebności, w dobrej glebie, w odległości wiorst 9 od stacji drogi żelaznej Warsz.-Wied., jest do sprzedania w każdym czasie.—Wiadomość przy ulicy Zgoda Nr 1, na rogu Chmielnej, mieszkania Nr 2; pomiędzy godz. 10 a 1 rano i 3 a 6 po południu. —22971—3—3

Bez pośrednictwa do sprzedania

DOM

duży, z oficynami i ogródkiem, urządzony z wszelkiemi wygodami, w dobrym punkcie miasta.—Wiadomość w księgarni komisowej S. Czarnowskiego, Chmielna Nr 8.
—22891—3—3

KOLENDA

za rs. 1 kop. 50,

w ozdobnej szkatułce,

12 kajetów glansowanych, linjowanych (jeden ozdobny, jeden bruljon), piórnik stalek, pudełko pieczątek, obsadka, ołówek, scyzoryk o 2-ch ostrzach, notes, kalendarzyk, bibułka różowa, papier listowy z kopertami i cyfrą, ozdobniejsze za **rs. 1 kop. 65, rs. 1 k. 75, rs. 2, rs. 3** i droższe, **Ecritoiry** z lusterkiem do **rs. 7** w skórze, w Składzie Papieru i Galanterji **B. BOLCEWICZA;** Nowy-Świat Nr 41.
—23053—3—5

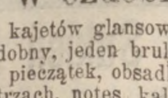

Przy ulicy Mazowieckiej Nr 8, jest do sprzedania

para koni

cowozowych, spokojnych, za umiarkowaną cenę. — Wiadomość u stangreta Michała, lub stróża Tomasza; od godz. 10 rano do 4 po południu. —23136—3—3

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ulica Miodowa Nr 490|1. Ulica Miodowa Nr 490|1.

Wodociągi, Zlewy kuchenne,

KLOZETY PISOARY i WENTYLACJE, z kompletnem urządzeniem, podług systemów **uznanych za najlepsze**, dostawia od **wielu lat** jako **specjalność**:

H. KRAFT

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych,

Egzystujące od roku 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się **zlewy kuchenne** w ilości **364 sztuk; wodociągi w 72 possesjach; klozety** w ilości **493 sztuk,** urządzenie kąpielowe w ilości **59-ciu sztuk,** dają **najlepszą rękojmię** przeciwko innym **początkującym dostawcom,** którzy nietylko sami **nie są fachowymi** w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto **nie mając pojęcia** o wykonaniu tychże robót, powierzaja takowe robotnikom do tego **zupełnie niezdolnionym.** 10—0 — 20458 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Fabryka biszkoptów angielskich, ciast i cukrów desserowych,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 62, (na rogu Placu Zielonego,

poleca Szanownej Publiczności

na nadchodzące Święta:

Cukry desserowe i do ubierania **choinek, torty, ciastka** drobne funtowe w rozmaitych gatunkach, **strucle** maślane i z makiem, oraz **placki** po cenach umiarkowanych.

Sprzedaż angielskich biszkoptów, oraz wszelkich innych wyrobów fabryki mojej uskuteczania się również w cukierni **E. Wisnowskiej,** przyrogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej.

Józef Sztengel.

3—6—23464—

MAGAZYN

WŁADYSŁAWA HOLMBERG,

19. Krakowskie-Przedmieście 19.

Otrzymawszy wszystkie towary na sezon zimowy, poleca w wielkim wyborze i takowe sprzedaje, po cenach możliwie nizkich jako to: Krawaty, Szaliki, Kołnierze, Mankiety damskie i męzkie, Pończochy, Skarpetki, Kaftaniki, Kalesony bawełniane, wełniane, fil de ecosse jedwabne, Chustki płócienne, batystowe i jedwabne na szyję, Parasole jedwabne i dymowe, Kamasze, Spódnice, Kamizelki i Chustki włóczkowe. 2—3 — 23450—

Magazyn Sukień i Strojów Damskich

S. Waldenberg, dawniej J. Lulla,

ulica Długa Nr 17.

Po powrocie właścicielki z Paryża, zaopatrzony jest w najświeższe oryginalne modela **Sukień i Kapeluszy;** — oraz w wielki wybór

Confekcji,

jako też wykończa wszelkie obstalunki z własnych jak i powierzonych materjałów.

4—6 —22933—

Nieruchomość

pod Nrem 1576 lit. A, w Warszawie, **przy ulicy Brackiej** położona, składająca się z **domu frontowego** murowanego, o 2-ch piętrach i 2-ch oficyn w podwórzu, murowanych, wystawioną jest na **sprzedaż publiczną w drodze działów, w Sądzie Okręgowym Warszawskim,** wydziału 4-go, przy ulicy Miodowej Nr 493, w dniu 2 (14) Stycznia 1879 roku o godzinie 10-tej zrana. Licytacja zacznie się od summy szacunkowej przez biegłych na rs. 42,940 kop. 46 ustanowionej. Część szacunku postąpionego w ilości $^1/_{10}$ ma być zaraz po licytacji złożoną. Pragnący powziąć bliższą wiadomość, zechcą się zgłosić do współwłaściciela A. Bandtkiego, ulica Solna Nr 12, lub do Komisarza Sądowego Grzędzińskiego, ulica Żórawia Nr 22.

—22964—8—25

OSOBA MŁODA,

wyższego wychowania, mogąca być zupełną opieką i towarzyszką dla panienek, w zastępstwie gospodyni domu, znająca się na krawieczyznie, praktyczna w domowem gospodarstwie, poszukuje miejsca.—Nowy-Swiat Nr 24, w podwórzu na prawo, parter, mieszkania Nr 8. —23658—1—1

Potrzebne są

Dziewczęta na stałe,

do robienia pudełek.—Wiadomość w zakładzie introligatorskim Ludwika Szkopek, Elektoralna Nr 6. —23372—3—3

Najpierwszy Zakład Piernikarski.

A. Wittchen,

istniejący od lat dwóch przy ulicy Przechodniej róg Żelaznej Bramy pod Nr 953/1 dom Wawelberga, ma honor polecić się Szanownej Publiczności przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia z doborem rozmaitych Pierników, a mianowicie Toruńskie, Norymbergskie, Karlsbadzkie, Czekoladowe, Bruki, Marcepanowe, Bazler i t. d.:—wszelkie gatunki odznaczają się wyborowem smakiem i są od wielu lat znane ze swej dobroci Szanownej Publiczności. — Z ustanowaniem **A. Wittchen.**

1—3—23598—

Ważna wiadomość dla PP. BAWARZYSTÓW

Jest do najęcia od 1-go Kwietnia 1879 r. **Lokal** składający się z trzech pokoi, kuchni, piwnicy, oraz ogrodu w którym są altany i kręgielnia. Bliższa wiadomość Nowy-Swiat, Nr 58, mieszkania 8, od godziny 12-ej do 4 ej.

—23575—1—2

Z powodu nagłego wyjazdu

jest do odstąpienia na jednej z pryncypalnych ulic **RESTAURACJA** wraz z kawiarnią i mleczarnią od lat piętnastu egzystująca z dobrym Bilardem i całym urządzeniem, z kontraktem trzy-letnim za cenę bardzo przystępną.—Wiadomość w kantorze stręczeń służących pod Nr 5 przy ulicy Freta. Tamże jest do umieszczenia służba obojga płci od nadchodzącego kwartału z dobremi świadectwami.

1—3—23641—

Do sprzedania:

Fortepian palisandrowy o 7 oktawach, garnitur mebli, toaleta machoniowa, biurko i parawan orzechowe, stół jadalny, 2 łóżka jesionowe, 6 krzeseł wyściełanych, zegar francuzki ścienny, obrazy olejne, filiżanki saskie i różne drobiazgi, oraz błam Elek damskich, Algierka niedźwiadkowa i pierścionek brylatowy. Wiadomość Marszałkowska. Nr 38, mieszkania 2 —23670—1—3

Kalosze gumowe,

w różnych fasonach, po cenach stałych fabrycznych.

PP. handlującym odstępuje się rabat, polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

rog Wierzbowej i Trębackiej.

—23550—1—6

Owocarnia Włoska,

ulica Tłomacka Nr 9.

Poleca **Bakalje** świeże 35 kop. funt, **Jabłka** w wielkim wyborze na pudy i funty, **Orzechy, Pomarańcze** słodkie, **Sery** rozmaite, między innemi **Strachino Włoski, Makarony Neapolitańskie, Śliwki, Gruszki i Pierniki,** które sprzedają się po cenie fabrycznej, oraz codziennie od 1-szej po południu do 10-tej wieczorem **Kasztany pieczone.** 1—3—23647—

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL,

na wieś, dla przygotowania chłopczyka do gimnazjum, z konwersacją francuzką.—Chmielna Nr 1, mieszkania 30. —23244—3—3

GUWERNANTKA,

Polka, z patentem, posiadająca języki: francuzki, ruski i muzykę, potrzebna jest do 16-to letniej panienki, która pensję ukończyła.—znająca angielski lub włoski język — ma pierwszeństwo. — Bliższa wiadomość przy ulicy Świętojerskiej Nr 12*a*, drugie piętro, po lewej stronie, od frontu. —23330—3—3

Do sprzedania

bardzo ładne rzeczy przywiezione z Turcji, mogące służyć za ładny prezent na **gwiazdkę,** kołdry jedwabne tkane, serwety, kaftanik oryginalny turecki, krawaty z jedwabnej gazy, wszystko to wyszywane złotem i jedwabiami, chustki batystowe z haftowanemi narożnikami, serwis porcelanowy na dwie osoby bogato złocony, zegar marmurowy z brązu, samowar tombakowy z takąż tacą i miseczką. Tamże można się dowiedzieć o zbycie wybornych ogórków i konfitur z fruktów tureckich.—Obejrzeć można od godziny 10-tej do 4-tej.—Aleja Jerozolimska Nr 18B, mieszkania Nr 1-szy.

1—3—23592—

Ogrodnik Doliny Szwajcarskiej,

ma honor donieść, że posiada wielki wybór

Roślin kwitnących w doniczkach,

między temi wiele rzadkich egzemplarzy i sprzedaje takowe na miejscu po cenach umiarkowanych.

Przyjmuje również zamówienia na **bukiety** wszelkich rozmiarów, oraz dekoracye salonów i stołów, które wykonywa z całą starannością na czas oznaczony. —23633—1—6

Do sprzedania tanio:

Suknia brązowa popelinowa nie noszona, kaftany ciepłe, sortie du théatre włóczkowe, kamizelki damskie, włóczkowe, szal jedwabny szkocki do upięcia sukni, 29 łokci rypsu wełnianego bordeau, garnitur damski z szyldkretu i inne rzeczy. — Ulica Zielna Nr 7A, lewa oficyna 2-gie piętro, Nr 15 mieszkania. Można widzieć od godz. 11-tej do 1-szej i od 5-tej do 7-mej. 1—3—23624—

Zamówienia na

Piwo Lagrowe Nadwiślańskie

z Browaru w **Żeraniu** pod Warszawą, przyjmuje wyłącznie Adolf Bernstein. Tłomackie Nr 9 od placu 1-sza sień, 2-gie piętro. Na korkach oryginalnych butelek wypalona jest firma. Przyjmuje również zamówienia na piwo lagrowe w **antałkach.** 4—6—23085—

Do wynajęcia Pokoje,

na dole, z meblami, opałem, usługą, samowarem, a mogą być i z obiadem.—Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, na dole, mieszkania Nr 30.

—23245—2—6

Jest do wynajęcia od Nowego Roku

POKÓJ

kawalerski, od frontu, na 2-m piętrze, wejście wspólne, z opałem, usługą i samowarem lub bez.—Wiadomość: Bednarska Nr 17, mieszkania 13. —23422—2—3

Do wynajęcia od 1-go Stycznia r. b., przy placu S-go Aleksandra

POKÓJ

obszerny, może być z usługą i samowarem, dla niemłodego mężczyzny.—Wiadomość: Chmielna Nr 4 nowy,—stróż wskaże —23460—2—3

Od 1-go Stycznia 1879 r. poszukiwanym jest w blizkości Krakowskiego-Przedmieścia,

KAWALERSKI POKOIK

przy familji, na parterze lub 1-m, a w ostateczności 2-m piętrze, z oddzielnym wejściem, suchy, widny, czysty, pewny od grabieży, za opłatą od 4-ch do 5-ciu rubli miesięcznie.—Ktoby takowy miał do odstąpienia, raczy przesłać dokładny adres na ulicę Aleksandrja Nr 6, mieszkania 11, pod lit. W. R. —23,043—3—3

Potrzebne jest

Mieszkanie z meblami,

składające się z salonu, trzech pokoi i przedpokoju, w okolicy Nowego-Świątu lub placu Zielonego, na dwa miesiące, od 1 Stycznia do 1 Marca. — Uprasza się o nadesłanie wiadomości: Alea Ujazdowska Nr 12, mieszkania 2.

—22924—5—6

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr 745 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.